

DR MIKOŁAJ KOWALEWSKI

POLITYKA NARODOWOŚCIOWA
NA UKRAINIE SOWIECKIEJ

ZARYS EWOLUCJI I STOSUNKÓW
W LATACH 1917–1937



J E R O Z O L I M A 1 9 4 7

DR MIKOŁAJ KOWALEWSKI

POLITYKA NARODOWOŚCIOWA
NA UKRAINIE SOWIECKIEJ

ZARYS EWOLUCJI STOSUNKÓW
W LATACH 1917 - 1937



JERUZOLIMA 1947

NAKŁADEM WYDZIAŁU OPIEKI NAD ŻOŁNIERZEM
DTWA JEDNOSTEK WOJSKA NA ŚR. WSCHODZIE

BIBLIOTECZKA AKTUALNA
TOMIK XIV

Przedruk z wydawnictwa Instytutu Badań
Spraw Narodowościowych
Warszawa 1938

WYKONANO STARANIEM SEKCJI WYDAWNICZEJ
JEDNOSTEK WOJSKA NA ŚR. WSCHODZIE

PRZEDMOWA

Układ stosunków wewnętrznych na terenie republik Związku Sowieckiego stanowi dzisiaj przedmiot daleko idącego zainteresowania kół politycznych wszystkich państw Europy. Zainteresowania te w szczególnej mierze dotyczą odcinka spraw narodowościowych.

Książka ukraińskiego publicysty, którą dajemy do rąk czytelników, przedstawia w ogólnych zarysach najważniejsze etapy ewolucji polityki narodowościowej Sowieców na tak podstawowego znaczenia terenie, jakim jest Ukraina Sowiecka.

Książka ta oparta jest w pierwszym rzędzie na źródłach i oświeczeniach prasy i wydawnictw sowieckich. Tego rodzaju charakter źródeł narzucił poważne trudności opracowaniu, stwarzając zależność stopnia rozwinięcia poszczególnych fragmentów od możliwości uzyskania istotnie wartościowego i pewnego materiału, nie budzącego nadmiernych zastrzeżeń z punktu widzenia rzeczowości i obiektywizmu.

Nie będziemy zatrzymywali się nad wyciąganiem syntetycznych wniosków z całości książki. Fakty w niej przedstawione mają dostateczną wymowę własną. Są one niewątpliwym potwierdzeniem głównej tezy Autora o trwałości i zdolności regeneracyjnej ruchu narodowego na Ukrainie Sowieckiej. Zadanie Wydawcy widzimy tylko w udostępnieniu zawartych w książce materiałów, dotyczących znamiennej ewolucji, jaka dokonywała się w dwudziestoleciu 1917 do 1937 na Ukrainie Sowieckiej.

WYDAWCY.

Kwiecień 1938 r.

UKŁAD STOSUNKÓW NARODOWOŚCIOWYCH ZWIAZKU SOWIECKIEGO

Rewolucja roku 1917 zburzyła dawne, silnie scentralizowane imperium carów rosyjskich. Na ruinach jego powstał Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Hasła imperializmu rosyjskiego przesłonięte zostały frazeologią o zwycięstwie zasad internacjonalizmu i wyzwolenia ujarzmionych przez carat ludów nierosyjskich. Ustępstwa na rzecz idei narodowościowej znalazły swój wyraz w samej konstrukcji państwowej Związku Sowieckiego, stanowiącego formalnie federację republik związkowych, których liczba początkowo wynosiła siedem, zaś od grudnia 1936 wynosi 11 odrębnych jednostek, związanych w jeden Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Republika Radziecka, według budzących poważne wątpliwości oficjalnych danych sowieckiej statystyki urzędowej, liczy około 100 milionów ludności, w tym około 73 milionów narodowości rosyjskiej. Druga co do wielkości Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka liczy około 30 milionów ludności, w tym Ukraińców około 23 milionów. Białoruska Socjalistyczna Republika Radziecka liczy około 5 milionów ludności, w tym około 4 miliony Białorusinów. Dalsze republiki obejmują kraje kaukaskie i środkowo-azjatyckie, a więc: Azerbejdżańska Radziecka Socjalistyczna Republika (1.500.000), Gruzińska (1.500.000), Ormiańska (1.600.000), Turkmeńska, Uzbecka, Tadżycka, Kazachska i Kirgiska (razem około 12.000.000). Ludność pięciu środkowo-azjatyckich republik składa się w przeważającej części z narodowości turko-tatarskich.

Już z tego krótkiego przeglądu widzimy, że rozległe państwo sowieckie jest w dalszym ciągu mozaiką licznych narodowości, różniących się zarówno histo-

ria, jak językiem, kultura czy wyznaniem, trzymanych jednakowoż pod wspólnym dachem państwowym przez dyktaturę sowiecką.

Zróżnicowanie narodowościowe Związku Sowieckiego idzie jednak bez porównania dalej. Urzędowa statystyka sowiecka wylicza około 180 rozmaitych narodowości, zamieszkujących w Związku Sowieckim. Oczywiście znalazło to swój wyraz w podziale administracyjnym państwa. Oprócz 11 republik związkowych, stanowiących, jak powiedziano wyżej, podstawę federacji sowieckiej, każda z tych republik posiada kraje autonomiczne, a nawet rejony narodowościowe. Najwięcej krajów autonomicznych posiada republika rosyjska (około 50), co świadczy, że granice największej republiki związkowej, jaką jest republika rosyjska, nie pokrywają się bynajmniej z granicami etnograficznymi rozszedlenia narodowości rosyjskiej. Republika ukraińska posiada w swoim składzie t.zw. mołdawską republikę autonomiczną oraz polski rejon autonomiczny im. Marchlewskiego na Wołyniu sowieckim.

Rewolucja 1917 r. wysunęła potężne hasło emancypacji narodów nierosyjskich. W okresie rewolucji Ukraina, kraje kaukaskie, kraje Kozaków dońskich i kubańskich oraz Górali Północnego Kaukazu, jak również Białoruś, ogłosiły niepodległość. Nie mówię tutaj o tych narodowościach, które już w okresie wojny światowej, lub bezpośrednio po niej, nie tylko ogłosiły, lecz i utrwały niepodległość, tworząc własne państwa na zachodnim pograniczu dawnego Imperium (Polska, Łotwa, Finlandia, Estonia i Litwa). Wpływ idei wyzwolenia narodowego w owym okresie był tak silny, że komunizm nie mógł całkowicie pominąć tego momentu. Tym tłumaczyć należy ówczesną taktykę rządów sowieckich, opartą o pozorne uznanie prawa narodów do wyzwolenia, faktycznie zaś ogniem i mieczem utrzymującą jedność państwa sowieckiego.

Dla zrozumienia istotnego znaczenia zagadnień narodowościowych w Sowietach należy sięgnąć jeszcze do wyników powszechnego spisu ludności, który został w roku 1926 *) przeprowadzony na całym obszarze Z.S.R.R. Według danych powyższego spisu, ogólna liczba ludności całego Związku Sowieckiego wynosiła w owym okresie 146.811.563 mieszkańców.

*) Wyniki spisu ludności z 1936 r. nie zostały ogłoszone i zapewne nigdy ogłoszone nie będą.

W liczbie tej Rosjan było około 78 milionów, t.j. około 52% ogółu ludności, przy czym w granicach Republiki Rosyjskiej zamieszkiwało, jak wspomnieliśmy wyżej, około 73 milionów, reszta zaś, t.j. około 5 milionów ludzi, zamieszkiwała w innych republikach związkowych, stanowiąc tam około 7% ludności.

Liczba Ukraińców w całym Związku Sowieckim wynosiła około 32 milionów, przy czym w granicach Republiki Ukraińskiej zamieszkiwało ponad 23 miliony Ukraińców, zaś około 8 milionów (około 25% ogółu Ukraińców) zamieszkiwało na terenach innych republik, przeważnie w Republice Rosyjskiej. Zwarte masy Ukraińców zamieszkują południowe okręgi dawnych gubernii (obecnie "obłastiej") kurskiej i woroneżskiej oraz Kaukaz północny. Większe kolonie ukraińskie znajdują się również w Azji Środkowej i na Dalekim Wschodzie.

Liczba Białorusinów wynosi około 5 milionów, z czego 4 miliony zamieszkuje w granicach Republiki Białoruskiej. Na północy, w autonomicznej Republice Karelskiej, zamieszkują plemiona fińskie w liczbie około 300.000. Również w obwodzie Leningradzkim są znaczne osiedla fińskie (około 150.000). Liczby mieszkańców republik kaukaskich podawaliśmy powyżej. Dodać należy, że na Kaukazie Północnym zamieszkuje około półtora miliona Górali Północnego Kaukazu. Narody turko-tatarskie, w liczbie około 25 milionów, zamieszkują okręgi nadwołżańskie, Krym, Azerbejdżan i republiki Uzbecką, Turkmeńską oraz Tadżycką. Poza tym mniej liczne narodowości rozsiane są na całej przestrzeni Związku Sowieckiego. Przypomnieć tutaj należy, że Kozacy dońscy, używający języka rosyjskiego, w roku 1917, nawiązując do dawnych tradycji kozackich, również ogłosili niepodległość. Podobnie znaczna część ludności rosyjskiej na Syberii i na Dalekim Wschodzie dążyła wyraźnie do autonomii Syberii. Tak więc do 48% narodów nierosyjskich, wykazujących tendencje do usamodzielnienia własnych krajów, dodać należy pewien odłam ludności rosyjskiej, sprzeciwiającej się centralizmowi państwowemu.

Awentualne szanse przyszłości narodów dotąd niewyzwolonych tkwią nie tylko w samym fakcie odrębności ich ideologii narodowej, lecz również w dużej odorności w stosunku do rusyfikacji i kolonizowania ich terenów przez Rosję. Według statystyki porównawczej liczba Ukraińców od roku 1897, kiedy był przeprowadzony powszechny spis ludności, powiększyła się do r. 1926 o 54%, podczas gdy w tym samym okresie

liczba Rosjan zwiększyła się o 42%. Również i inne narody wykazują znaczną odporność i rozwój instynktu samozachowawczego.

Obecnie, w okresie dyktatury proletariatu, która jest równocześnie dyktaturą Rosji, narody ujarzmione zajmują pozycję obronną. Jednakże rozwój wypadków może doprowadzić do zmiany sytuacji i do powstania nowych, nie dających się ściśle przewidzieć i określić możliwości. Wschód Europy może być jeszcze terenem rozrywania się wielkich wydarzeń.

ZAGADNIENIE NARODOWOŚCIOWE ŹRÓDŁEM FERMENTÓW REWOLUCYJNYCH W Z.S.R.R.

Związek republik sowieckich jest zawsze jeszcze terenem niezwykłych, z punktu widzenia pojęć przeciętnego Europejczyka, eksperymentów, których swoista odrębność pogłębiona jest przez odmienność ustroju społecznego, pojęć kulturalnych, psychologii, instytucji politycznych i t.d.

Jednym z najbardziej interesujących zjawisk w życiu olbrzymiego związku sowieckiego jest jego polityka narodowościowa oraz usiłowania rządu sowieckiego znalezienia rozwiązań dla licznych i skomplikowanych zagadnień narodowościowych państwa, w którym naród panujący stanowi około 50% ogółu ludności, natomiast druga połowa ludności ogarnięta jest dążeniem do wyzwolenia narodowego.

Po krótkim okresie istnienia niepodległych państw narodowych, które w r.1917 ogłosiły swoją niepodległość (Ukraina, Don, Kuban, Gruzja, Azerbejdżan, Górale Północnego Kaukazu), Rosja Sowiecka skierowała wysiłki przede wszystkim w kierunku złamania niepodległości tych narodów i utrzymania ich przy Rosji. Komunizm rosyjski, aczkolwiek głosił przez usta Lenina, iż uznaje prawo narodów do stanowienia o sobie, włącznie z prawem oddzielenia się od Związku, to jednak, kiedy nastąpiło praktyczne urzeczywistnienie tego hasła, nie chciał pogodzić się z faktem znacznego pomniejszenia terytorium rosyjskiego oraz z utratą bogatych terenów ukraińskich i kaukaskich. Dlatego

też od r.1918 do 1922 trwają walki na różnych odcinkach frontu. Podbito Ukrainę, kraje kozackie, "uśmierzone" Kaukaz i Turkiestan.

Pomimo militarnego zwycięstwa Rosji nad krajami nierosyjskimi rząd sowiecki stanął jednakże wkrótce w obliczu poważnych trudności, wynikających z odśrodkowych dążeń Ukrainy, krajów kaukaskich, Tatarów nadwołżańskich i innych narodowości nierosyjskich. Wtedy właśnie skonstruowano dość skomplikowaną koncepcję sowieckiej polityki narodowościowej. Uznano mianowicie, że należy w dalszym ciągu stosować system represji i terroru wobec żywiołów separatystycznych, z drugiej zaś strony zalecono prowadzenie swego rodzaju pozytywnej polityki narodowościowej, uznającej konieczność unarodowienia językowego aparatu sowieckiego i partii komunistycznej w krajach nierosyjskich, przy czym proces odrodzenia kulturalnego poszczególnych narodowości powinien być podporządkowany ideologii komunistycznej. Stąd też unarodowienie językowe nie powinno przekraczać z góry określonych granic, zaś kultura każdego narodu powinna być narodowa co do formy, lecz komunistyczna i międzynarodowa co do treści.

W rezultacie rozważania przywódców komunistycznych nad zagadnieniem narodowościowym doprowadziły do wytworzenia swoistej teorii o konieczności utrzymania odrębnych kultur narodowych, podporządkowanych jednolitej kulturze sowieckiej, którą miała się stać nowoczesna kultura rosyjska. Moskwę ogłoszono za stolicę świata komunistycznego i nowej kultury proletariackiej. Różnice językowe nie powinny stanowić przeszkody, aby ta nowa kultura proletariacka, tworzona w Moskwie, zajęła stanowisko nadrzędne we wszystkich krajach nierosyjskich, należących do Związku Sowieckiego.

Wszelkie odchylenia od tej linii wytycznej są, z punktu widzenia doktryny komunistycznej, objawem kontrrewolucji i szowinizmu. A więc literatura ukraińska lub gruzińska mogą istnieć, lecz powinny odrzucić romantyzm historyczny i narodowy, przejąć się natomiast tendencjami rozwojowymi nowego ustroju komunistycznego i nowych wartości kulturalnych tworzonych w nowym Rzymie sowieckim - Moskwie.

Jednocześnie z tą propagandą mesjanizmu kultury rosyjsko-sowieckiej, zmierzającej ostatecznie do niwelacji i pochłonięcia kultur narodowych, zacieśniają się coraz bardziej węzły jednolitości państwowo-

prawnej i politycznej. W r. 1923 w Moskwie została podpisana umowa federacyjna Rosji z krajami nierosyjskimi, a więc z Ukrainą i Kaukazem, oraz Białą Rusią. Na mocy tej umowy powstaje unia sowiecka t. zw. "Związek Sowieckich Socjalistycznych Republik", mający wszelkie pozory daleko idącego uwzględnienia interesów poszczególnych członków "Związku", lecz w istocie stanowiący wygodną podstawę dla systematycznej akcji centralistycznej. W latach następnych planowe zabiegi unifikacyjne coraz bardziej krępują kompetencje republik narodowościowych. Znosi się w poszczególnych republikach stopniowo odrębne komisarjaty (ministerstwa) najważniejszych resortów (komisarjaty spraw wewnętrznych, rolnictwa, sprawiedliwości i t.d.). W ten sposób kompetencje poszczególnych "republik" związkowych ogranicza się wyłącznie do ram ciasno pojętego samorządu, a więc do spraw oświatowych i zdrowia publicznego. Pod względem politycznym ogranicza się kompetencje komunistycznych partii poszczególnych krajów, czyniąc z nich integralną część wszechzwiązkowej (rosyjskiej) partii komunistycznej. W rezultacie, nie wyrzekając się hasła unarodowienia językowego, rząd sowiecki przeprowadził daleko idącą centralizację, pozbawiając republiki związkowe nawet pozorów samodzielności i zapewniając dominującą rolę narodowi rosyjskiemu, co prawda w nowych formach ustroju sowieckiego.

Polityka unarodowienia językowego miała na celu nie tylko ułatwienie propagandy komunistycznej wśród narodów nierosyjskich, lecz również odciągnięcie inteligencji tych narodów od zagadnień politycznych. Momentem atrakcyjnym dla tej inteligencji miała być możliwość pracy kulturalnej w formach narodowych na platformie lojalności wobec ustroju sowieckiego. W pierwszym okresie sowieckiej polityki narodowościowej pociągnięcia te dały pewien efekt polityczny, gdyż inteligencja narodów nierosyjskich, zmęczona nieustającymi walkami, widząc pewne możliwości pracy kulturalnej dla swego narodu, rzeczywiście gorliwie wyzyskiwała pozostawione jej możliwości. Widzimy też, że zarówno na Ukrainie, jak i w innych krajach, życie kulturalne - co prawda w formach swoistych - powoli zaczynało się rozwijać coraz intensywniej.

Jednocześnie ujawnia się jednak znamieny proces ekspansji kulturalnej, który przekracza wyznaczone przez politykę sowiecką granice unarodowienia językowego i przekształca odrodzenie kulturalne narodów

nerosyjskich w intensywną walkę przeciwko kulturze rosyjskiej i jej hegemonii. Na Ukrainie proces ten odbywał się może w najbardziej jaskrawej formie. Nowoczesna literatura ukraińska, piórem utalentowanego literata Chwyłowego, rzuca nowe hasło: orientacji na Europę Zachodnią, co w konsekwencji prowadziło do podjęcia walki z hegemonem rosyjskim, do gigantycznego pojedynku dwóch odmiennych kultur i światopoglądów. Analogiczne tendencje ujawniają się w życiu naukowym i politycznym. Ukraińska Akademia Umiejętności w Kijowie stała się, według utartej terminologii komunistycznej, ogniskiem "kontrrewolucji" ukraińskiej. Szeręg wybitnych komunistów narodowości ukraińskiej występuje w roku 1925 i 1926 z protestem przeciwko ignorowaniu proletariatu ukraińskiego i traktowaniu go nie jako czynnika równouprawnionego lecz jako kopciuszka.

Rządzące czynniki sowieckie, zaalarmowane wzrostem ruchów odśrodkowych, stosują ostre represje celem stłumienia tych ruchów i usunięcia niebezpiecznego fermentu na odcinku polityki narodowościowej. Zbyteczne byłoby przytaczanie zarządzeń prewencyjnych rządu sowieckiego w tym kierunku. Dość przypomnieć kilka głośnych procesów politycznych, zainscenizowanych przez władze sowieckie w ostatnich latach, aby uprzytomnić sobie dziejowe znaczenie walk toczących się w państwie dyktatury proletariackiej.

W następnych rozdziałach przedstawimy najważniejsze z procesów dotyczących Ukrainy, poczynając od procesu 45 uczonych i działaczy ukraińskich w Charkowie, na czele z wiceprezydentem Ukraińskiej Akademii Umiejętności, prof. Jeńremowem, którzy oskarżeni byli o przynależność do Związku Wyzwolenia Ukrainy i o przygotowanie spisku celem oderwania Ukrainy od Z.S.S.R. (1930). Jednakże ruchy o charakterze separamistycznym przejawiają się mniej czy bardziej systematycznie i na terenach innych republik. W Kazaniu władze sowieckie wykryły w latach 1930/1 organizację tatarską, która zmierzała do zjednoczenia narodów muzułmańskich, zamieszkujących Z.S.S.R., w jedno samodzielne państwo tatarskie. Na czele tej organizacji stał wybitny działacz tatarski Sułtan Galiejew. Ruch niepodległościowy poczynił również znaczne postępy wśród Tatarów krymskich, czego dowodem był proces Ibrahimowa (1931). W Turkiestanie władze sowieckie rozprawiły się z narodową inteligencją turkiestańską, inscenizując proces Kysymowa, którego wraz z kilkoma

turkiestańczykami rozstrzelano (1938). Niemniej znamienne były ostatnie aresztowania wśród inteligencji białoruskiej w Mińsku pod zarzutem walki o wyzwolenie Białej Rusi (1936).

W ten sposób widzimy, że niemal na wszystkich odcinkach narodowościowych powstaje groźne memento w postaci wznoszących się ruchów wyzwoleniczych poszczególnych narodów, trzymanych jedynie siłą terroru i okupacji wojskowej w składzie państwa sowieckiego. Ruchów tych nie może powstrzymać elastyczna i wytrawna sofistyka sowieckiej polityki narodowościowej ani też siła fizyczna i militarna. Odrodzony i pod pozorem internacjonalizmu zachłanny wciąż nacjonalizm rosyjski czyni rozpaczliwe wysiłki, aby przeciwstawić się ruchom narodowościowym i utrzymać dominujące stanowisko Rosji na Wschodzie europejskim. W tym celu dyktator sowiecki, Stalin, odnalazł nawet nowy swoisty wyraz, który powinien zastąpić dawne pojęcia patriotyzmu rosyjskiego. Wyrazem tym jest "socjalistyczno-otieczestwo" 1), którego całości i nienaruszalności granic winien bronić każdy obywatel sowiecki.

Lecz proces rewolucji narodowościowej, zapoczątkowanej w r. 1917, trwa w dalszym ciągu, idąc po linii przekształcenia dzisiejszych stosunków Wschodu europejskiego, w kierunku osłabiania i rozsadzania jednolitości dawnej Rosji, dzisiejszego Związku Sowieckiego. Jednym z najważniejszych terenów odbywania się tego procesu jest bezsprzecznie teren Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Rad.

1) Ojczyzna socjalistyczna.

ROSYJSKIE KIERUNKI POLITYCZNE WOBEC ZAGADNIENIA UKRAIŃSKIEGO PRZED WOJNĄ I W CZASIE WOJNY

Społeczeństwo rosyjskie zaczęło się żywiej interesować zagadnieniem ukraińskim stosunkowo niedawno. Ruch ukraiński w dawnej carskiej Rosji traktowany był przez polityków rosyjskich, jako dążenie małej garstki inteligentów-ukrainofilów do odnowienia życia narodowego w granicach pewnej kulturalnej autonomii, które to dążenie jednak nie miało jakoby żadnych podstaw realnych do przetworzenia się w ruch wyraźnie polityczny. Taka opinia o ruchu ukraińskim, jako o ruchu wyłącznie kulturalno-etnograficznym, została obalona dopiero przez wybory do pierwszego parlamentu rosyjskiego - Dumy państwowej. Ludność bowiem ukraińska, korzystając z możliwości dania wyrazu swoim nastrojom politycznym, wybrała do Dumy przeszło 50-ciu posłów ukraińskich, którzy stworzyli swój klub parlamentarny i podkreślili wyraźnie dążenia narodu ukraińskiego do szerokiej politycznej autonomii.

Od tego czasu zagadnienie ukraińskie nie schodzi z porządku dziennego życia politycznego w Rosji. Przedstawiciele stronnictw politycznych zaznaczają swój stosunek do sprawy ukraińskiej. Z trybuny "dumskiej" dyskusja przenosi się na łamy prasy, przy czym społeczeństwo rosyjskie, ogólnie biorąc, negatywnie ocenia ukraiński "separatyzm". Na pięć lat przed wojną Stołypin wydaje słynny okólnik do władz lokalnych, w którym kwalifikuje ruch ukraiński jako "inorodczeski" i podlegający przepisom o "inorodcach". Represyjne zarządzenia rządu rosyjskiego w stosunku do narodowości ukraińskiej nie spotykają się na ogół z negatywną oceną społeczeństwa rosyjskiego. Wprawdzie mało wpływowe ugrupowania lewicowe podnosiły protesty przeciwko ostrym zarządzeniom antyukraińskim, jednak wpływowe stronnictwa liberalne z zało-

wolaniem powitały stanowczą postawę rządu rosyjskiego w sprawie ukraińskiej i nikt inny, lecz przywódca kadetów, jeden z najbliższych doradców milukowa, p.W. Makłakow, z tribuny w Dumie rzucił Ukraińcom nieczym nieuzasadnioną insynuację, że ruch ukraiński stworzony i popierany był przez Niemców *).

Słynny ideolog liberalizmu rosyjskiego, p.Struwe, w artykułach pisanym z właściwym temu autorowi publicystycznym temperamentem, analizując cele ruchu ukraińskiego i katastrofalne dla Rosji skutki osiągnięcia ideału separatystów ukraińskich: oderwania Ukrainy od Rosji - zwracał się wprost do rządu reakcyjnej Rosji, ażeby zwalczał ruch ukraiński bezwzględnie i konsekwentnie ("bez dwóchmyślenności i po-błążek").

Taki stosunek liberałów rosyjskich do sprawy ukraińskiej nie mógł być zneutralizowany przez nieco przychylniejsze stanowisko stronnictw lewicowych, przy czym i tutaj należy zaznaczyć, że nie wszystkie stronnictwa lewicowe przychylnie ustosunkowały się do dążeń ruchu narodowego ukraińskiego. Tak więc socjal-demokraci, wychodząc z doktryny Marksa, że rozwój kapitalistyczny tym prędzej posuwa się w kierunku nowego ustroju społecznego, im intensywniej odbywa się proces koncentracji kapitału, stanowczo odrzucali wszelkie autonomiczne żądania Ukraińców, jako tamujące i opóźniające proces koncentracji ekonomicznej, opartej na bezwzględnej centralizacji. Skądinąd nawet te lewicowe stronnictwa, które podnosiły protest przeciwko represjom i zarządzeniom antyukraińskim, robiły to, wychodząc z zasady bezwzględnej obojętności do sfer rządzących, nie z wyraźnie określonego stanowiska w sprawie ukraińskiej. Brak tego wyrobionego i uzasadnionego programu odnośnie zagadnienia ukraińskiego dał się bardzo ostro odczuć w praktycznej działalności organizacji lewicowych, która skupiała się przeważnie w instytucjach spółdzielczych. Ruch kooperatystyczny na Ukrainie przybrał bowiem w r.1910 poważniejsze rozmiary: istniało kilka tysięcy kooperatyw, tworzyły się związki gubernialne, w Kijowie przystąpiono do organizacji centralnego banku ukraińskiego, który służyć miał jako centrum finansowe ukraińskiej kooperacji. Od tej chwili przywódcy kooperacji rosyjskiej rozpoczęli ostrą walkę przeciwko "niesłychanemu szowinizmowi" kooperatystów ukraińskich, którzy nie chcieli uznać Moskiewskiego Ludowego Banku jako

*) "Sojuz Ruskawo Naroda" twierdził znów, że ruch ukraiński jest intryga polska.

centrum kooperacji ukraińskiej, lecz stworzyli własne odrębne centrum finansowe w Kijowie. Dyskusja w tej sprawie na zjeździe kooperatystycznym w Kijowie w r. 1912-ym ujawniła tak daleko idące centralistyczne nastroje kooperatystów rosyjskich, że nie było żadnych wątpliwości co do stanowiska tej części społeczeństwa rosyjskiego, rekrutującego się z kół przeważnie lewicowych i socjalistycznych, w sprawie ukraińskiej.

Z wybuchem rewolucji 1917 r. zagadnienie ukraińskie stało się bardzo aktualne. Demokracja rosyjska znalazła się w sytuacji, która wymagała pewnego programu w sprawie ukraińskiej, ruch bowiem ukraiński wzrósł z upadkiem caratu tak gwałtownie, że zamknięcie go w granicach kulturalnej autonomii było rzeczą niemożliwą. Tymczasowy rząd rosyjski, na czele z ks. Lwowem, nie był w stanie zrealizować rad p. Struwego o zwalczaniu dążeń Ukraińców do odrębnego życia państwowego. To też zaproponował w czerwcu 1917 r. delegacji Ukraińskiej Rady Centralnej w Kijowie statut autonomiczny. Na podstawie tego statutu autonomiczny rząd ukraiński miał objąć administrację w guberniach: połtawskiej, czernichowskiej, kijowskiej, wołyńskiej i podolskiej; poza obrebnem działalności rządu autonomicznego miały pozostać gubernie: charkowska, jekaterinosławska (węgiel i żelazo) i chersońska (wybrzeże czarnomorskie). W tym statucie autonomicznym, stworzonym przez pierwszy rząd demokracji rosyjskiej, uwidoczniły się bardzo wyraźnie prawdziwe intencje społeczeństwa rosyjskiego w sprawie ukraińskiej. Wybrzeże czarnomorskie, kopalnie węgla, rudy żelaznej i innych surowców, które oddawna służyły za podstawę przemysłu rosyjskiego, miały w myśl propozycji rosyjskiej należeć nadal do Rosji, zabezpieczając jej w ten sposób dominujące stanowisko na Wschodzie Europy. Oznaczało to z drugiej strony, że pozostanie Ukrainy w związku państwowym z Rosją demokratyczną byłoby równoznaczne z rezygnacją z rozwoju gospodarczego kraju, w konsekwencji zaś pociągnęłoby za sobą upadek dobrobytu, zależność od polityki ekonomicznej Rosji, zachowanie wyraźnie agrarnego charakteru gospodarstwa krajowego i t.d. Nic dziwnego, że ta kolizja interesów ekonomicznych Ukrainy i Rosji przyczyniła się do wzmożenia na Ukrainie ruchu niepodległościowego, który ostatecznie doprowadził do proklamowania zupełnego oddzielenia od Rosji w dniu 22 stycznia 1918 roku.

Próba demokracji rosyjskiej rostrzygnięcia problemu ukraińskiego przez wydanie "statutu autonomicz-

nego" dla Ukrainy pozostanie w historii stosunków ukraińsko-rosyjskich faktem bardzo znamienym. W gruncie rzeczy świadczy on o tym, że demokratyczna Rosja kontynuowała w stosunku do Ukrainy politykę imperialistyczną Rosji carskiej. Wprawdzie imperia-
lizm ten wystąpił na arenę polityczną w bardziej de-
mokratycznych barwach, godząc się na zaprowadzenie
języka ukraińskiego w szkołach ludowych i czyniąc in-
ne ustępstwa na rzecz kulturalnych dążeń ukraińskich.
Nie zmieniło to jednak istotnego stanu rzeczy: Ukrai-
na nadal miała pozostać źródłem potęgi gospodarczej
Rosji, zaopatrywać jej przemysł w surowce i zapewniać
jej przodujące stanowisko wśród państw europejskich.

Nastąpił przewrót październikowy. "Demokraci" ro-
syjscy znaleźli się przeważnie poza krajem, jako wyg-
nańcy bez ojczyzny. Otóż w ciągu długich lat emigra-
cji nacjonalistycznie usposobione społeczeństwo rosyj-
skie w niczym na ogół nie zmieniło swego stanowiska
wobec zagadnienia ukraińskiego. W dalszym ciągu teo-
ria "trijedinoj" Rusi, składającej się z Wielkorusów,
Małorusów i Białorusinów, była i jest podstawą świa-
topoglądu wszystkich żywiołów rosyjskich, punktem wyj-
ścia dla ich poglądów i oceny w stosunku do zagadnie-
nia ukraińskiego. W ostatnim czasie czynione były
wprawdzie nieśmiałe próby zmodyfikowania tego stano-
wiska i wysunięcia tezy, która by bardziej odpowiada-
ła zmienionym warunkom politycznym i społecznym. Tak
więc publicysta rosyjski, Piotr Sawicki, przebywający
w Pradze czeskiej, jest autorem teorii o.t.zw.eurazyj-
skim kierunku emigracji rosyjskiej. Twierdzi on, że
olbrzymie państwo rosyjskie, składające się z różnych
narodowości, zawiera w sobie pierwiastki historyczne
i kulturalne dwóch kontynentów - Europy i Azji - i
właśnie ta eurazyjska mentalność jest cechą wspólną
wszystkim narodowościom Rosji i łączy je w jedną twór-
czą całość państwową. W systemie eurazyjskim znajduje
się również Ukraina, która znajdzie zabezpieczenie
swych praw do rozwoju kulturalnego w konstrukcji fe-
deracyjnej imperium eurazyjskiego. Teoria eurazyjska
jest tu więc jak gdyby próba historiozoficznego uza-
sadnienia podboju Ukrainy przez imperium rosyjskie
oraz wytworzenia nowych form zachowania prymatu tak
zwanej trzeciej Rosji.

Z drugiej strony próbował zmodyfikować swoje
stanowisko w sprawie ukraińskiej i radykalny odłam
rosyjskiej emigracji politycznej, którego rzecznikiem
jest byłý premier Rosji porwolucyjnej, Kiereński. W

jednym z bardziej zasadniczych artykułów, opubliko-
ny w piśmie "Nowaja Rossia" z dnia 23 maja 1937,
rozpatruje Kiereński ruchy niepodległościowe narodów
ujarzmionych w Rosji oraz ich znaczenie w walce z dyk-
taturą komunistyczną. Wskazuje on następujące zasady:
Ponieważ naród wielkorosyjski w jednakowym stopniu
jest zainteresowany w obaleniu dyktatury komunistycz-
nej, jak i narody nierosyjskie, ponieważ dyktatura
komunistyczna nie pokrywa się w swej treści z misją
dziejową narodu wielkorosyjskiego, przeto nieodzownym
warunkiem powodzenia każdej akcji przeciwko dyktaturze
komunistycznej w Rosji jest porozumienie wszystkich
narodów Z.S.R.R., nie wyłączając i rosyjskiego, co do
jedności działania. Wszystkie strony, zawierające
porozumienie, wyłączają ze swej argumentacji oraz ze
swej praktyki siłę zbrojną. Natomiast wszystkie stro-
ny zobowiązują się wzajemnie do wspólnego działania w
obronie swych wolności politycznych, narodowych i pań-
stwowych oraz niepodległości, jak również zobowiązują
się do niezawierania układów wrogich żywotnym intere-
som jednego z narodów należących do porozumienia.

W ten sposób Kiereński w formie zawołanej
proponuje odnowienie jednolitego kierownictwa państwo-
wego dla narodów Rosji na platformie wspólnoty intere-
sów w procesie walki przeciwko dyktaturze komunistycz-
nej. Ostatni punkt koncepcji Kiereńskiego, zakazujący
zawierania układów wrogich żywotnym interesom jednego
z objętych porozumieniem narodów, ma oczywiście na ce-
lu obronę interesów przede wszystkim narodu rosyjskie-
go i może stać się punktem wyjścia dla zupełnego wypa-
czenia celu, propagowanego przez Kiereńskiego układu.
Kto bowiem będzie decydował o szkodliwości tego lub
innego układu? Punkt ten może być źródłem stałych kon-
fliktów.

Reasumując, stwierdzić należy, że nowa teoria
Kiereńskiego rozwiązania zagadnienia narodowościowego
w Rosji posiada dwie istotne cechy. Po pierwsze zawie-
ra ograniczenie suwerenności każdego z narodów niero-
syjskich i podporządkowanie ich jednolitemu kierow-
nictwu państwowemu, co w konsekwencji prowadzi do
utrwalenia prymatu Rosji. Po drugie sprowadza znacze-
nie ruchów niepodległościowych do wąskiej płaszczyzny
walki przeciwko dyktaturze komunistycznej w Rosji.
Tymczasem ruchy wyzwolenicze narodów ujarzmionych skier-
owane są nie przeciwko tej lub innej doktrynie poli-
tyczno-społecznej, panującej w danej chwili w Rosji,
lecz przeciwko imperializmowi rosyjskiemu jako takie-

mu, więc w jednakowym stopniu przeciwko Rosji czerwonej, jak i białej, lub demokratyczno-liberalistycznej. Chodzi o wyzwolenie tych narodów spod jarzma rosyjskiego, niezależnie od tego, czy fakt ujarzmięcia Ukrainy lub Gruzji uzasadnia się posłannictwem boskim białego cara, czy też proletariackim posłannictwem Stalina.

Tak więc obydwie pozornie nowe koncepcje rozwiązania zagadnienia narodowościowego w Rosji nie wnoszą istotnie nowych momentów do stosunków ukraińsko-rosyjskich. Są raczej tylko ilustracją szukania nowych zmodernizowanych argumentów i środków dla utrzymania hegemonii rosyjskiej na wschodzie europejskim.

OD REVOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ DO PIERWSZEGO PLANU PIĘCIOLETNIEGO

Przy badaniu polityki narodowościowej Sowietów zwraca uwagę pewna rozbieżność nie tylko pomiędzy teorią i praktyką, pomiędzy ustalonymi przez wyższe instancje komunistyczne zasadami i praktycznym zastosowaniem tych zasad, lecz również pomiędzy poglądami poszczególnych teoretyków komunizmu na zagadnienia narodowościowe.

Przejawem tej rozbieżności jest, trwająca od czasów przedrewolucyjnych, dość intensywna dyskusja na temat zagadnienia narodowościowego w łonie partii komunistycznej i jej poprzedniczki - rosyjskiej socjaldemokratycznej partii robotniczej. Dyskusja ta ujawniła ścieranie się dwóch odmiennych poglądów na znaczenie i istotę zagadnienia narodowościowego. Zapoczątkował ją w swoim czasie Lenin, wydając w 1894 r. broszurę p.t.: "Kto jest przyjacielem ludu?" W broszurze tej Lenin wyraził pogląd, że ruch socjalistyczny powinien respektować zasadę całkowitej wolności narodowościowej i samostanowienia narodów. Pod wpływem tych poglądów Lenina pierwszy zjazd rosyjskiej socjaldemokratycznej partii robotniczej w r. 1898 włączył do swego programu ogólnikowy zwrot, iż partia uznaje prawo każdej narodowości do stanowienia o sobie. Na drugim, t.zw. "londyńskim", kongresie, w r. 1903, do

tego ogólnikowego zwrotu dołączono kilka konkretnych uchwał • prawie obywateli każdej narodowości do pobierania nauki w języku ojczystym, o używaniu języka ojczystego na zebraniach, w urzędach i instytucjach społecznych. W ten sposób, pod wpływem Lenina, rosyjska partia socjaldemokratyczna wysunęła szereg postulatów, zmierzających do częściowego chociażby rozwiązania zagadnienia narodowościowego w ramach ustroju kapitalistycznego. Ta właśnie okoliczność stała się później punktem wyjścia dla przeciwników poglądów Lenina na zagadnienie narodowościowe. Już wówczas zarzucając Leninowi oportunizm, polegający na szukaniu możliwości rozwiązania zagadnienia narodowościowego w ramach ustroju kapitalistycznego, co - zdaniem opozycjonistów - jest sprzeczne z ideologią marksizmu rewolucyjnego, zmierzającego do obalenia tego ustroju.

Ożywienie rewolucyjne w Rosji w latach 1904-1906 zaktualizowało problem narodowościowy. W związku z tym dyskusja nad tym problemem przybrała szersze rozmiary.

Lenin wysunął w tym okresie zasadę autonomii terytorialnej, jako najbardziej skuteczny sposób rozwiązania zagadnienia narodowościowego w państwach kapitalistycznych. Utworzenie autonomicznych prowincji narodowościowych, korzystających z najszerszego zakresu samorządu politycznego, leżało, zdaniem Lenina, w interesach klasowej walki proletariatu, gdyż osłabiało spójność państw kapitalistycznych, równocześnie zaś ułatwiało pozyskanie narodów uciemnionych dla akcji rewolucyjnej. Obok koncepcji Lenina wysunięta została t.zw. teza marksistów austriackich o autonomii kulturalno-narodowej, polegającej na wyodrębnieniu poszczególnych narodowości, zamieszkujących w granicach danego państwa, w związki autonomiczne, niezależne od terytorialnego rozmieszczenia danej narodowości. Tak więc narodowości nie posiadające zwartej terytorium etnograficznego, jak np. Żydzi, mogłyby również korzystać z uprawnień autonomicznych w dziedzinie postulatów narodowościowych. Lenin występował gwałtownie przeciwko tej tezie, zaznaczając, że tego rodzaju sposób rozwiązania zagadnienia narodowościowego przyczyni się do rozbicia jedności klasowej proletariatu, która natomiast nie dozna uszczerbku w razie urzeczywistnienia autonomii terytorialnej, obejmującej wszystkie warstwy robotnicze różnych narodowości danego terytorium.

W roku 1913, a więc w przededniu wojny światowej, zagadnienie narodowościowe ponownie było omawiane i

to dość szczegółowo na konferencji partyjnej, która odbyła się w Poroninie pod Zakopanem. Uchwalona na tej konferencji rezolucja posiada wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju komunistycznej polityki narodowościowej. Ślady jej można łatwo dostrzec we wszystkich ważniejszych dekretach i uchwałach rządu sowieckiego i partii komunistycznej po rewolucji październikowej. Autorem tej rezolucji był Lenin. Deklarowała ona przede wszystkim pozytywny stosunek rosyjskiej partii socjaldemokratycznej (bolszewików) do zasady samostanowienia narodów, podkreślając, że partia będzie bezwzględnie walczyć o tę zasadę aż do oddzielenia się poszczególnych narodów od Rosji i utworzenia samodzielnych państw. Po tej zasadniczej części rezolucji, posiadającej znaczenie manifestacyjne, następuje praktyczne omówienie zastosowania prawa poszczególnych narodów do samodzielności państwowej.

Otóż punkt 5-ty rezolucji poronińskiej wyraża zastrzeżenie, że prawa narodów ujarzmionych do oderwania się od Rosji nie należy identyfikować z celowością takiego kroku w odniesieniu do tego lub innego narodu. Zagadnienie to partia będzie rozstrzygać w każdym poszczególnym wypadku w zależności od interesów walki klasowej proletariatu. Ponadto rezolucja poronińska przestrzega przed hasłami narodowymi, głoszonymi przez burżuazję w celach zaciemnienia świadomości klasowej proletariatu.

Wyrażone w 5-tym punkcie rezolucji poronińskiej zastrzeżenie stanowi najbardziej istotną cechę nastawienia komunistycznego do zagadnienia narodowościowego. Partia zastrzegła sobie prawo decydowania o celowości oddzielenia się każdego z narodów ujarzmionych od Rosji. Wyzwolenie narodów jest więc niejako uzależnione od stanowiska partii w tej sprawie, przy czym stanowisko to może ulegać zmianom. Znalazło to swój wyraz praktyczny po rewolucji październikowej. Tak np. w r.1918 Rosja Sowiecka uznała niepodległość Ukrainy, co nie przeszkodziło faktycznemu zaprzeczeniu niepodległości Ukrainy w r.1921 i później w r.1923, kiedy powstał formalnie Związek Sowiecki. Natomiast w r. 1918 rząd sowiecki i partia komunistyczna zajęły wrogie stanowisko wobec niepodległości państw bałtyckich, co znalazło swój wyraz w specjalnej deklaracji, domagającej się włączenia tych państw do Rosji Sowieckiej, gdy tymczasem w parę lat później ten sam rząd sowiecki uznał niepodległość państw bałtyckich. We wszystkich tych wypadkach celowość oddzielenia się od Rosji

poszczególnych państw narodowych była ustalana przez wyższe organy partyjne. Analogiczna taktyka zastosowana była wobec Gruzji. W ten sposób rezolucja porońska z 1913 r. stała się wygodną podstawą sowieckiej polityki narodowościowej, charakteryzującej się daleko idącą dwutorowością, jeśli chodzi o teoretyczne uznawanie prawa narodów do samostanowienia i praktyczne zaprzeczenie celowości realizacji tego prawa w każdym poszczególnym wypadku.

Po wybuchu wojny światowej zagadnienie narodowościowe ponownie stało się przedmiotem dyskusji w łonie partii bolszewickiej. Stanowisko Lenina i jego sposób ujmowania zagadnienia narodowościowego wywołały silną opozycję. W 1915 roku Bucharin ogłosił 9 tez o zagadnieniu narodowościowym. Bucharin wychodził z założenia, że okres obecny jest okresem imperialistycznym. Charakterystyczną cechą tego okresu jest tworzenie się państw olbrzymów, wchłaniających mniejsze państwa. Obok koncentracji kapitałów następuje centralizacja ustrojów państwowych. Okres imperialistyczny, według zasad marksizmu, jest ostatnim etapem rozwoju kapitalistycznego przed rewolucją socjalną. Walka o wyzwolenie narodów ujarzmionych jest identyczna z walką przeciwko imperializmowi i kapitalizmowi. Dlatego też w ramach ustroju kapitalistycznego nie może być mowy o rozwiązaniu zagadnienia narodowościowego, lub o częściowym chociażby zadowoleniu postulatów narodowościowych. Wszelkie odchylenie od tej linii zasadniczej i propagowanie wyzwolenia narodów ujarzmionych w granicach ustroju kapitalistycznego staje na drodze do koncentracji rewolucyjnych sił proletariatu. Propagowanie hasła wyzwolenia narodowego w systemie kapitalistycznym jest szkodliwą utopią. Dalszym skutkiem tego szkodliwego oportunizmu jest odciąganie uwagi proletariatu w kierunku zagadnienia narodowościowego i przesuwanie zasady walki klasowej na plan drugi. Wychodząc z tych założeń, Bucharin uzasadnia teorię indyferentyzmu proletariatu wobec zagadnienia narodowościowego. Obojętność wobec narodowości lub ojczyzny powinna być podstawą taktyki partii bolszewickiej. W tezie 8-ej Bucharin konkretyzuje swoją teorię indyferentyzmu: " Nie popieramy rządów wielkomocarstwowych, uciskających inne narodowości lub tłumiących dążenia tych ostatnich do wyzwolenia, lecz z drugiej strony nie mobilizujemy proletariatu pod hasłem prawa narodów do stanowienia o sobie". Jedynie w krajach kolonialnych lub półkolonialnych zaleca Bucharin pozytyw-

ne ustosunkowanie się do wyzwolenia narodowego i popieranie ruchów rewolucyjnych ludów kolonialnych, ponieważ ruchy te osłabiają siłę klas panującej w metropolii. Tę też dziewiątą tezę Bucharina zaleca tę właśnie taktykę w krajach kolonialnych.

Po rewolucji październikowej zagadnieniem narodowościowym zajmowała się również znana komunistka niemiecka, Róża Luksemburg. Proces dzielenia większych organizmów państwowych na mniejsze na zasadzie narodowościowej jest, według poglądów Róży Luksemburg, krokiem wstecznym, jeśli chodzi o sprawę zjednoczenia proletariatu dla walki przeciwko kapitalizmowi, zaś uznawanie zasady samostanowienia narodów przeczy podstawom internacjonalizmu. Propagowanie hasła oddzielenia się od Rosji krajów nierosyjskich może być źródłem nacjonalizmu burżuazyjnego oraz sprzyja burżuazji ludów uciskanych. Wysuwając na pierwszy plan walkę o niezależny byt państwowy, burżuazja tych ludów postara się odciągnąć uwagę mas pracujących od zasadniczych celów walki rewolucyjnej i solidarności klasowej. Wychodząc z tych założeń, Róża Luksemburg była przeciwniczką niepodległości Polski, twierdząc, że realizacja tego hasła wywoła głębsze wstrząsy w obu krajach, to znaczy w Polsce i w Rosji, ze szkodą dla interesów proletariatu. Zwalczając tezę o prawie narodów byłego imperium rosyjskiego do stanowienia o sobie, Róża Luksemburg podkreślała konieczność zjednoczenia w zwartą całość wszystkich sił rewolucyjnych dawnego imperium rosyjskiego oraz zalecała "bronić" zębami i pazurami całości państwa rosyjskiego jako terytorium rewolucyjne i przeciwstawić się wszystkim separatyzmowi nacjonalistycznemu, utrwalając niepodzielność proletariatu wszystkich narodów w obrębie rewolucji rosyjskiej".

Poglądy Róży Luksemburg na zagadnienie narodowościowe znalazły żywy oddźwięk wśród komunistów rosyjskich, zwłaszcza wśród tych, którzy działali na terenie krajów nierosyjskich. Między innymi Feliks Dzierżyński, Karol Radek, Jerzy Piłsudski, Waganian i inni popierali punkt widzenia Róży Luksemburg na zagadnienie narodowościowe. Poglądy te szły znacznie dalej, niżeli dziewięć tez Bucharina, gdyż zawierały w sobie wyraźnie negatywny stosunek do zasad wyzwolenia narodowego, jako nie mieszczącego się w ideologii proletariackiej, nawet sprzecznego z tą ideologią. Różnica ta jednak z punktu widzenia zasadniczego nie była tak znaczna. Oba poglądy posiadały wspólną cechę, którą był negatywny stosunek do zagadnienia narodowościowego, motywowany punktem widzenia interesów prole-

tariatu.

Inaczej oceniał znaczenie zagadnienia narodowościowego Lenin, który przyjął tezy Bucharina wysoce ironicznie, zaznaczając w artykułach polemicznych, że marksista rewolucyjny nie może być obojętny wobec tego czy innego zagadnienia i nie może propagować indyferentyzmu, który stoi w sprzeczności z samą psychologią marksizmu jako światopoglądu rewolucyjnego, a więc zawsze czynnego. Ze swej strony Lenin stanął na stanowisku t.zw. "pozytywnej polityki narodowościowej", zgodnej w ogólnych założeniach z przedstawianymi wyżej tezami rezolucji poronińskiej.

W grudniu 1917 r., to znaczy w dwa miesiące po rewolucji październikowej, ogłosił Lenin t.zw. "deklarację praw narodów Rosji". Deklaracja stwierdza, że "w epoce caratu narody Rosji podjudzane były przeciwko sobie, wynikiem czego były pogromy i właśnie z jednej strony i niewola narodów z drugiej. Haniebna polityka rządu carskiego powinna być zastąpiona polityką dobrowolnego i uczciwego związku narodów Rosji". Następnie deklaracja potępia politykę narodowościową rosyjskiego rządu prowizorycznego, składającego się z przedstawicieli stronnictw liberalnych (kadetów), zarzucając rządowi, że nie uczynił dla narodów ujarzmionych. "Należy - twierdzi deklaracja - wprowadzić całkowite zaufanie w stosunkach narodów Rosji, gdyż tylko w tym wypadku robotnicy i właściciele narodów Rosji przedstawiać będą jednolitą siłę rewolucyjną, odporną na wszelkie zamachy ze strony imperialistów i burżuazji". Pierwszy kongres sowietów w lipcu 1917 r. proklamował prawo narodów Rosji do wolnego samookreślenia. Drugi kongres sowietów w październiku tegoż roku potwierdził tę zasadę w wyrazach jeszcze bardziej zdecydowanych. Wykonując wolę kongresu, Rada Komisarzy Ludowych postanowiła kierować się w polityce narodowościowej następującymi zasadami:

- 1) równość i suwerenność narodów Rosji, 2) prawo narodów Rosji do wolnego samookreślenia aż do oddzielenia się i utworzenia niepodległego państwa, 3) zniesienie wszystkich przywilejów oraz ograniczeń narodowościowych i wyznaniowych, 4) wolny rozwój mniejszości narodowych i grup etnograficznych, zamieszkujących terytorium Rosji.

Jak wiadomo, najbliższym współpracownikiem Lenina w dziedzinie polityki narodowościowej był Stalin, któ-

ry wówczas zajmował stanowisko komisarza ludowego spraw narodowościowych. Deklaracja Lenina z grudnia 1917 r. ograniczyła się, jak widzimy, do ustalenia ogólnych zasad polityki narodowościowej rządu sowieckiego, przy czym z deklaracji wynika, że Rosja miała być rewolucyjnym związkiem narodów, którym przyznane zostało prawo do samookreślenia aż do utworzenia własnej odrębnej państwowości. Wyłączone zasady nie przybrały jednakże konkretnych form aż do roku 1919-go, kiedy nastąpił kulminacyjny punkt konfliktu pomiędzy Ukrainą, Republiką Ludową a Rosją Sowiecką. Rok ten był przełomowym momentem w dyskusji komunistycznej nad zagadnieniem narodowościowym. W roku tym bowiem Ukraina i Kaukaz stały się terenem walki zbrojnej ze strony Rosji Sowieckiej przeciwko nowopowstałym i zaledwie formującym się państwom narodowym.

W tym właśnie czasie wydał Lenin słynny list "Do robotników i włościan Ukrainy", w którym wyłuszczał podstawy polityki narodowościowej Sowietów. W liście tym Lenin stał wyraźnie na stanowisku utworzenia samodzielnej ukraińskiej republiki socjalistycznej oraz zapowiadał, że w razie zwycięstwa proletariatu nad kontrrewolucją ukraińską, "samodzielna socjalistyczna republika pod rządami sowieckimi ko-rzystać będzie z całej pełni praw narodowych". "Burżuazja ukraińska - pisał Lenin w liście - wyzyskała antagonizm narodowościowy pomiędzy Ukraińcami i Rosjanami, brak zaufania pierwszych do ostatnich, aby zatrzymać na Ukrainie ustrój kapitalistyczny i w dalszym ciągu zapewnić sobie eksploatację rzeszy pracujących. Ten brak zaufania powinien ustąpić miejsca braterskiej równości Rosjan i Ukraińców, gdyż tylko na tej podstawie narody Rosji zdołają utrzymać wszystkie zdobycze rewolucji październikowej". Dalej Lenin, zdając sobie sprawę, że polityka zaufania pomiędzy narodami Rosji nakłada pewne zobowiązania na Rosjan, pisze: "antagonizmu i braku zaufania pozbędziemy się stopniowo i im więcej ostrożności i cierpliwości ujawnią Rosjanie, którzy byli dłuższy czas narodem panującym, tym pewniejsze będzie usunięcie wzajemnych wrań i nieufności".

W myśl listu Lenina utworzono na Ukrainie wszechukraiński komitet rewolucyjny, który następnie wyłonił rząd dla ukraińskiej republiki socjalistycznej. W ten sposób Ukraina miała być niezależnym państwem sowieckim obok republiki rosyjskiej.

Pod wpływem listu Lenina wydano wówczas odezwę wszechukraińskiego komitetu rewolucyjnego, w której, między innymi, czytamy: "W trzecim roku rewolucji, zawdzięczając potężnej pomocy czerwonej armii włościańsko-robotniczej Rosji, do której przylączyła się ukraińska czerwona armia, pracujące rzesze Ukrainy otrzymały możliwość utrwalenia na zawsze swojej władzy na ziemi ukraińskiej. W ogniu i krwi zawiera się stały związek wolnego włościanina ukraińskiego z robotnikiem i włościaninem Rosji. Niepodległa Ukraina Socjalistyczna Sowiecka Republika będzie szła ręką w rękę z socjalistyczną republiką Rosji, a zlanie się armii tych dwóch republik w jedną rosyjsko-ukraińską armię czerwoną będzie rękojmią trwałości tego związku".

Charakterystyczną cechą tej odezwy jest, że miała ona na względzie wyłącznie włościanina ukraińskiego, który zawierał, jak brzmi odezwa, stały związek z robotnikiem i włościaninem Rosji. W ten sposób w ujęciu komunistycznym Ukraina była reprezentowana jedynie przez włościan: proletariat robotniczy ukraiński w ówczesnej koncepcji sowieckiej nie był uwzględniany. Zapowiedź utworzenia niepodległej U.S.S.R. była jednakże wkrótce osłabiona przez uchwalenie konstytucji U.S.S.R. z dnia 14 marca 1919 roku, która w artykule 4 deklarowała "niezłomną wolę Ukrainy sowieckiej do wejścia w skład jedynej międzynarodowej socjalistycznej republiki sowieckiej z chwilą jak wytworzą się odpowiednie warunki dla jej powstania". Oczywiście ta międzynarodowa sowiecka republika wkrótce zjawiała się w postaci Z.S.S.R.

Historyk rewolucji komunistycznej na Ukrainie, Popow, przywiązuje do zdecydowanego stanowiska Lenina w zagadnieniu ukraińskim wielkie znaczenie. Twierdzi on, że posunięcie Lenina przyskało dla rewolucji komunistycznej szerokie rzesze ludności Ukrainy i temu należy zawdzięczać zwycięstwo armii sowieckiej zarówno nad Denikinem jak i nad ukraińską armią narodową.

Dalszy bieg wypadków na Ukrainie daje jednakże podstawy do mniemania, że stanowisko Lenina w zagadnieniu narodowościowym w roku 1919-tym podyktowane było jedynie taktycznymi koniecznościami przeżywanego chwili. Już w roku 1923-cim nastąpił pierwszy znamieny zwrot w sowieckiej polityce narodowościowej, którego wynikiem była ewolucja państwowo-prawna republiki ukraińskiej, która znalazła swój wyraz w umowie federalnej, zawartej w Moskwie w lipcu tegoż roku po-

między republiką rosyjską i pięciu republikami dotychczas formalnie niepodległymi. Na podstawie tej umowy Białoruś, Ukraina, Federacja Zakaukaska, Uzbekistan i Turkmenistan wyrzekły się samodzielności faktycznej na rzecz nowoutworzonego Związku Socjalistycznych Sowietkich Republik. W ten sposób sowiecka polityka narodowościowa wróciła do tezy Hóży Luksemburg o zjednoczeniu terytorium byłego państwa rosyjskiego, jako terytorium rewolucyjnego.

Według konstytucji nowoutworzonego Z.S.S.R. kompetencje między Z. S.S.R. a republikami związkowymi podzielono w sposób następujący. Do kompetencji rządu związkowego należą sprawy polityki zagranicznej, wojskowe, komunikacji, poczt i telegrafów, handel zewnętrzny, polityka kredytowa i skarbową, udzielanie koncesyj zarówno w imieniu Związku jak i poszczególnych republik, ustalanie budżetu zarówno Związku jak i poszczególnych republik, ustalanie podatków oraz prawo wyeliminowania spod kompetencji poszczególnych republik tych gałęzi przemysłu, których znaczenie będzie uznane za ogólnozwiązkowe.

W dziedzinie polityki agrarnej, sądownictwa, oświaty, zdrowia publicznego, ochrony pracy, poszczególne republiki korzystają z autonomii i powinny jedynie stosować się do ogólnych zasad ustalonych przez Z.S.S.R.

Otóż, jak widzimy, umowa federacyjna z dnia 6-go lipca 1923 roku ograniczała pierwotne deklaracje rządu sowieckiego o prawie narodów do stanowienia o sobie. Choćby konstytucja Z.S.S.R. utrzymała teoretyczne prawo każdej republiki związkowej do wyjścia z federacji sowieckiej, to jednak w praktyce utworzenie Z.S.S.R. było aktem szczególnej wagi jako etap ponownego zjednoczenia republik sowieckich w jednolite państwo, w następstwie zaś stało się punktem wyjścia dla dalszej unifikacji i centralizacji.

Z drugiej zaś strony, aby utrwalić rządy sowieckie w republikach narodowościowych i pozyskać siłę rozpędową obudzonych i budzących się do życia narodowego ludów, należało jednocześnie poczynić pewne koncesje w dziedzinie narodowościowej, które by zneutralizowały ujemne wrażenie przeprowadzonej unifikacji. W tym celu w tym samym 1923-cim roku III-cia Międzynarodówka uchwaliła zasadnicze tezy dalszej polityki narodowościowej. Tezy te dotyczyły głównie unarodowienia aparatu państwowego i partyjnego w republikach nierosyjskich oraz udziału partii komunistycznej i proletariatu w narodowym życiu kulturalnym poszcze-

gólnych narodów. Według uchwalonej linii zasadniczej sowiecka polityka narodowościowa miała podwójne zadanie: po pierwsze przeprowadzić unarodowienie językowe życia publicznego, po drugie wprowadzić czynnik komunistyczny, jako decydujący do życia kulturalnego danej narodowości, w celu opanowania kultury tego narodu i nadania jej treści "proletariackiej".

W ten sposób nastąpił drugi bardzo znamienity okres w polityce narodowościowej Sowietów. W poszczególnych republikach i krajach nierosyjskich unaradawiano w znaczeniu językowym aparat państwowy, prasę, szkolnictwo, instytucje naukowe i kulturalne oraz wyzyskiwano język danej narodowości, jako najskuteczniejszy środek dla agitacji komunistycznej. Z drugiej strony przeprowadzono w przeciągu kilku lat radykalną reorganizację instytucji naukowych w kierunku podporządkowania tych ostatnich dyrektywom partii komunistycznej. Dobitną ilustracją tego interesującego okresu są liczne posunięcia rządu sowieckiego na Ukrainie, gdzie żywioł narodowy z największą siłą przejawiał swoją aktywność we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Czynniki sowieckie zwróciły przede wszystkim uwagę na centrum ukraińskiego życia kulturalnego, jakim była Ukraińska Akademia Umiejętności. Wydalono z niej tych uczonych, którzy nie odpowiadali ideologii komunistycznej, wprowadzono natomiast liczną grupę nowych członków - komunistów, nie posiadających co prawda kwalifikacji naukowych, lecz zato wykonywujących dyrektywy partii.

Jednocześnie z ukrajinizacją prasy komunistycznej, urzędów i organizacji partyjnych, rozwija się energiczna ofensywa komunistyczna we wszystkich dziedzinach ukraińskiego życia kulturalnego. Rozwiązano szereg stowarzyszeń literackich, stojących na platformie narodowej, stworzono natomiast jedyny związek literatów proletariackiej Ukrainy, będący właściwie filią partii komunistycznej. Wszelka twórczość literacka nie mieszcząca się w ramach światopoglądu komunistycznego uznana zostaje za kontrrewolucyjną. Dlatego też widzimy na Ukrainie tak częste wypadki prześladowań ze strony krytyki sowieckiej, a potem i ze strony władz (G.P.U.) tych pisarzy ukraińskich, którzy w swej twórczości ujawnili tendencje niezgodne z komunizmem.

Analogiczne zjawiska można obserwować na Białej Rusi lub w krajach kaukaskich. sowiecka polityka narodowościowa w ten sposób ujawnia celową dwutorowość - unarodowienie wyłącznie językowe, mogące iść w pa-

rze z "proletaryzacją" całokształtu życia społecznego i kulturalnego danej narodowości.

Tym należy tłumaczyć paradoksalne na pierwszy rzut oka zjawisko w sowieckich republikach narodowościowych, które polega na tym, że przy jednoczesnym forsowaniu przez rząd sowiecki białorutenizacji lub ukrajinizacji - inteligencja narodowa tych krajów była systematycznie usuwana od życia politycznego i społecznego, a nawet, jak tego dowodziły późniejsze wydarzenia na Ukrainie i Białej Rusi, prześladowana w najściślejszym znaczeniu tego słowa. Można zatem powiedzieć, że przeprowadzane przez władze sowieckie językowe unarodowienie w krajach nierosyjskich miało być w gruncie rzeczy potężnym środkiem do faktycznej unifikacji Związku Sowieckiego.

Światopogląd komunistyczny w swej zasadzie jest światopoglądem centralistycznym, wykluczającym logicznie wszelkie dążności odśrodkowe, bądź to w dziedzinie kulturalnej, bądź to w dziedzinie gospodarczej lub politycznej. Państwo występuje w roli potężnego i nieograniczonego regulatora wszystkich zagadnień, poczynając od gospodarczych, kończąc na prywatnym życiu poszczególnego obywatela. Stąd więc w Moskwie ustala się ścisły plan rozwoju przemysłowego dla wszystkich republik związkowych, ustala się również kierunek i formy rozwoju rolnictwa, wydaje się dyrektywy co do rozwoju działalności partii komunistycznej na całym obszarze państwa sowieckiego, wyznacza się pewien program twórczości literackiej, która ma odzwierciedlać te lub inne problemy, wyłaniające się z życia sowieckiego i t.d.

Urzeczywistnienie ogólnych planów gospodarczych Związku wymagało z natury rzeczy daleko posuniętej centralizacji. W tej też dziedzinie nastąpiły pierwsze posunięcia centralizacyjne. Na Ukrainie oraz w innych republikach związkowych zniesiono autonomiczne komisariaty rolnictwa, utworzono natomiast związkowy komisariat rolnictwa w Moskwie. Zarządzenie to było motywowane przez czynniki sowieckie koniecznością jednolitego i scentralizowanego kierownictwa akcji powszechnej kolektywizacji rolnictwa według pięcioletniego planu gospodarczego. Znamiennym również krokiem w kierunku centralizacji była reorganizacja aparatu gospodarczego na Ukrainie, wskutek której skasowano poszczególne trusty ukraińskie (Piwdenstal, Donogul, trust wyrobów maszynowych itd.), cały zaś przemysł ukraiński włączono do trustów związkowych.

Handel zbożowy wyjąto spod kompetencji republiki ukraińskiej i podporządkowano centralnej organizacji w Moskwie (t.zw. "Ziernotrest"). Scentralizowano również sprawy zaopatrzenia rolnictwa ukraińskiego w maszyny i narzędzia rolnicze oraz nawozy sztuczne, przy czym funkcje te ma wykonywać trust związkowy "Selchoz Snabżenia". Dokonano centralizacji w dziedzinie hodowli żywego inwentarza (trusty "Skotowod" i "Owcewod" w Moskwie). Scentralizowano nawet wyższe wykształcenie rolnicze w ten sposób, że utworzono w Moskwie Akademię Nauk Rolniczych im. Lenina, której zadaniem jest ustalenie tego lub innego kierunku rolnictwa w danej republice i wyznaczenie w jakim stosunku procentowym rolnictwo ma pielegnować i rozwijać kultury zbożowe lub techniczne. Dekret o utworzeniu związkowego komisariatu rolnictwa w następujących wyrazach uzasadnia konieczność tego kroku. "W związku z kolektywizacją rolnictwa i wprowadzeniem planowości do produkcji rolnej oraz ze względu na wielkie zapotrzebowanie przemysłu surowców i konieczność stworzenia trwałej bazy aprowizacyjnej, wykłania się konieczność jednolitego kierownictwa produkcji rolną Z.S.S.R. i skoncentrowania bezpośredniego kierownictwa wielkimi jednostkami rolnymi w jednym centrum. W tym celu C.K. Z.S.S.R. postanawia utworzyć zjednoczony ludowy komisariat rolnictwa Z.S.S.R.". Dalej dekret wyszczególnia funkcje tego komisariatu, którego zadaniem jest: a) kierownictwo przedsiębiorstwami rolnymi o znaczeniu związkowym, b) jednolity zarząd systemem kredytu rolnego, c) dostarczanie rolnictwu maszyn i nawozów sztucznych, d) kierownictwo ruchem przesiedleńczym, e) opracowanie planu generalnego dla produkcji rolnej, f) kierowanie akcją zasiewów.

Zasługuje również na uwagę centralizacja kredytowych instytucji sowieckich. Ukraińskie banki krajowe, jak np. ukraiński bank rolny oraz ukraiński bank przemysłowy, jak również ukraiński bank dla handlu zagranicznego, zostały zlikwidowane, przy czym funkcje tych instytucji kredytowych przekazano odpowiednim bankom centralnym. Charakterystyczne również są centralistyczne posunięcia rządu sowieckiego w dziedzinie politycznej. Zniesiono mianowicie istniejące dotychczas sekretariaty generalne partii komunistycznych na Ukrainie i Białej Rusi. W ten sposób K.P.B.U. i K.P.B.B., które zachowywały przynajmniej formalnie pozory samodzielnych partii komunistycznych, stały się zwykłymi organizacjami prowincjonalnymi wszechzwiązkowej

partii komunistycznej.

Zreorganizowano również administrację sowiecką w ten sposób, że ograniczono kompetencje komisariatów spraw wewnętrznych w republikach związkowych do funkcji wyłącznie policji politycznej. Wszystkie zaś sprawy komunalne stanu cywilnego i inne zostały przekazane innym komisariatom. Reorganizacja ta jest bardzo znamienym posunięciem w dziedzinie sowieckiej administracji państwowej, jeśli się zważy, że komisarz spraw wewnętrznych zwykle jest jednocześnie szefem aparatu bezpieczeństwa chroniącego od ewentualnych wybuchów przeciwsowieckich. W ten sposób można powiedzieć, że i w tej dziedzinie nastąpiła całkowita centralizacja administracji państwowej i że republiki związkowe zostały pozbawione autonomicznego aparatu administracyjnego.

Niezwykle interesująca jest okoliczność, że rząd sowiecki usiłuje przeprowadzić centralizację nawet w tej dziedzinie, która według konstytucji sowieckiej nie podlega ingerencji państwa, mianowicie w dziedzinie religii. Na mocy osiągniętego porozumienia pomiędzy rządem sowieckim i głową rosyjskiej cerkwi prawosławnej, metropolitą Sergiuszem, znanym ze swego lojalnego stanowiska względem Sowietów, władze sowieckie na Ukrainie przeprowadziły likwidację ukraińskiej cerkwi autokefalicznej za rzekomą działalność kontrrewolucyjną oraz zaleciły, aby wszystkie parafie tej cerkwi przyłączyły się do cerkwi rosyjskiej, poddając się tym samym jurysdykcji metropolity rosyjskiego.

Pozostaje jeszcze zagadnienie genezy tego rodzaju posunięć rządu sowieckiego w polityce narodowościowej. Pod tym względem zdania nie były jednolite. Jedni twierdzili, że rząd sowiecki zmniejszał kompetencje poszczególnych republik narodowościowych w obawie przed wzmagającym się ruchem narodowym w tych republikach, inni znowu dopatrywali się w tym dowodów wzmocnienia ustroju sowieckiego, który nie liczył się z aspiracjami narodowymi w krajach nierosyjskich. Jak jedno tak i drugie ujęcie zagadnienia jest błędne. Ewolucję polityki narodowościowej Sowietów należy rozpatrywać i oceniać w płaszczyźnie całego światopoglądu komunistycznego, wymagającego logicznie jak najściślej centralizacji. Charakterystyczne jest, że decydujące posunięcia w kierunku centralizacji zostały wozynione w związku z uchwaleniem pięcioletniego planu gospodarczego, który, jak wiadomo, stał się podstawą polityki sowieckiej. Warunkiem urzeczywistnie-

nia tego planu było scentralizowanie całego aparatu w ten sposób, aby strategia komunistyczna mogła z Moskwy dyrygować życiem nawet najbardziej odległych zakątków Unii Sowieckiej. Językowe zaś "unarodowienie" w poszczególnych republikach zupełnie nie przeszkadzało tej centralizacji, mogło nawet niekiedy odegrać wobec niej rolę pomocniczą.

PIERWSZE FERMENTY W K.P.B.U.

Sprzeciw żywiołów rosyjskich w stosunku do ukrainizacji aparatu państwowego i partyjnego na Ukrainie był dość silny. Szczególnie ostre formy przybrał on po roku 1927, kiedy komisarz Szumski pociągnięty został do odpowiedzialności pod zarzutem uprawiania opozycji nacjonalistycznej.

Nimo woli wynika pytanie, jakie było oblicze społeczne tych żywiołów rosyjskich, których stanowisko negatywne wobec unaradawiania językowego życia publicznego Ukrainy stało się dominujące i miarodajne dla sowieckiej polityki narodowościowej w latach ostatnich. W przeważającej większości byli to mniej lub więcej wpływowi działacze partyjni narodowości rosyjskiej, często pochodzenia żydowskiego, liczna grupa fachowców oraz importowani na Ukrainę robotnicy przemysłowi, zwłaszcza w przemyśle ciężkim. Do tych grup należy dodać tę część starej inteligencji rosyjskiej, która pozostała na Ukrainie po rewolucji i która zawsze wrogo ustosunkowała się do kulturalnego i politycznego odrodzenia Ukrainy.

Dlatego też ukrainizacja urzędów i aparatu partyjnego napotykała na znaczne przeszkody na każdym kroku. Żywioły rosyjskie dopatrywały się w Z.S.S.R. odrodzenia zjednoczonego państwa rosyjskiego i tym można wytłumaczyć zacięty opór tych żywiołów wobec ukrainizacji oraz dążenie za wszelką cenę do powstrzymania procesu unarodowienia językowego, do przywrócenia mniejszości rosyjskiej na Ukrainie stanowiska panującego.

Niewątpliwym, choć zamaskowanym, wyrazem tych

dażeń była już rezolucja C.K.K.F.B.U., uchwalona w kwietniu r. 1927 w Charkowie. Najistotniejsze punkty tej rezolucji brzmią jak następuje:

" C.K. stwierdza istnienie tendencji nacjonalistycznych o zabarwieniu szowinistycznym i zapowiada konieczność zdecydowanej walki ze skłonnościami szowinizmu narodowego zarówno wśród Rosjan, jak i wśród Ukraińców.

Równocześnie C.K. stwierdza, że główną przeszkodą do należytego rozwiązania sprawy narodowościowej na Ukrainie są pozostałości rusyfikacji. Najlepszym środkiem walki z tymi szowinistycznymi nastrojami wśród drobnomieszczaństwa jest zdecydowane przeprowadzenie ukrajinizacji, przy jednoczesnym zabezpieczeniu interesów rozmaitych mniejszości narodowych na Ukrainie, do których należy również ludność rosyjska. Ponieważ jednak język rosyjski jest językiem znacznej części robotników, a gdzieś tam nawet ich większości trzeba mu przyznać specjalne znaczenie i prawa w porównaniu z językami innych mniejszości narodowych. Z tych założeń wychodząc, C.K. musi stać twarzą przy zachowaniu języka rosyjskiego jako obowiązującego języka nauczania w szkołach oraz jako języka, w którym obok języka ukraińskiego ogłaszane są rozporządzenia rządowe.

Poza tym zaś, sprawa używania tego lub innego języka w biurach, w sądach, w szkole, powinna być decydowana z punktu widzenia największej wygody ludności.

Najlepszym środkiem zabezpieczenia interesów mniejszości narodowych, tam gdzie zamieszkują one w zwartej masie, jest wydzielenie rejonów administracyjno-terytorialnych. Nie może to jednak dotyczyć miast, nawet tych, które w większości swojej nie są ukraińskie. Miasta bowiem są ośrodkami ekonomicznymi i politycznymi całego okręgu i wydzielenie miast doprowadziłoby do zerwania łączności

kulturalnej między klasą robotniczą i włościanstwem.

Mając na uwadze powyższe przesłanki, C.K. ustala następujący system. Działalność wszystkich instytucji państwowych i gospodarczych na Ukrainie, prócz rejonów narodowościowych i instytucji obsługujących mniejszości narodowe, powinna być prowadzona w języku ukraińskim, będącym mową ojczystą większości mieszkańców.

W rejonach narodowościowych działalność organów państwowych prowadzona być winna w języku danego rejonu przy dostatecznym zabezpieczeniu praw mniejszości w tym rejonie zamieszkałych.

W ustawach o ukrainizacji należy bezwarunkowo zaznaczyć, że organy państwowe powinny się stosować do potrzeb mniejszości narodowych również i tam, gdzie nie są one wydzielone w specjalną jednostkę narodowościową, gdyż każdy obywatel ma prawo zwracać się do instytucji państwowych na Ukrainie w swym języku ojczystym.

Wszystkie ustawy, rozporządzenia i dekrety powinny być ogłaszane w języku ukraińskim i rosyjskim.

W ustawie dotyczącej oświaty należy zaznaczyć, że komisariat ludowy oświaty powinien dbać o to, aby wszystkie narodowości na Ukrainie otrzymywały mogły wykształcenie początkowe w swym języku ojczystym. Szkoły zawodowe i fabryczne powinny być stale ukrainizowane przy pozostawieniu jednak należytej liczby szkół w językach mniejszości narodowych. Uczelnie wyższe i techniczne powinny być całkowicie zukrainizowane; równocześnie należy przygotować personel nauczycielski dla szkół mniejszościowych.

Wszyscy nauczyciele szkół, a więc również i szkół mniejszościowych, powinni znać język ukraiński; wyjątki mogą mieć miejsce tylko z aprobatą komisariatu ludowego oświaty".

Ton ogólny przytoczonej powyżej rezolucji nacechowany jest rzekomą troską o przezwyciężenie tendencji nacjonalistycznych i usunięcie pozostałości rosyfikacji. Istotą jest jednak coś wręcz przeciwnego, mianowicie przywrócenie językowi rosyjskiemu na Ukrainie równych praw z językiem ukraińskim. Uczyniono to w formie obrony praw mniejszości wogóle, zaś mniejszości rosyjskiej w szczególności. Ponieważ jednak język rosyjski na Ukrainie jest nie tylko językiem mniejszości rosyjskiej w tym kraju, lecz również znacznej

części importowanych z Rosji robotników i pracowników partyjnych, należy, według powziętej rezolucji, nadać temu językowi specjalne znaczenie w stosunku do języków innych mniejszości narodowych Ukrainy. Dlatego też rezolucja zaleca używanie języka rosyjskiego na równi z ukraińskim w życiu publicznym, w urzędach i zakładach naukowych oraz wprowadza język rosyjski jako obowiązkowy w szkolnictwie. Aby osłabić znaczenie wydanych dotychczas dekretów w sprawie ukrajinizacji, rezolucja C.K.K.P.B.U. z kwietnia 1927 roku zaleca korzystanie z języków mniejszości nie tylko w rejonach narodowościowych, lecz również i w tych okręgach, gdzie mniejszości nie posiadają odrębnych rejonów administracyjnych. W praktyce oznacza to, że władze państwowe nie są skrupowane żadnymi ograniczeniami co do używania języka mniejszości rosyjskiej, lecz mogą korzystać z praw tego języka na całym obszarze republiki ukraińskiej. Dalszym skutkiem praktycznym powyższej rezolucji było wyłączenie miast i ośrodków przemysłowych, jako terenów gdzie rzekoma mniejszość rosyjska posiada specjalne znaczenie, z działania oficjalnych dekretów o ukrajinizacji. Jedynie okręgi wiejskie pozostawiono jako teren unarodowienia językowego. Zaprzeczenie konieczności ukrajinizacji aparatu państwowego i partyjnego w okręgach wiejskich byłoby bowiem zbyt jaskrawym naruszeniem też polityki narodowościowej Lenina. Poza tym okręgi wiejskie na Ukrainie są głównym źródłem zdobywania surowców, potrzebnych dla realizacji planów gospodarczych Z.S.S.R. Przekreślenie ukrajinizacji i w tych okręgach mogłoby wywołać nowe trudności i komplikacje, których wolano uniknąć.

Rezolucja C.K. K.P.B.U., zalecająca swego rodzaju dezukrajinizację miast i ośrodków przemysłowych, posiada głębsze znaczenie polityczne. Wzrost uświadomienia narodowego wśród miejskiego proletariatu czynił z ukrajinizacji niebezpieczny dla komunizmu rosyjskiego eksperyment, który mógł pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki. Późniejszy bieg wypadków całkowicie potwierdził tę obawę. Pod wpływem bowiem kolektywizacji rolnictwa liczne rzesze włościan ukraińskich porzuciły wieś, szukając nowej egzystencji w miastach i ośrodkach przemysłowych. Ta wędrówka ludności włościańskiej ze wsi do miast przybrała niezwykle szerokie rozmiary w latach 1930-1934. Pod wpływem tego zjawiska nastąpiła naturalna ukrajinizacja proletariatu miejskiego na Ukrainie. Zwłaszcza zagłębie donieckie,

ten ważny ośrodek przemysłu sowieckiego, zmienił zupełnie swe oblicze pod względem narodowościowym. Gdy przed kolektywizacją rolnictwa liczbą robotników, mówiących językiem ukraińskim, w zagłębiu donieckim wynosiła zaledwie 40% (1926), to po kolektywizacji rolnictwa i po napływie zdeklasowanych rolników ukraińskich do ośrodków przemysłowych odsetek ten wzrósł w krótkim czasie do 65%.

Z punktu widzenia politycznego żywiołowa ukrajinizacja miast i ośrodków przemysłowych byłaby niebezpieczna dla partii komunistycznej i co za tym idzie dla reżimu sowieckiego na Ukrainie. Należało więc zatamować ten proces sztucznymi środkami i ochronić miasto przed prawdziwą ukrajinizacją, nie mieszczącą się w ramach ukrajinizacji oficjalnej. Wyrazem tych obaw jest właśnie rezolucja C.K. K.P.B.U. z roku 1927-go.

Z drugiej jednak strony trzeba było zachować chociażby pozorną zgodność nowego dekretu z tezami polityki narodowościowej Lenina, oraz z poprzednimi dekrety i postanowieniami. Dlatego też rezolucja zaleca w dalszym ciągu prowadzić ukrajinizację językową, jednakowoż bez naruszenia interesów mniejszości. Wyrazem "mniejszość" rezolucja żongluje bardzo sprytnie, jak gdyby autorzy rezolucji nie zdawali sobie sprawy z różnicy pomiędzy niemiecką czy bułgarską mniejszością, które w niczym nie mogą zagrażać ukrajinizacji, a mniejszością rosyjską, rozsiadaną po całej Ukrainie (głównie po miastach i ośrodkach przemysłowych), mniejszością, która dąży do zabezpieczenia swego stanowiska panującego pod każdym względem. Celem zabezpieczenia interesów tej orzesiakniętej duchem imperializmu moskiewskiego mniejszości, będącej eksponentem narodu rosyjskiego na Ukrainie, rezolucja z kwietnia 1927 roku przywraca wszystkie uprawnienia językowi rosyjskiemu, zagrożonemu żywiołowym wzrostem ukraińskiego uświadczenia narodowego mas włościańskich i robotniczych.

Rezolucja C.K. K.P.B.U. z kwietnia 1927 r. wywołała oczywiście silne niezadowolenie wśród pewnej części członków partii komunistycznej narodowości ukraińskiej. Fermenty te ujawniły się w tak ostrej formie, że wobec opozycjonistów zastosowano gwałtowne represje, wielu z nich aresztowano i zesłano lub też wysiedlono poza granice Ukrainy, wielu zaś usunięto z wybitnych stanowisk administracyjnych lub partyjnych. Otóż z powodu tych represji, głównie z powodu usunięcia Szumskiego ze stanowiska komisarza oświatowego Ukrainy

Sowieckiej 1), C.K. K.P.B.U. uważał za stosowne wysłać do komitetu wykonawczego Kominternu obszernie wyjaśnienie, które zarazem jest dokumentem, ilustrującym ówczesny charakter konfliktu rosyjsko-ukraińskiego w Z.S.S.R. Wyjaśnienia te przytaczamy w skrócie:

Nieporozumienia, które wynikły wśród niewielkiej grupy członków K.P.B.U. z Szumskim na czele, co do stanowiska partii w polityce narodowościowej, znalazły pewien oddźwięk i współczucie wśród komunistów Zachodniej Ukrainy, która pod okupacją polską kar-miła się kłamliwą informacją ukraińskich ugodowców narodowych, idących na rękę polskiej burżuazji. To współczucie uzewnętrzniło się w odrzuceniu przez komunistów zachodnio-ukraińskich rezolucji, która była zatwierdzona przez większość C.K. K.P.B.U. i potępiała nacjonalistyczne zboczenia Szumskiego, którego otwarcie podtrzymywał na ostatnim zgromadzeniu C.K. K.P.B.U. kandydat na członka C.K. K.P.B.U. Maksymowicz.

C.K. K.P.B.U. uważa za konieczne wypowiedzenie swego poglądu o dzisiejszej politycznej sytuacji na Ukrainie z punktu widzenia realizacji polityki narodowościowej i zwalczania nacjonalistycznych zboczeń, które istnieją w partii, a specjalnie zboczeń Szumskiego.

1) Władza sowiecka na Ukrainie okrzepła w walce na dwa fronty: przeciwko wielkiej burżuazji rosyjskiej (Denikińszczyzna) i przeciwko drobno-burżuazyjnej kontrrewolucji ukraińskiej (Petlururowszczyzna), którą podtrzymywali w 1919-1920 r. obywatele ziemscy polscy i burżuazja polska z Piłsudskim na czele. Tę walkę zakończono rozgromieniem rosyjskiej i ukraińskiej kontrrewolucji, jak też zniszczeniem ich głównych podstaw socjalnych w drodze wywłaszczenia obywateli ziemskich, burżuazji i przedrewolucyjnego zamożnego włościanstwa. Dokonano również połączenia szerokich mas pracujących proletariatu przez całkowity rozkład drobno-burżuazyjnych antysowieckich partii (ukraińscy socjal-demokraci, ukr. socjal - rewolucjoniści, rosyjscy mieńszewicy, Bund).

2) W ciągu ostatnich 2-3 lat na gruncie rozwoju NMPu i wzrostu elementów kapitalistycznych w naszym życiu gospodarczym, zarówno w mieście, jak i na wsi, zaznacza się pewne odrodzenie antysowieckiej aktywności wśród burżuazji, uprzednio rozgromionej i

przyduszonej w latach wojny domowej. Dowodem tego odrodzenia jest między innymi wzrost szowinizmu w kołach burżuazji. Szowinizm ten uzyskuje pewien wpływ na własności, a nawet na robotników i odbija się w nastrojach partii, złożonej tysiącami nicci z otoczeniem socjalnym. Trudności polityczne, które wynikają z gospodarczego rozwoju kraju (przeludnienie wsi, bezrobocie, wzmocnienie zamożnego własności i prywatnego kapitału) na Ukrainie uzewnętrzniają się w zaostrzeniu stosunków narodowościowych i dają podstawę do różnych planów kontrrewolucyjnych wewnątrz kraju (szowinizm rosyjski, ukraiński, żydowski i antysemityzm).

3) Obserwujemy na Ukrainie przede wszystkim wzmocnienie rosyjskiego szowinizmu. Korzenie rosyjskiego szowinizmu tkwią jeszcze głęboko wśród rosyjskiego mieszczaństwa (burżuazji) i inteligencji. Przenikanie tego rosyjskiego szowinizmu na Ukrainie znajduje wydatną pomoc w masach mieszczaństwa rosyjskiego poza Ukrainą. W szczególności szowinistycznie nastroszeni są pracownicy naszego sowieckiego aparatu państwowego, którzy są blisko związani z pracownikami ogólnozwiązkowych organów państwowych. Te kategorie pracowników, wbrew polityce i stanowisku partii, często dotychczas wyzyskują zasady centralizacji państwowej, potrzebnej dla wzmocnienia władzy sowieckiej, w celu zwalczania rozwoju gospodarczego i kulturalnego republik narodowych.

4) Daje się skonstatować pewien nacisk na robotników i członków partii ze strony rosyjskiej nacjonalistycznej warstwy wielkomocarstwowej, która pragnie utrzymać na Ukrainie Sowietkiej to samo uprzywilejowane stanowisko kultury rosyjskiej, z którego korzystała kultura ta za caratu. Nacisk ten nie zgadza się z polityką narodowościową, którą przeprowadza partia i jest wprost na rękę szowinistycznemu rosyjskiemu mieszczaństwu. Rosyjskie nacjonalistyczne zboczenie partii polega na ignorowaniu znaczenia zagadnienia narodowościowego na Ukrainie, co przejawia się nieraz pod postacią frazesów o "międzynarodowości". Zignorowanie to uwidacznia się w pomniejszaniu znaczenia Ukrainy, jako części składowej Z.S.S.R., w pojmowaniu faktu stworzenia Z.S.S.R. jako likwidacji narodowościowych republik, w zapowiedzi neutralnego stanowiska partii wobec rozwoju ukraińskiej kultury i w traktowaniu jej jako własności, niższej od rosyjskiej proletariackiej

(próba utrzymania przewagi kultury rosyjskiej i rosyjskiego języka w wewnętrznym życiu państwowym i kulturalnym na Ukrainie), w formalnym uznaniu przeprowadzenia ukraiinizacji, która często dopuszcza się tylko w słowach; oraz w kultywowaniu tych poglądów wśród członków partii, przez propagowanie zaniechania polityki ukraiinizacji w miastach, a prowadzenie jej tylko na wsi.

Zboczenie to, osłabiające spójność partii i podrywające związek jej z masami pracującymi, kryje w sobie niebezpieczeństwo rozbitcia jedności klasy robotniczej i włościaństwa, prowokuje nacjonalistyczne zboczenia ukraińskie oraz utrudnia członkom partii zrozumienie polityki narodowościowej. Partia dotychczas z powodzeniem zwalczała te zboczenia i nadal prowadzić będzie jak najbezwzględniejszą walkę przeciwko nim.

5) Równocześnie ze wzrostem szowinizmu rosyjskiego mamy przed sobą niezaprzeczonego wzrost szowinizmu ukraińskiego. Rewolucja rozgromiła zamożne włościanstwo - główną podstawę materialną ukraińskiej kontrrewolucji w przeszłości. Część tego rozgromionego zamożnego włościanstwa w ciągu ostatnich lat w pewnej mierze znów się podniosła. Z zamożnym włościanstwem, starym i nowym, związana jest pewna część włościańskiej inteligencji. Ciężkie jej położenie materialne, przede wszystkim nauczycielstwa, sprzyja wzrostowi wpływu zamożnego włościanstwa na biedną inteligencję wiejską. Przed rewolucją prawie nie mieliśmy w mieście burżuazji i inteligencji ukraińskiej, teraz zaś jest jej z każdym rokiem więcej, przy czym wzmacnia ona swą pozycję w życiu gospodarczym i państwowym, starając się podporządkować swemu wpływowi pewną część urzędników sowieckich, robotników i członków partii. Ta burżuazja, zwłaszcza zaś inteligencja, teraz szczególnie energicznie zbiera swoich zwolenników, choć opanować cały rozwój kulturalny i skierować go na tory burżuazyjne. Część tej inteligencji, która do niedawna stała na stanowisku "smiernowiechowskim" 1), straciwszy nadzieję na przemianę władzy sowieckiej przechyliła się teraz jawnie ku antysowieckiej platformie. Powstaje ideologia odbudowy burżuazyjnej, z zastrzeżeniem hegemonii ukraińskiej burżuazji miejskiej, która postępuje naprzód w jednym bloku z zamożnym włościanstwem i korzysta z poparcia imperializmu międzyna-

1) Koniunkturalnym, chwiejnym, oportunistycznym.

rodowego. Choć ten program ten nie jest dotąd jeszcze dokładnie opracowany, już teraz ujawnia się w dążeniu do skierowania gospodarstwa Ukrainy na drogę rozwoju kapitalistycznego, oraz utrzymania związku z burżuazyjną Europą przy przeciwstawieniu interesów Ukrainy interesom innych sowieckich republik. Ideologia ta kultywowana jest wśród pewnych kół ukraińskich literatów, typu neoklasyków, wśród wyższej inteligencji akademickiej oraz wśród sowieckich fachowców kooperatystycznych. Koła te mają bliski związek intelektualny z burżuazją zachodniej Ukrainy, stojącej na czele "Undo".

6) O wpływie przedstawicieli takiej ideologii na członków partii świadczy ukraińskie nacjonalistyczne zboczenie. Istota tego zboczenia polega: 1) na niezrozumieniu roli klasy robotniczej i partii komunistycznej w rozwiązywaniu zagadnienia narodowościowego na Ukrainie; 2) na forsowaniu przymusowej ukrajinizacji wśród robotników rosyjskich i innych; 3) na pewnej niewierze w siły i zdolność partii przeprowadzenia na Ukrainie narodowościowej polityki i ostatecznego wprowadzenia w życie ustroju socjalistycznego ("defetyzm"); 4) na systematycznym dążeniu do podważania wiary kadr partyjnych, szczególnie w stosunku do rosyjskich towarzyszy, zwłaszcza tych, którzy przybywają na Ukrainę z innych republik sowieckich; 5) na całkowicie nieprawdziwym przedstawieniu naszej partii, jako szerzącej rosyjski szowinizm, przyniatającej komunistów Ukraińców; 6) na dzikich napaściach na tych rosyjskich towarzyszy, którzy utrzymują prawidłową linię partyjną, a których kwalifikuje się jako zdrajców, renegatów, podejrzanych "małorosów"; 7) na podtrzymywaniu antymoskiewskiej orientacji kultury ukraińskiej i nastawieniu jej w kierunku kapitalistycznej Europy.

7) Te błędy i uchybienia ujawniły się w szczególności w wystąpieniach Chwyłowego, Maksymowicza i Szumskiego. W pewnej mierze można je objaśnić jako recydywę starych błędów, które popełniał Szumski i inni jeszcze przed wstąpieniem do partii komunistycznej. Podczas wojny domowej rozmaite ukraińskie partie nacjonalistyczne bardzo długo nie mogły zrozumieć ani zasad polityki narodowościowej Lenina, ani rewolucyjnego znaczenia ścisłego związku klasy robotniczej Ukrainy z klasą robotniczą Rosji. Jeszcze w r.1920, na konferencji "borotbistów",

Szumski określił naszą partię, jako organizację okupantów. Zwalczając rolę kierowniczą klasy robotniczej i partii naszej w rewolucji ukraińskiej, przeciwstawiając sowiecką Ukrainę Sowieckiej Rosji, nacjonaliści ukraińscy i partie socjalistyczne współdziałały tym samym z narodowościowym rozbięciem siły dyktatury proletariackiej na Ukrainie. Długotrwała walka naszej partii ze stojącymi na sowieckiej platformie ukraińskimi partiami nacjonalistycznymi, które starały się przeciwstawić się K.P.B.U., skończyła się pełnym ideowym zwycięstwem naszej partii, tym, że lepsze elementy tych partii wyrzekły się wszystkich błędów, przyjęły program i taktykę komunistyczną, wstępując do naszej partii i przechodząc do zwolenników Leninizmu. Większość "borotbistów", "ukapistów" i niezależnych, którzy wstąpili do naszej partii, podkreśla z zadowoleniem, że całkowicie asymilowali się w szeregach bolszewickiej partii, ale znaleźli się wśród nich i tacy, którzy pod wpływem drobno-burżuazyjnej ideologii nacjonalistycznej w ostatnim czasie powrócili na drogę starych błędów, nawet spotęgowanych.

8) Stwierdza to nie tylko znaczne pokrewieństwo poglądów teraźniejszych ukraińskich zboczeńców z historycznymi błędami "borotbistów", stwierdzają to również osobiste oświadczenia Szumskiego. Na posiedzeniu komisji C.K. K.P.B.U., która wypracowała tezy narodowościowe, Szumski, którego pogląd w tej mierze można uważać za typowy, stanowczo przeciwstawił się temu, ażeby w tezach mówiono o błędach "borotbistów" w przeszłości. 12 maja 1926 r. Szumski powiedział o swej niebolszewickiej przeszłości w sposób następujący: "Prócz walki o klasowe i narodowościowe wyzwolenie klasy robotniczej w łączności z własnością, żadnych innych tradycji nie posiadam, nigdy od tych haseł nie odstępowałem. Nie wyrzekam się niczego z mojej przeszłości i uważam, że walczyłem, jak przystało Bolszewikowi-Leninowi, chociaż nie byłem jeszcze wtedy w partii Lenina. Swojej przeszłości się nie wyrzekam, przeciwnie dumny jestem z niej".

Z tego wynika, nie tylko usprawiedliwienie wszystkich błędów "borotbistów", ale i stanowiska partii ukraińskiej "eserów", do której przedtem należał Szumski. Szumski sam przyznaje również fakt wpływu na niego drobno-burżuazyjnych ukraińskich nacjonalistów z obecnej doby. W piśmie, które

wystosował do C.K. K.P.B.U. 3-go lutego 1927 r., napisał on, że "komunista-Ukrainiec ma za mało mądrych i przekonywujących argumentów, ażeby polemizować z nacjonalistami ukraińskimi". "Z żalem trzeba skonstatować - pisze Szumski - że w słowach wroga, dotyczących oceny stanowiska komunisty-Ukrainca w partii, jest dużo gorzkiej prawdy, bo komunista - Ukrainiec rzeczywiście czuje się "kopciuszkiem" w partii". Autor listu sam przyznaje, że jego oświadczenia o panowaniu w partii Rosjan i rzekomym przygnębieniu wśród ukraińskich komunistów wywołane zostały twierdzeniem wrogów, którym nie jest w stanie przeciwstawić określonego programu komunistycznego. Z chwilą, gdy przedstawiciele K.P.B.U. wysuwają pytanie personalnie co do Szumskiego i jego usunięcia, C.K. K.P.B.U. ma obowiązek zaznaczyć, że w ostatnim okresie, kiedy cała partia pracowała najenergiczniej nad całym szeregiem zagadnień, przede wszystkim zaś nad ukrajinizacją, Szumski prowadził upartą i systematyczną walkę przeciwko C.K. i jego organowi "Politbiuro", podminowując twórczą pracę nieodpowiedzialną parlamentarną opozycją. W przeciągu ostatniego półtora roku Szumski, pozostając na stanowisku "Narkomprosa", wyzyskał to stanowisko w celach walki dla swojej grupy, mimo kilkakrotnych prób C.K. K.P.B.U. zmuszenia go do zaprzestania tej walki i nakłonienia go do ogólnej pracy. W ostatnich czasach walka Szumskiego i małej grupy jego zwolenników nabrała form niedopuszczalnych.

9) Niebezpieczeństwo ukraińskiego zboczenia nacjonalistycznego w szeregach K.P.B.U. nie ogranicza się tylko do faktu, że idzie ono obiektywnie na rękę siłom wrogim Sowieckiej Ukrainie. W całym świecie kapitalistycznym prowadzona jest obecnie wszystkimi środkami agitacja przeciwko Z.S.S.R., "przeciwko Moskwie". Robi się wszystko, ażeby w masy robotnicze państw kapitalistycznych wszczepić przekonanie, że w Z.S.S.R. nie ma istotnego socjalizmu, że bolszewicy prowadzą na zewnątrz imperialistyczną politykę caratu, zaś wewnątrz kraju, za przykładem caratu, gnębią narodowości nierosyjskie, że cała bolszewicka polityka narodowościowa jest pustym frazesem ogłupiania, że bolszewicka Moskwa oszukała Ukrainę i Gruzję, obecnie zaś przygotowuje się do oszukania Chin. Hasło "z dala od Moskwy" jest w międzynarodowym ruchu robotniczym hasłem II-ej międzynarodówki, hasłem amsterdamsów, którzy stali się narzędziem burżuazji. Działalność opozy-

cji i nacjonalistów ukraińskich dotychczas sprzy-
jała temu wszystkiemu i w istocie była wodą na młyn
szowinistów narodowościowych całego świata, całego
sowieckiego związku, dopomagając im siłą nieufność
do W.K.P., do Kominternu, do leninowskich haseł roz-
wiązania narodowościowego problemu uciśnionych
narodowości całego świata. Szczególne niebezpieczeń-
stwo nacjonalistycznego zboczenia w szeregach
K.P.B.U., wobec aktualnej sytuacji międzynarodowej,
C.K. K.P.B.U. uważa za konieczne wyjaśnić w specjal-
nej rezolucji".

Do tej obszernej deklaracji, adresowanej do komi-
tetu wykonawczego Kominternu, C.K. K.P.B.U. dołączył
istotnie rezolucję, omawiającą fermenty narodowosio-
we w komunistycznej partii Ukrainy Zachodniej. W rezo-
lucji tej C.K. K.P.B.U. stwierdza, że w ostatnich cza-
sach na "Ukrainie Zachodniej" nastąpiło przegrupowa-
nie sił społecznych. Wielka i średnia burżuazja staje
powoli na gruncie ugody z faszyzmem polskim, porzuca-
jąc szeregi ruchu narodowo-rewolucyjnego. Wśród burżu-
azji drobnej dają się zauważyć pewne wahania. W dzia-
łalności kierowniczego organu K.P.Z.U. zanotowano sze-
reg alarmujących objawów, świadczących o wpływie drob-
no-mieszczańskiej ideologii ukraińskiej na K.P.Z.U.
Znalazło to wyraz w fakcie, że C.K. K.P.Z.U. większo-
ścią głosów odmówił potępienia opozycyjnego stanowiska
Maksymowicza, solidaryzującego się z nacjonalistycz-
nym odchyleniem, które miało miejsce w K.P.B.U. W ten
sposób wytworzył się jednolity front odchylenia nacjo-
nalistycznego na Ukrainie radzieckiej oraz na "Ukrai-
nie Zachodniej". Rezolucja zwraca się do komitetu wy-
konawczego Kominternu z wnioskiem o rozpatrzenie spra-
wy Szumskiego i Maksymowicza oraz całego prądu opozy-
cyjnego komunistów ukraińskich.

Komitet wykonawczy Kominternu powziął obszerną re-
zolucję w listopadzie 1927 r., w której, na podstawie
przytoczonych powyżej materiałów C.K. K.P.B.U., potę-
pił ukraińską opozycję nacjonalistyczną. Stanowisko
Kominternu w stosunku do zagadnienia ukraińskiego
sformułowane zostało w sposób następujący:

Zagadnienie ukraińskie jest jednym z najważniej-
szych wśród zagadnień narodowościowych Europy Środko-
wej. Rozwiązanie tego zagadnienia w Polsce, Rumunii i
Czechosłowacji powinno iść po linii odpowiadającej
interesom rewolucji proletariackiej. Wskutek tego
zagadnienie ukraińskie wymaga od partii komunisty-
czej, w szczególności zaś od kompartii polskiej,
K.P.Z.U. i K.P.B.U. największej rozwagi, ażeby moż-

na je było rozwiązywać na podstawie zasad leninizmu. Imperializm międzynarodowy, pod kierownictwem kapitalistów angielskich, organizuje wyprawę krzyżową przeciwko Z.S.S.R., w której faszystowska Polska ma kroczyć na czele. Polska przygotowuje się do wojny i organizuje przede wszystkim siły do napadu na Ukrainę Sowiecką. Wskutek tego Polska utrzymuje kontakt z burżuazją ukraińską; kontaktowi temu sprzyja polityczna i gospodarcza stabilizacja Polski. Burżuazja zachodnio-ukraińska zaprzestała walki rewolucyjnej i stanęła na gruncie opozycji legalnej w stosunku do władz polskich. Jednocześnie proletariat zachodnio-ukraiński pod kierownictwem partii komunistycznej prowadzi zaciętą walkę z burżuazją polską, co spowodowało, że burżuazja zachodnio-ukraińska zamieniła opozycję na ugodę. Obecnie burżuazja ukraińska zajęła stanowisko wrogie w stosunku do Z.S.S.R. i wysunęła hasło "Wszechukrainy", to zn. zjednoczenia wszystkich ziem ukraińskich w niepodległe ukraińskie państwo burżuazyjne. Program ten burżuazja ukraińska chce zrealizować, opierając się na Polsce i oddając jej ziemie zachodnio-ukraińskie. Ten przełom polityczny znalazł swój wyraz w uchwałach Undo, które stanęło na gruncie ukraińskiego nacjonalizmu, walczącego przeciwko Z.S.S.R. Tymczasowa gospodarcza i polityczna stabilizacja Polski, szukanie rynków dla jej przemysłu, dążenie do wyjścia na Czarne Morze i odnowienia granic z 1772 roku, co jest możliwe tylko w drodze interwencji, powiększa znaczenie burżuazji ukraińskiej dla realizacji planów Polski.

"Faszyzm polski, utrzymując kontakt z ukraińskim nacjonalistyczno-petlurowskim obozem, nie tylko nie zaprzestaje ucisku ekonomicznego, politycznego i narodowościowego ukraińskich mas pracujących, lecz przez zastosowanie represyj uniemożliwia samoorganizację ludności ukraińskiej. W celu skłócenia i demoralizowania robotników i włościan zachodnio-ukraińskich, faszyzm polski rozsiewa nieprawdziwe wiadomości o Ukrainie Sowieckiej, starając się zaszczerpić w masach przekonanie, że Ukraina Sowiecka znajduje się pod batem imperialistycznej Moskwy, a prawdziwe wyzwolenie zdobędzie naród ukraiński tylko w walce z Moskwą i w sojuszu z Polską.

Otóż w ten sposób na Ukrainie Zachodniej odbywa się proces konsolidacji burżuazji ukraińskiej i

faszyzmu polskiego przeciwko Z.S.S.R.

"Jednocześnie na Ukrainie Sowieckiej odbywa się przegrupowanie sił ukraińskiego nacjonalizmu przeciwko Z.S.S.R. Korzenie szowinizmu rosyjskiego wrosły głęboko w rosyjskie i zrusyfikowane mieszczaństwo, trzymając się mocno w kołach inteligentów fachowców, przy czym nastroje te ogarnęły znaczną część urzędników sowieckich. Szowinizm rosyjski dąży do stłumienia kultury ukraińskiej i do zapewnienia kulturze rosyjskiej na Ukrainie stanowiska panującego. Szowiniści rosyjscy rozsiewają o kulturze ukraińskiej nieprawdziwe poglądy, jako o kulturze niższego rzędu i nie nadającej się do rozwoju. Wielkorosyjski wielkomocarstwowy szowinizm ma swoje podstawy w przedrewolucyjnym gnębieniu przez carską Rosję ukraińskich włościan i robotników i ukraińskiej kultury. Obecnie, przybrawszy szaty sowieckie, dąży on przez wzmocnienie Unii republik sowieckich do nadania Ukrainie roli prowincji i wprowadzenia w niej kultury rosyjskiej, jako panującej. Te szowinistyczne nastroje rosyjskie w K.P.B.U. ujawniły się w ignorowaniu zagadnienia narodowościowego na Ukrainie, w bagatelizowaniu znaczenia Ukrainy w Związku Sowieckim, w zrozumieniu faktu stworzenia Z.S.S.R.,

jako likwidacji Republiki Ukraińskiej, w neutralnym a poniekąd wrogim stanowisku partii do rozwoju kultury ukraińskiej, w dążeniu do zapewnienia za wszelką cenę przewagi językowi rosyjskiemu w życiu państwowym i społecznym, w traktowaniu kultury rosyjskiej jako proletariackiej, a ukraińskiej jako drobnoburżuazyjnej, w przeszkadzaniu ukrajinizacji aparatu państwowego itd. Szowinizm rosyjski na Ukrainie jest zjawiskiem bardzo niebezpiecznym, ponieważ pogłębia różnice pomiędzy włościanstwem ukraińskim i proletariatem rosyjskim."

"Wzrost kułackich elementów na wsi oraz ukraińskiej miejskiej burżuazji (Nepu) stworzył grunt do sformowania ideologii nacjonalizmu ukraińskiego na Ukrainie Sowieckiej. Ideologia ta przejawia się w formie skierowania procesu gospodarczego i kulturalnego Ukrainy w kierunku burżuazyjnego zachodu i w przeciwstawieniu Republiki Ukraińskiej R.S.F.S.R. Nacjonalizm ten konsoliduje swoje siły i chce skierować rozwój Ukrainy na drogę burżuazyjną. Ukraińskie nacjonalistyczne nastroje

ogarnęły również część członków K.P.B.U. (Szumski, Chwyłowy) i przejawiały się w niedocenianiu znaczenia proletariatu w rozwiązywaniu zagadnienia narodowościowego".

" Szowinizm ukraiński przedstawia partię komunistyczną jako ekspozyturę szowinizmu rosyjskiego oraz szczuje na Ukraińców, którzy trzymają się zasad leninizmu, przedstawiając ich jako zdrajców. Tymczasem droga rozwoju ukraińskiej kultury socjalistycznej jest drogą współpracy z bratnimi narodami Unii sowieckiej, nigdy zaś drogą wrogiego przeciwstawienia jednej kultury - drugiej. Zboczenie nacjonalistyczne członków K.P.B.U. znalazło oddźwięk w K.P.Z.U. Stanowisko Szumskiego podzieliła większa część C.K. K.P.Z.U., co osłabiło rewolucyjność mas, występujących przeciwko faszyzmowi polskiemu i nacjonalizmowi ukraińskiemu na Ukrainie Zachodniej. Odbiło się to również i na rozwoju zbliżonej do komunizmu organizacji - Sel-Robiej

" Wszystkie te błędy można naprawić przez:

a) przeprowadzenie szerokiej akcji, wyjaśniającej zagadnienie narodowościowe i błędy K.P.Z.U. oraz spopularyzowanie leninowskiego poglądu na rozwiązanie zagadnienia narodowościowego; b) K.P.Z.U. powinna uświadomić sobie odpowiedzialność historyczną za przeprowadzenie zasad Lenina w sprawie narodowościowej; c) K.P.Z.U. powinna kategorycznie zwalczać nacjonalizm ukraiński oraz wyjaśniać masom, że undowsko-petlurowska agitacja ma na celu utworzenie drogi imperializmowi międzynarodowemu na Ukrainę; d) K.P.Z.U. powinna zjednoczyć robotników i włościan na platformie walki o robotniczo-włościański rząd w Polsce, o prawo samokreślenia, aż do oddzielenia Ukrainy Zachodniej i przyłączenia się do U.S.S.R. Jednocześnie K.P.Z.U. powinna wyjaśniać, że wyzwolenie pracujących mas Zachodniej Ukrainy może nastąpić tylko w drodze wspólnie z proletariatem polskim prowadzonej walki przeciwko burżuazyjnej Polsce".

SZUMSKI I MAKSYMOWICZ PRZED SĄDEM III MIĘDZYNARODÓWKI

Poruszona nawiasowo w poprzednim rozdziale sprawa Szumskiego i Maksymowicza, przywódców tak zwanego "szumskizmu", to znaczy ukraińskiej opozycji w partii komunistycznej, wywołała w latach 1927-1929 dość silne wrażenie na Ukrainie.

Szumski i Maksymowicz reprezentowali dla szerokiej rzeszy komunistów ukraińskich cały program tak zwanego "nacjonal-komunizmu", to znaczy komunizmu, stojącego na gruncie całkowitej emancypacji narodowej Ukrainy. Nawrócenie Szumskiego i Maksymowicza pozbawiłoby opozycję ukraińską czołowych nazwisk, ponieważ mogłoby ją nawet skompromitować politycznie. Dlatego też wyższe instancje sowieckie nie poprzestały na wydaleniu Szumskiego i Maksymowicza z Ukrainy w głąb Rosji, lecz podjęły próby "nawrócenia" obydwóch opozycjonistów ukraińskich, chcąc skłonić ich do publicznego potępienia reprezentowanego przez nich nacjonalistycznego odchylenia ("ukłonu") i zdeklarowanego wypowiedzenia się za prawowierną leninowską polityką narodowościową.

Dla osądzenia i załatwienia sprawy powołano specjalną "międzynarodową Komisję Kontrolującą III-ej Międzynarodówki". Komisja ta, po półtorarocznych dyskusjach i badaniach, ogłosiła obszerny komunikat, oświetlający przebieg sprawy. Komunikat ten stwierdza, że antykomunistyczna grupa Wasylkowa - Turiańskiego 1),

1) Grupa Wasylkowa-Turiańskiego-Maksymowicza stanowiła trzon K.P.Z.U. do 1928 r. oraz większość C.K. K.P.Z.U. Grupa ta poparła opozycję Szumskiego, co spowodowało rozwiązanie K.P.Z.U. w 1928 r. na mocy uchwały Komitetu Wykonawczego Kominternu. Po rozwiązaniu K.P.Z.U. grupa Wasylkowa-Turiańskiego kontynuowała akcję opozycyjną.

która porzuciła szeregi K.P.Z.U. w początku 1928 r., uważała Szumskiego i Maksymowicza za swoich przywódców ideologicznych. Dlatego też Komisja Kontrolująca III-ej Międzynarodówki położyła nacisk na to, by Szumski i Maksymowicz "w katerycznej formie potępił grupę Wasylkowa-Turiańskiego i odżęgnali się od niej".

Zażądanie to zostało spełnione. Szumski i Maksymowicz w kwietniu 1929 r. podpisali deklarację, w której oświadczyli, że potępiają działalność grupy Wasylkowa-Turiańskiego, jako szkodliwa dla komunizmu i sprzeczną z polityką III-ej Międzynarodówki. "Uważamy za przestępstwo przeciwko Kominternowi - zaznacza między innymi deklaracja - oraz za zdradę interesów proletariatu wystąpienie grupy Wasylkowa-Turiańskiego z oddzielną listą w wyborach do sejmu, co było z ich strony usługą dla państwa. Protestujemy stanowczo przeciwko nadużywaniu przez powyższą grupę Wasylkowa-Turiańskiego naszych nazwisk dla usprawiedliwienia działalności tej grupy. W ciągu ostatnich dwóch lat ciążyło nad nami niezasadzone i bezpodstawne oskarżenie o nacjonalizm, chociaż nie różniliśmy się z polityką K.P.B.U. w poglądach na sprawy narodowościowe, co zostało stwierdzone przez specjalną komisję W.K.P. i Komintern".

W ten sposób cel został osiągnięty. Mimo jednak wyraźnej deklaracji i powołania się na rehabilitację, Komisja Kontrolująca stanęła na innym stanowisku, stwierdzając w komunikacie, że Szumski i Maksymowicz bronili przed Komisją działalności grupy Wasylkowa-Turiańskiego, potępiali natomiast politykę Kom. Partii Polsk. i członków K.P.Z.U., stojących na platformie III-ej Międzynarodówki. Następnie komunikat zaznacza, że komisja nigdy nie uznawała, by Szumski i Maksymowicz nie odbiegli w swej działalności od ogólnej polityki narodowościowej K.P.B.U. Komunikat określa ten punkt oświadczenia Szumskiego i Maksymowicza jako kłamliwy. Dalej komunikat stwierdza, że Szumski i Maksymowicz nie chcieli katerycznie potępić grupy Wasylkowa-Turiańskiego, uzależniając podpisanie żądanej deklaracji od przyznania im pełni praw członków partii, w konsekwencji czego miałyby nastąpić powrót obywateli opozycjonistów na Ukrainę. "Wogóle Szumski nie ujawnił przed Komisją Kontrolującą niezbędnej dla członka partii szczerości i skruchy" - brzmi ogólna ocena komunikatu.

W konkluzji komunikat zaznacza, że ponieważ Szumski i Maksymowicz katerycznie odmówili potępie-

nia działalności grupy Wasylkowa-Turiańskiego - Międzynarodowa Komisja Kontrolująca III-ej Międzynarodówki i W.K.P. postanowiła wyrazić Szumskiemu ostrą nagane z uprzedzeniem (najwyższa kara partyjna, po której zwykle następuje usunięcie z partii); w stosunku zaś do Maksymowicza Komisja stwierdziła "istnienie stosunków politycznych pomiędzy nim a grupą Wasylkowa-Turiańskiego, pracującą na korzyść polskiego faszyzmu". Oznaczało to również usunięcie Maksymowicza z K.P.B.U.

Z zestawienia rozbieżności komunikatu Komisji i deklaracji Szumskiego i Maksymowicza mimo woli wynika pytanie, na czym polegały istotne przyczyny powyższej decyzji? Przecież, jak widzieliśmy wyżej, wbrew twierdzeniu komunikatu, Szumski i Maksymowicz stanowczo osadzili działalność grupy Wasylkowa-Turiańskiego i zaprotestowali przeciwko nadużywaniu ich nazwisk przez tę grupę. Podobnie, gdy Komisja zaznacza, że w deklaracji swej Szumski i Maksymowicz nie mówią o uznaniu polityki narodowościowej K.P.B.U. za prawidłową, to w tekście deklaracji czytamy oświadczenie, że obaj oskarżenia uważają, że "nie różnili się z polityką K.P.B.U. w poglądach na zagadnienia narodowościowe".

Sytuację wyjaśnia nieco fakt, że według komunikatu Szumski i Maksymowicz uzależnili podpisanie deklaracji, potępiającej grupę Wasylkowa-Turiańskiego, od przywrócenia ich w prawach i uwolnienia od zarzutów co do odchylenia ("ukłonu") nacjonalistycznego. Widocznie Komisja, składająca się z doświadczonych i wytrawnych działaczy komunistycznych, zgodziła się pozornie na propozycję opozycjonistów ukraińskich, po to, by otrzymawszy przytoczoną wyżej deklarację, potrzebną dla ich zdyskredytowania, zmienić zupełnie stanowisko i uchwalić rezolucję o ostrej naganie dla Szumskiego i o usunięciu z partii Maksymowicza.

W ten sposób głośna w swoim czasie sprawa przywódców opozycji ukraińskiej rzuciła charakterystyczne światło na metody przewycięzania szczerze narodowych tendencji i dążeń w szeregach komunistycznej partii Ukrainy, jak również na metody osiągania potrzebnych zeznań i oświadczeń, które w następstwie zostają zużytkowane jednostronnie, w celu skompromitowania podpisujących je, lecz bez wypełnienia danych im przyrzeczeń i obietnic.

ZWIAZAK WYZWOLENIA UKRAINY

Proces 45 działaczy ukraińskich 1).

Od dnia 9 marca do dnia 19 kwietnia r.1930 najwyższy sąd republiki ukraińskiej rozpatrywał sprawę 45 członków ukraińskiej organizacji niepodległościowej, "Związku Wyzwolenia Ukrainy". Proces odbywał się w wielkiej sali opery państwowej w Charkowie, przy czym władze sowieckie uczyniły wszystko, aby wyzyskać proces w celach agitacji politycznej. Przebieg procesu był transmitowany przez radio, delegacje poszczególnych organizacji komunistycznych przepełniały salę opery, w obszernych zaś foyer i korytarzach teatru urządzona była wystawa dokumentów, ilustrujących ukraiński ruch narodowy oraz działalność rządów ukraińskich, oczywiście w sposób pożądaný dla komunistów.

Skład sądu został ustalony specjalną uchwałą rady komisarzy ludowych, powziętą na wniosek komisarza sprawiedliwości, Porajka, jak następuje: przewodniczący trybunału - Prychod'ko Antoni (były członek ukraińskiej partii socjalistów rewolucjonistów lewego odłamu, następnie zaś komunista), członkowie sądu - Korobenko (robotnik arsenału kijowskiego, który był w roku 1917 ośrodkiem ruchu komunistycznego i rozpoczął powstanie przeciwko Ukraińskiej Republice Ludowej), Odyniec Hawryło (włościanin, brał wybitny udział w ukraińskim życiu politycznym już w 1905 roku, należał do ukraińskiej partii socjalistów rewolucjonistów, do roku 1919 znajdował się przy rządzie atamana Petlury i dopiero po ostatecznej klęsce wojsk ukraińskich wrócił z Kamieńca Podolskiego do Kijowa, następnie zaś został wybrany do centralnego komitetu "niezamożnych włościan"; w latach poprzedzających

- 1) Opracowanie przebiegu procesu zostało dokonane na podstawie stenograficznego sprawozdania oraz artykułów zamieszczonych w prasie sowieckiej.

proces był zaufanym prezesa ukraińskiego CIA a Pietrowskiego; przed rewolucją utrzymywał bliskie stosunki osobiste z profesorem Jefremowem oraz innymi oskarżonymi), profesor Sokolański, wydelegowany przez związek pracowników umysłowych i naukowych, prof. Wołkow, robotnik Mucha i włościanka Korzenko.

Jako oskarżyciele w procesie występowali: z ramienia państwa prokurator generalny republiki ukraińskiej Michajlik (narodowości żydowskiej, pochodzi z Małopolski Wschodniej), zastępca prokuratora przy sędzie najwyższym Achmatow (narodowości żydowskiej, prawdziwe nazwisko Imchanickij), prokurator komisariatu sprawiedliwości Jakimiszyn (emigrant z Małopolski Wschodniej), prokurator okręgowego sądu w Kijowie, Bystrukow (narodowości rosyjskiej). Oprócz prokuratorów państwowych oskarżenie reprezentowali: Lubczenko Panas - (przed r.1918 ukraiński socjalista-rewolucjonista lewego odłamu, następnie zaś komunista, jako oskarżyciel występował z ramienia wszechukraińskiej sekcji pracowników naukowych), prof.Sokołowski - (wydelegowany przez Instytut Rolniczy w Charkowie), Sli-sarenko - (literat, występował z ramienia federacji pisarzy sowieckich). Oprócz wyżej wymienionych oskarżenie miał popierać członek Ukraińskiej Akademii Umiejętności, profesor matematyki, M.Krawczuk, pochodzący z Małopolski Wschodniej. W ostatniej chwili przed rozpoczęciem procesu przysłał on na ręce sądu deklarację, że ze względu na ciężką chorobę nie może występować w procesie.

Obronę wnosili adwokaci: Ratner, Puchtyński, Balański, prof.Grodzyński, Winogradzki, Wozniesieńska, Wołkomirski, Idelewicz, Kowaliwska, Obuchiwski, Potapow, Rywlin, Jurowickij i Szac - niemal wszyscy z Kijowa.

Na ławie oskarżonych zasiedli:

1) Prof.Sergiusz Jefremow, wybitny uczony, historyk literatury, był uczniem znanego uczonego profesora Antonowicza, brał udział w ukraińskim życiu społecznym już w końcu ubiegłego stulecia, od r.1904 redaktor jedyne go w Rosji dziennika ukraińskiego "Rady", ideolog i teoretyk ukraińskiej partii radykalnych demokratów, która w r.1917 została przemianowana na partię socjalistów-federalistów. Za rządów Skoropadskiego Jefremow był jednym z organizatorów, a później kierownikiem Ukraińskiej Akademii Umiejętności. W r.1926 rząd sowiecki wydalil Jefremowa ze składu Akademii za to, że nie chciał przyłączyć się do zamierzonej

przez Komisariat Oświaty reorganizacji Akademii w duchu komunistycznym.

2) Włodzimierz Czechowski - wybitny członek ukraińskiej partii socjalno-demokratycznej lewego odłamu. Po obaleniu rządów Skoropadskiego pełnił przez krótki okres funkcje prezesa Rady Ministrów Dyktoriatu Ukraińskiego, lecz rozczarował się do działalności politycznej i, jako pochodzący z rodziny duchownej oraz posiadający wyższe wykształcenie teologiczne, poświęcił się wyłącznie sprawom religijnym, co nie przeszkadzało mu twierdzić, iż pozostaje mimo przekonań religijnych socjalistą. Dało to podstawę prokuraturze sowieckiej do ironicznej uwagi, że Czechowski chciał połączyć Chrystusa z ~~Marxem~~. W roku 1918 Czechowski bierze czynny udział w tworzeniu ukraińskiej cerkwi autokefalonej i jest członkiem Synodu. Proponowano mu wówczas objęcie katedry biskupiej w Kijowie, lecz Czechowski miał odpowiedzieć: "W duszy mojej walczy święty i hajdamaka - hajdamaka zwyciężył i dlatego nie mogę być biskupem". Po okupacji Ukrainy przez Sowiety Czechowski w dalszym ciągu prowadzi działalność religijną i piastuje stanowisko kaznodziei przy katedrze św. Zofii w Kijowie. Za wybitne zdolności w tej dziedzinie wszechukraińska rada cerkiewna odznaczyła go godnością "wszechukraińskiego błahowistnika" (kaznodziei).

3) Bazyli Durdukiwski - wybitny pedagog i dyrektor wzorowego gimnazjum ukraińskiego w Kijowie im. Szewczenki, zreorganizowanego przez władze sowieckie w t.zw. "szkołę trudową". Należał do partii socjalistów federalistów (krewny Jefremowa).

4) Józef Hermaize - profesor i kierownik katedry marksizmu przy Ukraińskiej Akademii Umiejętności, wybitny członek ukraińskiej partii socjalno-demokratycznej, z pochodzenia Karaim.

5) Andrzej Nikowski - literat i były minister spraw zagranicznych w rządzie ukraińskim w 1921-1922 na emigracji. Przed rewolucją bliski współpracownik Jefremowa, należał do stronnictwa socjalistów federalistów.

6) Ludmiła Staricka-Czerniachowska - znana powieściopisarka i tłumaczka na język ukraiński dzieł literatury europejskiej. Już w końcu ubiegłego stulecia brała czynny udział w ukraińskim życiu narodowym.

7) Aleksander Czerniachowski - mąż Ludmiły, lekarz i wybitny działacz społeczny. Oboje należeli do stronnictwa socjalistów federalistów.

8) O. Hrebieniecki - naukowy współpracownik Akademii, profesor gimnazjalny, socjalista-federalista.

9) W.Hancow - wybitny filolog - członek Akademii, socjalista-federalista.

10) A.Pawłuszkow - siostrzeniec Jefremowa, student, przewodniczący tajnego związku młodzieży, ukraińskiej.

11) B.Matuszewski - student, jeden z organizatorów związku młodzieży ukraińskiej, syn znanego na Ukrainie, w czasie procesu nieżyjącego już działacza.

12) J.Trezwinski - profesor gimnazjalny, socjalista-federalista.

13) N.Tokarewska - nauczycielka gimnazjum, socjal-demokratka.

14 - 18) A.Zaliski, G.Iwanica, W.Doga, K.Szyło, Z.Morgulis - wszyscy należeli do socjalistów federalistów i z wyjątkiem ostatniego byli nauczycielami szkół średnich. Morgulis był adwokatem, zaliczającym się do narodowości żydowskiej.

19) Michał Iwczenko - wybitny literat, należał do socjalistów rewolucjonistów.

20 - 26) G.Hołoskiewicz, G.Chołodny, M.Kryweniuk, W.Straszkievicz, W.Szarko, W.Dubrowski, K.Turkał - wszyscy należeli do stronnictwa socjalistów federalistów, z zawodu profesorowie szkół średnich oraz współpracownicy Akademii.

27 - 30) W.Pidhajecki, M.Kudricki, A.Barbar, W.Udowenko - lekarze, członkowie sekcji medycznej Ukraińskiej Akademii Umiejętności; należeli do stronnictwa ukraińskich socjal-demokratów.

31 - 32) A.Bołozowicz, M.Botwiniwski, działacze ruchu spółdzielczego; należeli do ukraińskich socjalistów rewolucjonistów.

33) M.Czechiwski - brat Włodzimierza, bezpartyjny, duchowny Ukraińskiej Cerkwi Autokefalej.

34 - 35) P.Jefremow, M.Biłyj, L.Bidnowa - wszyscy pracownicy i lektorzy Instytutu Oświaty Ludowej w Dniepropietrowsku (Ekatierynosławiu) socjaliści federaliści.

36 - 39) K.Powkacz, W.Szczepotjew, P.Błyniuk - wszyscy socjaliści federaliści, wybitni działacze ukraińscy z Połtawy.

40) M.Łaguta, socjalista-rewolucjonista, pracował w ruchu spółdzielczym w Mikołajowie.

41) J.Karpowicz - profesor szkół średnich, bezpartyjny, pracował w Czernihowie.

42) W.Otamaniwski - bezpartyjny, dyrektor biblioteki w Winnicy na Podolu.

43 - 45) M.Szabczenko - wybitny uczyony, profesor

uniwersytetu odeskiego; jego syn, P. Szabczenko, nauczyciel gimnazjalny; K. Panczenko-Czalenko - adwokat. Wszyscy trzej socjaldemokraci, zorganizowali filię Związku Wyzwolenia Ukrainy w Odesie.

Oprócz studentów Pawłuszkowa i Łatuszewskiego wszyscy oskarżeni byli w wieku od 40 do 70 lat. Główni oskarżeni: prof. Jefremow, Durdukiwski, Staricka-Czerniachiwska, Czechowski i szereg innych, mieli ponad 60 lat.

1. Organizacja Związku.

Główny oskarżony, prof. Jefremow, podczas dochodzenia przeprowadzonego przez G.P.U. zeznał, że "inteligencja ukraińska nie mogła nie być w konflikcie z tymi, którzy stoją na stanowisku października (rewolucji październikowej) i tworzą państwo proletariackie. Konflikt ten trwał bardzo intensywnie od pierwszych lat rewolucji, przy czym ponieśliśmy klęskę. Nie chcieliśmy jednakże uznać się za zwyciężonych. Nie uważaliśmy walki za skończoną. Postawiliśmy sobie za cel: pracować nad organizacją i przygotowaniem mas, aby w odpowiedniej chwili wywalczyć nasze prawa".

Podczas przesłuchiwania Jefremowa przed sądem oświadczył on, że w r. 1919, ze względu na niepewne warunki, w jakich znajdowało się państwo ukraińskie, założone w Kijowie t.zw. Bractwo Państwowości Ukraińskiej ("Bractwo ukraińskiej dzierżawności" - w skróceniu BUD). Bractwo to było konspiracyjną organizacją, która miała na celu walkę o państwowość ukraińską. W roku 1920 BUD pracował nad utworzeniem rządu ukraińskiego w czasie, kiedy Kijów był zajęty przez wojska polskie i ukraińskie. Po ponownym przyjsciu Sowietów do władzy BUD w dalszym ciągu prowadził pracę przygotowawczą dla szerszej akcji. Działalność BUD u trwała do r. 1924, kiedy organizacja ta, wskutek różnych niesprzyjających warunków przestała istnieć. Po likwidacji BUD u Jefremow wraz z najbliższymi przyjaciółmi politycznymi, rozpoczął starania w celu utworzenia nowej organizacji. Jefremow oświadczył o tym przełomowym momencie, co następuje: "Kiedy walka zbrojna pomiędzy rządem ukraińskiej republiki ludowej i władzą sowiecką zakończyła się, kiedy BUD rozpadł się, we mnie powstało pytanie, czy trzeba

złożyć broń i zrezygnować z walki o niepodległość Ukrainy, czy też walkę należy kontynuować". Nad zagadnieniem tym dyskutowano dłuższy czas i Jefremow wraz z najbliższymi działaczami postanowili, iż trzeba w dalszym ciągu walczyć, lecz w innych formach, tworząc taką organizację, która miałaby na celu przygotowanie kadry dla przyszłego wyzwolenia Ukrainy. Wówczas Jefremow przyszedł do przekonania, że do tej pracy należy przyciągnąć również i emigrantów ukraińskich, przy czym wpłynął na przebywającego w Berlinie Nikowskiego, będącego przyjacielem Jefremowa, aby wrócił do Kijowa. W przeciągu 1924-25 r. trwały prace przygotowawcze dla założenia nowej organizacji, którą postanowiono nazwać "Związkiem Wyzwolenia Ukrainy" 1). Organizacja ta powstała latem 1926 r. wkrótce po zabójstwie atamana Petlury w Paryżu. Zabójstwo to, jak oświadczył Jefremow, było jednocześnie hasłem do zjednoczenia wszystkich żywiołów narodowych dla walki o wyzwolenie. W ten sposób powstał Związek Wyzwolenia Ukrainy, jako organizacja konspiracyjna.

Miedzy innymi Nikowski, który przybył z Berlina, zakomunikował Jefremowowi, że na emigracji powstał Związek Wyzwolenia Ukrainy i że emigracja żąda, aby i na Ukrainie Jefremow uczynił to samo. Charakterystyczne jest, według zeznań Jefremowa, że Nikowski powoływał się na uchwałę, która zapadła na naradzie w Berlinie, przy czym w naradzie tej mieli brać udział Petlura, Łotocki, Szulgin i Doroszenko. Następnie zaś, oprócz poleceń zakomunikowanych mu przez Nikowskiego, Jefremow miał otrzymać inną drogą, nieustaloną podczas procesu, wiadomość, że w Pradze również odbyła się narada Petlury, Mazepy, Prokopowicza, Doroszenki, Łotockiego, Szulgina i Liwickiego. Narada ta, jak oświadczył Jefremow, miała postanowić, iż nastąpił czas rozpoczęcia czynnej walki przeciwko Sowietaom na Ukrainie, przy czym jednak ostateczna decyzja co do organizacji Związku Wyzwolenia Ukrainy miała nastąpić dopiero po zabójstwie atamana Petlury w maju 1926 r.

W czerwcu tegoż roku odbyło się zebranie organizacyjne Związku Wyzwolenia Ukrainy, na którym byli obecni, oprócz Jefremowa, Durdukiwski, Czechiwski, Hermaize, Nikowski, Hrebieniecki i Staricka

1) "Spiłka Wyzwołennia Ukrainy".

-Czerniachowska. Osoby te stanowiły kierownictwo organizacji i podzieliły między sobą funkcje - przewodniczącym został Jefremow, jego zastępcą Czechowski, skarbnikiem Durdukiwski. Odpowiednio do celu organizacji przystąpiono do tworzenia konspiracyjnych piątek w różnych instytucjach i urzędach sowieckich, pozyskując w ten sposób zwolenników. Piątki zakładano w sposób konspiracyjny przez jednego z mężów zaufania, którego obowiązkiem było zwerbowanie pozostałych członków piątki. Z zorganizowanej piątki wybierano odpowiednich ludzi, którym polecano tworzenie nowych piątek na tej samej zasadzie. W ten sposób Związek Wyzwolenia Ukrainy był organizacją wielostopniową, tak że pomiędzy kierownictwem i dołami organizacji istniał szereg piątek, nie było natomiast bezpośredniego kontaktu. Jefremow kierował pracą w sferach naukowych i założył ośrodek Związku Wyzwolenia Ukrainy w Ukraińskiej Akademii Umiejętności. W tym samym kierunku prowadził pracę Hrebieniecki, który zorganizował powyższą piątkę w Instytucie Języka Naukowego. Organizacją objęła wkrótce większość personelu naukowego Instytutu i przeistoczyła się w autonomiczną jednostkę, której dano nazwę "Inarak". Durdukiwski i Hermaize pracowali w sferach szkolnych i pedagogicznych: założyli grupę szkolną, która dzieliła się na dwie sekcje - sekcję nauczycielską i rodziców młodzieży szkolnej i sekcję młodzieży szkolnej. Ta ostatnia założyła Związek Młodzieży Ukraińskiej. Czechowski kierował pracą w ukraińskiej cerkwi autokefalonej i w organizacjach spółdzielczych. Nikowski i Staricka-Czerniachowska prowadzili pracę wśród literatów i artystów oraz tworzyli piątki w różnych wydawnictwach sowieckich, w tej liczbie i w wydawnictwie państwowym. Kilka wydawnictw udało się im całkowicie opanować ("Słowo", "Knihospilka"). Oprócz tego założono piątki w instytucie oświaty ludowej (uniwersytet kijowski), w spółdzielczym instytucie im. Czubara, w instytucie gospodarstwa wiejskiego (politechnika), w instytucie zootechnicznym. Utworzono również grupę agronomiczną, której członkowie pracowali w komisariacie rolnictwa w Charkowie, inżynieryjno-techniczną oraz medyczną. Z Kijowa rozszerzono pracę na cały szereg miast prowincjonalnych. Oddziały Związku Wyzwolenia Ukrainy założono w Charkowie, Odessie, Dniepropietrowsku (Ekaterynosław), Czernihowie, Połtawie, Nikołajewie, Chersoniu i Winnicy.

Według zeznań zarówno Jefremowa jak i Nikewskiego, obydwa oni utrzymywali stosunki z ukraińską emigracją.

2. Program i ideologia związku.

Głównym celem "Związku Wyzwolenia Ukrainy", jak to wynikało z zeznań wszystkich oskarżonych, było wyzwolenie Ukrainy spod władzy sowieckiej, oddzielenie jej od Rosji i utworzenie niepodległej republiki ukraińskiej. Formą ustroju państwowego miała być republika demokratyczna na czele z prezydentem, z radą ministrów odpowiedzialną przed przedstawicielstwem ludowym oraz z gwarancją wszystkich wolności obywatelskich, t.j. wolności słowa, druku, religii itd. Jak oświadczył Nikowski, po ogłoszeniu niepodległości miał być utworzony normalny typ europejskiej republiki demokratycznej. Z zeznań oskarżonych widać, że Związek Wyzwolenia Ukrainy dążył do budowania ukraińskiej republiki ludowej, przy czym miały być wniesione niektóre korektywy do konstytucji uchwalonej przez radę centralną i kongres trudowy 1917 i 1918 roku. Członkowie organizacji przewidywali jednakże, że po obaleniu ustroju sowieckiego w okresie przejściowym miałyby być wprowadzona dyktatura wojskowa. Dopiero po utrwaleniu państwowości ukraińskiej zostałyby zrealizowany ustrój parlamentarny.

W kwestii agrarnej Związek Wyzwolenia Ukrainy dążył do przywrócenia zasady własności prywatnej: ziemia miała należeć na tej zasadzie do rolników, uprawiających ją, to znaczy do włościan. Program przewidywał, jak oświadczył Jefremow, odszkodowanie pieniężne za ziemię, która przeszła od większych właścicieli ziemskich na rzecz włościan. Zasada własności prywatnej miała być restytuowana również w przemyśle i handlu. Jedynie przedsiębiorstwa o znaczeniu ogólnopaństwowym miałyby pozostać pod zarządem państwa. Z zeznań Jefremowa i innych oskarżonych wynika, że Związek Wyzwolenia Ukrainy uważał za konieczne spłatę przypadającej na Ukrainę części długów carskich, aby w ten sposób pozyskać kredyt w państwach europejskich i utrwalić dobre stosunki z tymi państwami. W dziedzinie wyznaniowej program przewidywał równouprawnienie wyznań. Jefremow o tym

punkcie wyraził się w sposób następujący: " Religia jest sprawą osobistą każdego obywatela, lecz ukraińska cerkiew autokefalna, wykonywująca wielkie zadanie kulturalne, powinna mieć pewną przewagę i opiekę ze strony państwa". W ten sposób, uznając zasadę równo-
uprawnienia wszystkich wyznań, Związek Wyzwolenia Ukrainy uważał jednak za stosowne zapewnić dominu-
jące stanowisko ukraińskiej autokefalnej cerkwi pra-
wosławnej.

Ideologicznie Związek Wyzwolenia Ukrainy stał na stanowisku wyzwolenia narodowego i odrzucał zasadę internacjonalizmu komunistycznego oraz walki klas. Przewodnią ideą, jak zaznaczył podczas procesu Jefremow, dla wszystkich członków organizacji było: państwo ponad partiami - naród ponad klasami. Jednocześnie uznawano zasadę demokracji. Podczas przesłuchiwa-
nia Jefremow miał oświadczyć, że nie zgadza się z u-
strojem sowieckim dlatego, że ustroj ten nie zapewnia ludności swobód obywatelskich. Na zarzut prokuratora, że na Ukrainie, jak i w całym Z.S.S.R., wolności oby-
watelskiej pozbawiono jedynie burżuazję, która stanowi około 6% ogółu ludności, Jefremow odpowiedział, że właśnie pozbawienie tych 6% wolności jest niesprawie-
dliwe, gdyż narusza zasadę demokracji. Związek Wyzwo-
lenia Ukrainy stał na stanowisku przywrócenia wolnoś-
ci i równości także dla tych 6% obywateli.

Należy zaznaczyć, że ponieważ Związek Wyzwolenia Ukrainy był organizacją konspiracyjną, przeto nie było programu pisanego. Wobec tego wszystkie wnioski w sprawie programu czynione są jedynie na podstawie zeznań oskarżonych.

3. Taktyka związku.

Z zeznań Jefremowa, Nikowskiego i innych oskarżo-
nych wynika, że za główne środki osiągnięcia swego ce-
lu Związek Wyzwolenia Ukrainy uważał: a) przeprowadze-
nie mobilizacji patriotycznie usposobionych żywiołów
na Ukrainie, b) opanowanie przez mężów zaufania waż-
niejszych instytucji i urzędów sowieckich oraz pozy-
skanie zwolenników w aparacie sowieckim na Ukrainie,
c) przygotowanie kadr, które by w odpowiedniej chwili
mogły kierować akcją rewolucyjną i powstaniem, d) sze-
rzenie wśród szerokich warstw ludności, a w tym celu
/ideologii narodowej/

przenikanie do wydawnictw i pism sowieckich, do grup literackich i artystycznych, tworzenie chórów i trup dramatycznych, kółek oświatowych i t.d. e) informowanie społeczeństwa o wydarzeniach politycznych przez nielegalne biuro prasowe i informacyjne, które zostało zorganizowane w Charkowie pod kierownictwem H. Czechowskiego, f) szerzenie agitacji wśród włościan i robotników na tle trudności gospodarczych i aprowizacyjnych oraz wywoływanie tych trudności przez własnych mężów zaufania, pracujących w organizacjach spółdzielczych i gospodarczych.

Jak oświadczył Nikowski, członkowie Związku Wyzwolenia Ukrainy liczyli się z możliwością komplikacji w międzynarodowej sytuacji Sowietów i z utworzeniem jednolitego frontu państw europejskich przeciwko Z.S.S.R. W wypadku gdyby nastąpiła interwencja tych państw, Związek Wyzwolenia Ukrainy miał rozpocząć **akoje** zbrojną przeciwko Sowietom.

Ciekawe jest, że według zeznań Jefremowa Związek Wyzwolenia Ukrainy liczył się poważnie z możliwością ewolucji systemu władzy sowieckiej na Ukrainie w kierunku demokratyzacji oraz z tym, że władza sowiecka, nie będąc w stanie wykonać swoich przyrzeczeń w stosunku do mas pracujących, będzie zmuszona skapitulować, a władzę po niej obejmie zorganizowana demokracja. Jefremow **zaznaczył**, że powstanie zbrojne przeciwko Sowietom nie było jedynym środkiem walki i że liczone się z innymi sposobami wyzwolenia Ukrainy spod władzy Sowietów. Co do terroru, jako środka walki, to prokuratura usiłowała wydobyc od oskarżonych zeznania w tym kierunku. Student Pawłusz-
kow zeznał, że Związek Młodzieży Ukraińskiej zasadniczo był za stosowaniem terroru, przy czym wśród studentów ujawniły się dwa prądy. Jedni stanęli na stanowisku, że terror należy stosować wyłącznie przeciwko najwyższemu osobom z rządu sowieckiego, inni zaś uważali za potrzebne stosować terror również i przeciwko przedstawicielom władzy lokalnej. W rezultacie przewód sądowy nie wykazał dostatecznych danych, aby można było podtrzymać wniosek o stosowaniu terroru przez Związek Wyzwolenia Ukrainy, natomiast dyskusje o konieczności terroru były dość częste, zwłaszcza wśród członków Związku Młodzieży Ukraińskiej.

W taktyce Związku Wyzwolenia Ukrainy zwracała uwagę okoliczność, iż członkowie tej organizacji często uciekali się do maskowania swoich prawdziwych przekonań politycznych i udawali, iż są komunistami,

aby w ten sposób ułatwić sobie dostęp do różnych instytucji sowieckich i zakonspirować swoją działalność antysowiecką. Tak na przykład jeden z głównych oskarżonych, prof. Hermaize, udawał od r. 1922, iż rozczarował się do ukraińskiego ruchu narodowego i stał się t.zw. "smienowiechowcem", t.zn. stanął na platformie sowieckiej. Oskarżony Pawłuszkow zeznał, że była to taktyka prof. Hermaize, który w ten sposób chciał uchodzić w oczach władzy sowieckiej za lojalnie współpracującego z Sowietami. Pawłuszkow zeznał, że Związek Wyzwolenia Ukrainy zalecał swym członkom stosowanie takiej taktyki. Wspominał o tym w swoim przemówieniu i prokurator Achmatow w stosunku do oskarżonego prof. Iwanicy, który prowadził zdaniem prokuratora podwójną grę. Z jednej strony pisał w dziennikach sowieckich artykuły komunistyczne i był członkiem sowietu kijowskiego, z drugiej zaś był jednym z najbardziej czynnych członków Związku Wyzwolenia Ukrainy. Według zeznań innych oskarżonych taktyka stosowana przez prof. Iwanicę miała być zjawiskiem szeroko rozpowszechnionym, pozwalającym na skuteczne zakonspirowanie działalności antysowieckiej.

4. Kontakt związku z emigracją ukraińską.

Związek Wyzwolenia Ukrainy, jak zaznaczono wyżej, powstał pod wpływem wiadomości otrzymanych przez Jeferemowa zza granicy. Stały kontakt z ukraińską emigracją polityczną miał być utrzymywany przy pomocy delegacji naukowych niektórych członków Akademii. W tym celu wyzyskano wyjazdy zagraniczne profesorów Hancowa i Czerniachiwskiego. W szczególności Hancow w styczniu 1928 roku był w Warszawie, Pradze, Berlinie i Paryżu. W ten sposób Związek Wyzwolenia Ukrainy miał utrzymywać kontakt z zagraniczną organizacją, informować ją o stanie rzeczy na Ukrainie oraz wzajemnie otrzymywać wiadomości o położeniu międzynarodowym Sowietów.

Oskarżony Czerniachiwski odbył w końcu 1926 r. podróż za granicę, aby poinformować przywódców emigracji ukraińskiej o fakcie powstania Związku Wyzwolenia Ukrainy oraz w celu poinformowania się o nastrojach i planach emigracji w związku z zabójstwem

atamana Petlury. Czerniachiwski odbył konferencję z Doroszenką, Prokopowiczem, Łotockim i innymi przywódcami emigracji. Jak oświadczył oskarżony Durdukiwski, głównym celem podróży Czerniachiwskiego było wyjaśnienie, w jakim położeniu po zabójstwie atamana Petlury znajduje się rząd ukraińskiej republiki ludowej oraz jak wielkie mocarstwa odnoszą się do tego rządu. Wówczas poinformowano Czerniachiwskiego, że następcą atamana Petlury został Andrzej Liwicki, którego kandydaturę poparła przeważająca część emigracji. Czerniachiwski po powrocie do Kijowa poinformował dokładnie kierownictwo Związku Wyzwolenia Ukrainy o wynikach swej podróży za granicę, przy czym wywiązała się dłuższa dyskusja o roli i znaczeniu emigracji. Staricka - Czerniachiwska nie przywiązywała znaczenia do pracy politycznej emigracji oraz rządu ukraińskiej republiki ludowej, twierdząc, że byłoby lepiej wyrzec się zachowywanych za granicą form państwowości ukraińskiej w postaci Ukraińskiej Republiki Ludowej i zastąpić ją realnym kierownictwem, które wytworzyło się w Kijowie w formie Wszehukraińskiego Związku Wyzwolenia Ukrainy. Propozycja Starickiej-Czerniachiwskiej spotkała się jednakże ze zdecydowanym sprzeciwem niemal wszystkich członków prezydium Z.W.U.

Należy zaznaczyć, że niemal wszyscy oskarżeni podkreślili w swych zeznaniach, że działali pod sztandarami Ukraińskiej Republiki Ludowej, pomimo iż wśród oskarżonych znajdowali się i zwolennicy innych orientacji politycznych. Tak np. prezes Związku Młodzieży Ukraińskiej, student Pawłuszkow, oświadczył, że sam osobiście był zwolennikiem hetmanatu, jednakowoż musiał prowadzić swe prace na platformie Ukraińskiej Republiki Ludowej, ponieważ ogół studentów i młodzieży był całkowicie oddany tej koncepcji i znajdował się pod wpływem ideologii atamana Petlury, którego uważał za bohatera narodowego. Kult atamana Petlury był tak rozpowszechniony wśród młodzieży, że, jak zeznał drugi oskarżony, również student, Natuszewski, niektórzy studenci fałszowali zaświadczenia z podpisem atamana Petlury, aby w ten sposób podnieść swój autorytet przed młodzieżą. Pawłuszkow zeznał między innymi, że również i w szkołach średnich i powszechnych szerzono kult atamana Petlury. Po zabójstwie Petlury, w maju 1926 r., w katedrze św. Zofii w Kijowie urządzono tajne nabożeństwo żałobne, które ściągnęło tłumy, wśród których studenci rozrzucali ulotki poświęcone pamięci atamana. Jefremow i Czechowski zeznali, że oprócz nabożeństwa żałobnego Związek Wyz-

wolonia Ukrainy urządził niemal we wszystkich ważniejszych miastach oraz miejscowościach wiejskich nielegalne odczyty o Petlurze. Rozpowszechniano również poezje poświęcone Petlurze, napisane przez kilku wybitnych poetów współczesnych. Popularność atamana Petlury i wpływ ideologii Ukraińskiej Republiki Ludowej były tak wielkie, że wszelka praca polityczna, skierowana przeciwko Sowietom, możliwa była jedynie pod tymi hasłami.

Wpływy i znaczenie ideologii Ukraińskiej Republiki Ludowej w życiu politycznym Ukrainy Sowieckiej jeszcze bardziej uwypukliły przemówienia prokuratorów. Prokurator Achmatow oświadczył między innymi, że zadanie Związku Wyzwolenia Ukrainy na polu kulturalnym polegało na tym, że każdy literat powinien był w swoich dziełach popularyzować program Ukraińskiej Republiki Ludowej. Również w kołach ukraińskiej Akademii Umiejętności propagowano koncepcję Ukraińskiej Republiki Ludowej. Przyczyniła się wybitnie do tego sekcja medyczna Akademii, której członkowie, jak zaznaczył Achmatow, traktowali pracę w sekcji jako drogę do utworzenia Ukraińskiej Republiki Ludowej. Najbardziej znamienne pod tym względem było, że istniejące przy Akademii towarzystwo naukowo-pedagogiczne, jednoczące wybitnych pracowników oświaty, przeciwstawiało się ludowemu komisariatowi oświaty - jak oświadczył oskarżony Iwanica - przygotowywało kadry fachowców oraz całe departamenty, które miały być przeistoczone w odpowiedniej chwili w ministerstwo oświaty Ukraińskiej Republiki Ludowej. Pod hasłem Ukraińskiej Republiki Ludowej prowadziła swoją pracę również grupa szkolna Związku Wyzwolenia Ukrainy. Achmatow oświadczył, że pod wpływem tej działalności szkoła przygotowywała z dzieci kadry uświadomionych obywateli Ukraińskiej Republiki Ludowej. Rzecz charakterystyczna, że przemówienia innych prokuratorów były poświęcone nie tyle przewinieniom oskarżonych, jak polemice z koncepcją Ukraińskiej Republiki Ludowej. Zdaniem Lubczyński głównym celem polityki rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej była sprzedaż Ukrainy imperialistom. Temu odpowiadał według Lubczyński program Związku Wyzwolenia Ukrainy, który dążył do przywrócenia własności prywatnej, do restauracji kapitalizmu oraz do oddania Ukrainy pod protektorat "pańskiej" Polski.

5. Działalność wśród młodzieży.

Jednym z ważniejszych odcinków pracy Związku Wyzwolenia Ukrainy był odcinek szkolny. Szkolna grupa organizacji, pod kierownictwem wybitnego pedagoga i dyrektora szkoły "trudowej" im. Szewczenki w Kijowie, prof. Durdukiwskiego, rozwinęła, jak wykazał przebieg procesu, szeroką działalność w kierunku wychowania narodowego dzieci i młodzieży szkolnej. Ta strona działalności Związku Wyzwolenia Ukrainy zajmowała w procesie jedno z ważniejszych miejsc. Prokuratura kwalifikowała tę działalność oskarżonych jako walkę nacjonalistów ukraińskich o duszę młodzieży i dzieci. Jeden z głównych oskarżonych, Durdukiwski, zeznał, że szkoła, której był dyrektorem, od dawna prowadziła pawną pracę ideologiczną, wychowując młodzież w kierunku obcym komunizmowi i władzy sowieckiej, mimo że na zewnątrz była nadal jak gdyby zwykłą szkołą sowiecką. Drugi oskarżony, dyrektor szkoły im. Kociubińskiego w Czernihowie, prof. Hołodny, mówił o swojej szkole, co następuje: " Szkoła była sowiecką jedynie zewnątrz i tylko formalnie. Wśród nauczycieli nie było ani jednego, który by nie był wrogiem władzy komunistycznej i nie oglądał się na zachód, skąd miało przyjść nasze wyzwolenie. Szkoła bezsprzecznie wywierała na dzieci wpływ nacjonalistyczny".

Inny oskarżony, Szyło, miał zeznać: " Nie odrzucałimy ogólnych zasad systemu sowieckiej oświaty oraz nowoczesnych metod wykładania nauki, lecz wkładaliśmy w to wszystko ideologiczną treść w duchu koncepcji Ukraińskiej Republiki Ludowej". W tym celu szkolna grupa Związku Wyzwolenia Ukrainy starała się przez swoich mężów zaufania, rozrzuconych w różnych szkołach na Ukrainie, zapełniać szkoły dziećmi z rodzin narodowo uświadomionych, zwłaszcza zaś tych rodziców, którzy podzielali ideologię Ukraińskiej Republiki Ludowej. Ciekawe pod tym względem jest, że kiedy sprawa przyjmowania dzieci do szkół została wyjęta spod kompetencji kierowników szkolnych i oddana specjalnym komisjom wydelegowanym przez organizacje komunistyczne, oskarżeni wydali hasło tworzenia w szkołach klas równoległych, przy czym w jednych klasach skupiono dzieci uświadomione narodowo i pochodzące z rodzin ukraińskich, w innych zaś dzieci przyjęte przez delegatów organizacji komunistycznych i niepewne pod względem

narodowym. W ten sposób przeprowadzono izolację młodzieży ukraińskiej, znajdującej się pod wpływem ideologii narodowej, od dzieci, należących do związku młodzieży komunistycznej (Komsomol) oraz związku "Pionier". Związek Wyzwolenia Ukrainy odrzucał zasadę klasowego wychowania dzieci i przestrzegania zasady klasowej w przyjmowaniu dzieci do szkół. Oskarżony Hrebieniecki zeznał, że celem szkolnej grupy było wyzyskiwanie legalnych form szkoły sowieckiej w celu planowego wychowania dzieci w duchu ideologii Związku Wyzwolenia Ukrainy. Nauczycielka Tokarewska zeznała, że grupa szkolna postawiła sobie za cel wychowanie narodowo uświadomionych dzieci i obronę młodzieży akademickiej przed wpływami internacjonalistycznymi.

Również i w zakresie metod walki o narodowy charakter młodzieży Związek Wyzwolenia Ukrainy miał dostosować się do warunków sowieckich. Oskarżony Durdukiwski zeznał, że grupa szkolna wyrobiła cały system zwalczania komunistycznych organizacji wśród dzieci i młodzieży. Instruuąc nauczycieli w tej sprawie, Durdukiwski w ten sposób określał taktykę wobec Komsomolu i "Pionierów": "Ruch komunistyczny wśród dzieci należy traktować jako niezbędne zło, lecz należy dokładać wszelkich starań, aby ruch ten jak najmniej szkodził wychowaniu dzieci i całej szkole. Należy przede wszystkim w tym celu podporządkowywać przywódców jaczekki komsomolskiej w szkole swoim wpływom". Dlatego też Durdukiwski zalecał, aby nie izolować całkowicie komunistycznych organizacji młodzieży od całości życia szkolnego, lecz - wręcz przeciwnie - starać się prowadzić każdodziennie niepostrzeżenie systematyczną ofensywę młodzieży narodowej na organizacje komunistyczne i w ten sposób "utopić" ruch komunistyczny wśród młodzieży w otoczeniu ukraińsko-narodowym. W związku z tym Durdukiwski zalecał szczególnie czuwać nad dziećmi, należącymi do organizacji komunistycznych i nie wypuszczać ich spod swego wpływu.

W ten sposób grupa szkolna Związku Wyzwolenia Ukrainy rozszerzyła swoją pracę na cały szereg miast: ośrodki jej były w Połtawie, Dniepropietrowsku, w Odessie i t.d.

Oskarżony student Pawłuszko opowiedział przed sądem historię powstania Związku Młodzieży Ukraińskiej, który odgrywał znaczną rolę w rozpowszechnianiu wpływów nacjonalistycznych. Już w r. 1923, pod wpływem Durdukiwskiego, utworzono legalne stowarzyszenie literackie z młodzieży, która ukończyła szkołę średnią. W stowarzyszeniu tym urządzano odczyty z hi-

storii literatury ukraińskiej i starano się obudzić w młodzieży zainteresowanie do dawnej literatury ukraińskiej. Po dwóch latach założono t.zw. Towarzystwo Jedności i Zgody, które zbierało się regularnie raz na miesiąc dla omawiania zagadnień najbardziej interesujących młodzież. W tej organizacji prowadzono dyskusję również na tematy polityczne, a sama organizacja istniała nielegalnie. W r.1925 Towarzystwo Jedności i Zgody zlikwidowano z powodów konspiracyjnych i w obawie przed G.P.U. W tym samym roku założono

Związek Młodzieży Ukraińskiej pod wpływem Jefremowa i Durdukiwskiego. Organizacja tego związku odbywała się w sposób konspiracyjny i oparta była również na systemie "piątek", przy czym pierwsza "piątka" pełniła funkcje centralnego komitetu Związku. Program Związku Młodzieży Ukraińskiej był taki sam jak i Związku Wyzwolenia Ukrainy. Według niepisanego statutu Związku Młodzieży Ukraińskiej każdy, kto zostawał członkiem, składał przysięgę, iż pozostanie w organizacji przez całe życie. Statut przewidywał, iż w razie porzucenia organizacji lub zdrady należy stosować wobec zdrajcy i odszczepienca karę śmierci.

Działalność Związku Młodzieży Ukraińskiej nie ograniczyła się jedynie do szkoły - członkowie organizacji często wyjeżdżali na wieś w celu tworzenia jacejek nacjonalistycznych wśród młodzieży wiejskiej. Wygłaszali oni nielegalne odczyty po wsiach i wpływali na młodzież włościańską w kierunku programu Związku Wyzwolenia Ukrainy. Organizacyjnie Związek Młodzieży Ukraińskiej należał do Związku Wyzwolenia Ukrainy, stanowiąc sekcję młodzieży.

6. Walka o narodowy charakter kultury ukraińskiej.

Związek Wyzwolenia Ukrainy zwracał szczególną uwagę na obronę ukraińskiego życia kulturalnego przed wpływami komunistycznymi. Sprawie tej nadano tak wielkie znaczenie, że utworzono cały szereg ośrodków i "jacejek" niemal we wszystkich instytucjach naukowych i kulturalnych. Na czele tej akcji stanęła szeroko znana na Ukrainie powieściopisarka Ludmiła Staricka - Czerniachiwska, której mieszkanie w Kijowie było niejako salonem literackim, gdzie omawiano najbardziej palące kwestie pracy kulturalnej. Główną energię

skierowano na Ukraińską Akademię Umiejętności, ponieważ zaś wódz Związku Wyzwolenia Ukrainy, Jefremow, był w swoim czasie organizatorem Akademii i do r. 1925 jej wice-przewodniczącym, praca w tym kierunku przybrała wkrótce szerokie rozmiary. Przyczyniła się do tego okoliczność, że Jefremow cieszył się od dawna autorytetem i niezwykłą popularnością wśród kół naukowych oraz szerokich rzesz inteligencji. Prokurator Achmatow stwierdził, że Związek Wyzwolenia Ukrainy przeistoczył centrum myśli naukowej Ukrainy, jakim była Ukraińska Akademia Umiejętności, na ognisko akcji nacjonalistycznej. Większość członków i współpracowników Akademii uważała ukraińską republikę za fikcję, stworzoną przez Sowiety dla Europy. oraz dążyła do obalenia ustroju sowieckiego różnymi środkami. Aby wychowywać młodych uczonych w duchu narodowym, zorganizowano na wpół legalne towarzystwo pod nazwą "Młoda Akademia", którego celem było uchronienie młodych uczonych i aspirantów przed wpływami internacjonalistycznymi i przywiązanie ich do ideologii narodowej. Analogiczna praca prowadzona była w medycznej sekcji Akademii oraz w istniejącym przy Akademii stowarzyszeniu naukowo-pedagogicznym. W tym ostatnim główną rolę odgrywał profesor Iwanica - autor wielu podręczników dla szkół. Pomimo cenzury sowieckiej, podręczniki te zawierały tendencje nacjonalistyczne i za ich pośrednictwem wpłymano na młodzież szkolną.

Związek Wyzwolenia Ukrainy przywiązywał również znaczenie do pracy propagandowej wśród literatów ukraińskich. Grupa literacka, na czele ze Staricką-Czerniachiwską, rozwinęła szeroką pracę w kołach literackich, wydawniczych i artystycznych. Punktem wyjścia dla akcji nacjonalistycznej była krytyka polityki narodowościowej Sowieców. Oskarżony Iwczenko, wybitny pisarz ukraiński zeznał m.in., że pisarzy ukraińskich zniechęcała do Sowieców i komunizmu polityka narodowościowa władz sowieckich, które przeprowadzały ukrainizację jedynie formalnie. Jednocześnie hasło komunistyczne, że literatura ma być narodowa jedynie tylko co do formy, w treści zaś swej - internacjonalistyczna, wywoływało sprzeciw i opozycję wśród literatów. Akcja Związku Wyzwolenia Ukrainy w kołach literackich opierała się na 4 zasadach. Każdy pisarz powinien był w swoich dziełach: 1) podkreślać problem narodowościowy w duchu koncepcji Ukraińskiej Republiki Ludowej, 2) krytykować i poniżać t.zw. budowę socjalizmu i wypuklać negatywne strony komunizmu, 3) odzwierciedlać demoralizację i rozkład w życiu społecznym i rodzinnym, wywołane przez komunizm, 4) pomniejszać celową rolę proletariatu w

życiu politycznym i społecznym, podkreślać natomiast rolę jednostki.

Iwczenko zeznał, że jego tragedia jako pisarza polegała na tym, że "rewolucja przeszkadzała jego twórczości". Władza sowiecka i cały ustrój komunistyczny był jego zdaniem dziką siłą, która przynosi rozkład i rujnuje życie kulturalne. Idea natomiast niepodległości Ukrainy odgrywała rolę pozytywną i miała przynieść organizację państwa i harmonię rozwoju społecznego. Literatura - zdaniem Iwczenki - powinna być narodową nie tylko co do formy, lecz również i co do treści. Logicznym wnioskiem z takiego nastawienia było odrzucenie sowieckiej ukrajinizacji i zwalczanie internacjonalizmu w literaturze ukraińskiej. Dalszym krokiem w tym kierunku było właśnie hasło orientacji literatury ukraińskiej na Europę zachodnią i walka przeciwko hegemonii kultury rosyjskiej.

W rezultacie, jak zaznaczył ironicznie prokurator Achmatow, Związek Wyzwolenia Ukrainy, obok cenzury sowieckiej, wprowadził swoją cenzurę, której celem było oczyszczenie literatury od cech naleciałości komunistycznych oraz konsekwentne opanowanie twórczości literackiej przez ideologię narodową. Znamienne również jest, że opanowane przez Związek Wyzwolenia Ukrainy wydawnictwa szczególną uwagę zwracały na wydawanie dzieł literatury europejskiej w tłumaczeniu ukraińskim. Ciekawą pod tym względem działalność rozwinęło wydawnictwo "Słowo" w Kijowie, które wydało m.in. Mickiewicza "Pana Tadeusza" w tłumaczeniu ukraińskim znanego poety Ryłskiego.

7. Ukraińska cerkiew autokefalna w ruchu wyzwoleniczym.

Akcja niepodległościowa, prowadzona przez Związek Wyzwolenia Ukrainy, ogarnęła - jak wykazał proces - również życie religijne. Zdawano sobie sprawę, że cerkiew powinna odegrać wielką rolę kulturalną w życiu ukraińskim tak, jak to nieraz bywało w czasach dawniejszych. Utworzono więc specjalną grupę cerkiewną pod kierownictwem Włodzimierza Czechiwskiego.

Po rewolucji 1917 r. rozpoczął się na Ukrainie intensywny ruch cerkiewny, który postawił sobie za cel wyeliminowanie życia cerkiewnego i religijnego spod jurysdyksji patriarchy moskiewskiego i odnowienie sa-

modzielności metropolii kijowskiej w postaci autokefalii. Pierwsze kroki w sprawie organizacji ukraińskiej cerkwi autokefalej miały miejsce w pierwszej połowie 1917 r. Wtedy właśnie w Kijowie utworzyła się dość liczna grupa duchownych prawosławnych, na czele z proboszczem katedry kijowskiej Bazyliem Lipkiwskim, która postawiła sobie za cel zreorganizowanie cerkwi odpowiednio do dawnych tradycji metropolii kijowskiej oraz do zmienionej sytuacji politycznej. Równolegle z ewolucją państwowo-prawną Ukrainy odbywał się w szybkim tempie proces usamodzielnienia cerkwi ukraińskiej.

Przed duchowieństwem ukraińskim, które pracowało w tym kierunku, zarysowały się dwie możliwości. Jedna przewidywała pochłonięcie przez odradzającą się cerkiew ukraińską dotychczasowego aparatu cerkiewnego, który po usunięciu wpływów rosyjskich miałby być z całą hierarchią wcielony do ukraińskiej cerkwi autokefalej. Możliwość ta rozbiła się jednakże o fanatyczny opór wyższego duchowieństwa na Ukrainie, a więc biskupów, w przeważającej części Rosjan, którzy byli zwolennikami zachowania jedności z patriarchą moskiewskim i zwalczali dążenia cerkwi ukraińskiej do wyodrębnienia się spod władzy patriarchy moskiewskiego. Wobec tego stanu rzeczy pozostała druga możliwość, polegająca na ignorowaniu duchowieństwa rosyjskiego na Ukrainie i stworzeniu ukraińskiej cerkwi autokefalej, jako organizacji zupełnie nowej, nawiązującej jedynie do tradycji egzarchatu kijowskiego. W ten sposób zawiązał się w Kijowie komitet organizacyjny w postaci głównej rady cerkiewnej, która w r. 1918 opracowała projekt statutu cerkiewnego. Na mocy tego statutu utworzone przy poparciu rządu ukraińskiego republiki ludowej święty Synod, w którego skład weszło kilku biskupów dawnej cerkwi rosyjskiej, między innymi obecny metropolita prawosławny w Polsce; Dyonizy Wojna domowa, która wówczas ogarnęła niemal całe terytorium Ukrainy, przeszkodziła dalszej organizacji i rozwojowi ukraińskiej cerkwi autokefalej. W r. 1920 i 1921 nastąpiła okupacja Ukrainy przez wojska sowieckie. Ukraińska cerkiew autokefalna znalazła się w obliczu nowej sytuacji politycznej. Wprowadzane na Ukrainie ustawodawstwo sowieckie ogłosiło, że wszystkie instytucje religijne są organizacjami charakteru prywatnego. Mimo to jednak wpływy cerkwi na ludność rozwijały się szybko. Do rozwoju ukraińskiego życia cerkiewnego przyczyniła się wybitnie ta okoliczność, że liczne rzesze inteligencji, wyeliminowane przez władze sowieckie z życia społecznego i politycznego, brały ma-

sowy udział w życiu religijnym, podnosząc tym samym poziom i znaczenie kulturalne ukraińskiej cerkwi autokefalej.

Aparat ukraińskiej cerkwi autokefalej przedstawiał się w sposób następujący: kierowniczym i ustawodawczym organem było ogólne zebranie delegatów wszystkich parafii oraz duchowieństwa, to znaczy sobór wszechukraiński, który odbywał się dwa razy do roku: w dzień św. Mikołaja 6 grudnia oraz 1 października w święto Pokrowa. Centralnym organem wykonawczym była wszechukraińska rada cerkiewna, odgrywająca rolę świętego synodu na czele z metropolitą Wszechukrainy. We wszystkich diecezjach przy biskupach istniały również rady cerkiewne. Najniższym stopniem organizacji cerkiewnej były rady parafialne z miejscowym proboszczem na czele. W Kijowie, przy katedrze metropolity Wszechukrainy, istniała wyższa szkoła teologii, w której wykładano nauki w celu przygotowania nowych kadr duchowieństwa. Każda diecezja posiadała również kilku t.zw. "Błahowistników", to znaczy kaznodziejów.

Po roku 1922 rozpoczyna się okres ożywionej działalności cerkiewnej. Większe ośrodki tej cerkwi powstały w Charkowie, Połtawie, Odessie, Dniepropietrowsku, Czernihowie, Chersoniu, Mikołajewie, Humaniu, Winnicy, Kamieńcu Podolskim oraz w innych miastach. Biskupi często odbywali podróże na prowincje, aby utrzymywać żywy kontakt z ludnością. W Kijowie zorganizowano specjalną komisję dla przetłumaczenia ksiąg religijnych z języka greckiego i słowiańskiego na ukraiński, przy czym w pracy tej brali udział niektórzy członkowie Ukraińskiej Akademii Umiejętności. Zarówno duchowieństwo, jak cały aparat cerkiewny, przestrzegały w swej pracy pewnej konspiracji. Na zebraniach i konferencjach nigdy nie pisało się protokołów, korespondencja zaś pomiędzy biskupami i duchowieństwem niższym zawsze była ułożona w ten sposób, że tylko wtajemniczony w sprawę cerkiewne mógł ją zrozumieć. Przestrzeganie konspiracji spowodowane było różnego rodzaju podstępami i prowokacjami, stosowanymi przez G.P.U. wobec cerkwi. Pomimo ciężkich i niesprzyjających warunków ukraińska cerkiew autokefalna rozwinęła dość szeroką działalność społeczną i kulturalną. Prokuratura w procesie 45 działaczy ukraińskich stwierdziła na podstawie wyników śledztwa, że przy każdej parafii pod kierownictwem proboszczów istniały różnego rodzaju organizacje kulturalne i dobroczynne, mianowicie: chóry, towarzystwa dobroczynne, bractwa, organizacje gospodarcze oraz stowarzyszenia

młodzieży chrześcijańskiej. Wszystkie te organizacje prowadziły ożywioną działalność wśród ludności, urządziły wykłady, organizowały szkoły dla dzieci, oczywiście nielegalne itd. Na podstawie zebranego materiału prokuratura podkreślała podczas procesu, że ukraińska cerkiew autokefalna wyrosła do znaczenia pewnego rodzaju odrębnego od Sowietów państwa, rządzonego na podstawie swych statutów, przepisów i zasad, sprzecznych oczywiście z komunizmem.

Kierownikiem sekcji cerkiewnej Związku Wyzwolenia Ukrainy był, jak zaznaczono wyżej, Włodzimierz Czechiwski. Główny oskarżony Jefremow, jak również inni oskarżeni, zeznali, że już w roku 1920 istniejące wówczas "Bractwo Państwowości Ukraińskiej" poleciło Czechiwskiemu kierować akcją cerkiewną. Z polecenia tej organizacji Czechiwski, który posiadał znaczny wpływ na duchowieństwo, przeprowadził Lipkiwskiego na stanowisko metropolity Wszechukrainy. Drugi oskarżony Towkacz zeznał, że metropolita Lipkiwski był tak popularny i szanowany powszechnie na Ukrainie, iż patrzono na niego nie tylko jako na przedstawiciela wyższej władzy cerkiewnej, lecz również jako na człowieka, stojącego na czele ukraińskiego ruchu narodowego. Pomimo takiego stosunku metropolita Lipkiwski odrzucał wszelkie próby wciągnięcia go do akcji politycznej ze względu na swoje stanowisko w hierarchii cerkiewnej.

Przebieg procesu ujawnił wielkie znaczenie ukraińskiej cerkwi autokefalnej w życiu narodowym. Mikołaj Czechiwski, brat głównego oskarżonego Włodzimierza Czechiwskiego, zapytany przez prokuratora po co przystąpił do ukraińskiej cerkwi autokefalnej i stał się jej duchownym, oświadczył: "Wstąpiłem do stanu duchownego, aby służyć narodowi ukraińskiemu, podnosić jego świadomość narodową, aby w ten sposób, o ile nie my, to nasze dzieci i wnuki, ujrzały Ukrainę wolną i niepodległą."

Wykrycie Związku Wyzwolenia Ukrainy i przeprowadzone w związku z tym aresztowanie władze sowieckie wyzyskały w celu zniszczenia ukraińskiej cerkwi autokefalnej. Aresztowano wybitniejszych duchownych na czele z metropolitą Lipkiwskim, pozostałych zaś zmuszono podpisać uchwałę o "samorozwiązaniu" cerkwi. Charakterystyczne jest, że prokuratura dwukrotnie zwracała się do Czechiwskiego z zapytaniem, czy uznaje on słuszność rozwiązania cerkwi, które było uzasadnione rzekomo działalnością kontrrewolucyjną duchowieństwa. Czechiwski dał negatywną odpowiedź. Na drugi dzień po tym oświadczeniu Czechiwski zmienił jednakże swoje

stanowisko i złożył charakterystyczne oświadczenie:

"Na zapytanie prokuratora, czy uznaje słuszność uchwały o rozwiązaniu cerkwi i czy cerkiew była częścią Związku Wyzwolenia Ukrainy, dałem odpowiedź przeczącą. Ponieważ jednakże zapytania te dotyczyły strony politycznej działalności cerkwi, oświadczam obecnie, że ukraińska cerkiew autokefalna w życiu politycznym była narzędziem lub też częścią składową Związku Wyzwolenia Ukrainy". Druga odpowiedź Czechowskiego była widocznie wynikiem wpływów i czynników działających poza kulisami procesu.

Według zeznań Czechowskiego Związek Wyzwolenia Ukrainy postawił sobie za cel gromadzenie i jednocześnie przy pomocy cerkwi niezadowolonych z ustroju sowieckiego i narodowo uświadomionych warstw ludności. "Tak już się stało - zeznał Czechowski - że całe parafie oraz t.zw. pięćdziesiątki, tworzone przy każdej parafii, składały się przeważnie z elementów wrogich komunizmowi". Nacjonalistyczna część społeczeństwa, doznawszy klęski w walce politycznej, przyłączyła się do cerkwi. Brat Czechowskiego zeznał m.in., że sekcja cerkiewna Związku Wyzwolenia Ukrainy postawiła sobie za cel wzyskanie mas włościańskich jako podstawy dla akcji niepodległościowej w razie wybuchu wojny i powstania przeciwko Sowiетom.

Duchowieństwo, według zeznań Czechowskiego, wyżyłkowało wszystkie możliwości, aby szerzyć agitację przeciwko Sowiетom. Kiedy władze sowieckie przeprowadzały akcję magazynowania zboża lub ściągali podatki, mówiono chłopom: "Sowiety - to jest wasza władza, sami chcieliście takiej władzy i nie popieraliście Ukraińskiej Republiki Ludowej, pocóż teraz narzekacie na podatki i na rekwizycje zboża. Oddawajcie miłozac wszystko, będziecie jedli same kartofle a komuniści - chleb i bułki".

Usiłowania prokuratury podczas procesu przy omawianiu działalności ukraińskiej cerkwi autokefalnej szły w kierunku udowodnienia, że cerkiew ta została założona w celach politycznych, zaś zadaniem jej było: 1) szerzenie agitacji antysowieckiej i antyrosyjskiej, 2) przygotowanie akcji zbrojnej i powstania przeciwko Sowiетom, 3) zjednoczenie aktywnych elementów ukraińskich, przeważnie wojskowych oraz obsadzenie przez byłych wojskowych armii Petlury, którzy przyjęli święcenia kapłańskie, parafii w miejscowościach posiadających znaczenie strategiczne, 4) przygotowanie kadr młodzieży dla pracy narodowej.

Wysuwając powyższe oskarżenia, prokuratura powo-

ływała się na zeznania niektórych oskarżonych, złożone w czasie śledztwa G.P.U. Tak np. Jefremow miał zeznać na śledztwie, że celem propagandy, prowadzonej przez cerkiew autokefalną, było nie tylko zdyskredytowanie władzy sowieckiej, lecz i przygotowanie praktyczne do organizacji powstania. Inny oskarżony, Towkacz, zeznał, że główną pracę przygotowawczą wśród włościanstwa miała wykonać cerkiew autokefalna, w której składzie było wielu oficerów armii atamana Petlury. Profesor Chołodnyj według materiałów śledztwa zeznał, że ukraińska cerkiew autokefalna miała objąć kierownictwo całym ruchem powstańczym, przy czym szczególną rolę mieli odegrać w powstaniu oficerowie armii ukraińskiej, którzy zajmowali w cerkwi stanowiska proboszczów.

Zeznania powyższe złożone były rzekomo przez oskarżonych w G.P.U. podczas śledztwa. Podczas procesu jednakże szereg oskarżonych osłabił znaczenie tych zeznań, odrzucając sugestie prokuratury, że cerkiew przygotowywała powstanie.

Charakterystyczne jest, że prokuratura podczas przesłuchiwania Czechowskiego prowadziła z nim obszernie dyskusje na tematy czysto religijne. Tak np. prokurator Lubczenko, powołując się na zasadę chrześcijańską, nakazującą modlić się za wszystkimi i nawet za wrogów swoich, zapytał się Czechowskiego, czy wobec tej zasady modlił się również i za cara Mikołaja II-go, na co Czechowski odpowiedział: "Tak, modliłem się". W innym momencie prokurator Lubczenko odczytywał długie wyjątki z dzieł Marksa i Lenina o religii, aby udowodnić, że religia służy burżuazji i kapitalistom, pomagając tym ostatnim wzyskiwać proletariat. Z tego prokurator czytnił wnioski, że ukraińska cerkiew autokefalna również była narzędziem kapitalistów i burżuazji i dążyła do restauracji kapitalizmu na Ukrainie. Czechowski udzielił na to interesującej odpowiedzi: "Możliwe - że religia w państwach kapitalistycznych służy za narzędzie burżuazji, na Ukrainie jednakże cerkiew autokefalna była ogniskiem religii wyzwolonego człowieka". Ta odpowiedź Czechowskiego wywołała charakterystyczną replikę prokuratora, który oświadczył, że ideologia komunistyczna nie uznaje terminu "człowiek", uznaje natomiast klasową przynależność człowieka, według której ludzie dzielą się na proletariat i burżuazję. Ponieważ Czechowski mówił o religii "wyzwolonego człowieka", jasne jest, że ma on na względzie religię, jako środek przekreślający różnicę klasową i służący w ten sposób eksploatacji rzeszy pracujących przez kapitalistów.

Zagadnienie ukraińskiej cerkwi autokefalej stanowiło niejako kulminacyjny punkt w procesie 45 działaczy ukraińskich. Jest to zresztą zupełnie zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że rządowi sowieckiemu zależało na skompromitowaniu ukraińskiej cerkwi autokefalej, której wpływy wyrosły do rozmiarów niebezpiecznych dla władzy sowieckiej. Dlatego też, jak zobaczymy dalej, użyto całego szeregu prowokacji i podstępów dla osiągnięcia odpowiedniego efektu.

8. Związek a zagadnienia narodowościowe.

W celu osłabienia ukraińskiego ruchu narodowego rząd sowiecki, jak wiadomo, wysunął szeroki program opieki nad mniejszościami narodowymi na Ukrainie. A więc utworzono całe republiki autonomiczne oraz rejonny i sowiety narodowościowe. Pod pozorem zaspokojenia potrzeb nieukraińskich mniejszości narodowych wydano dekret o równouprawnieniu języków mniejszościowych z ukraińskim, przy czym chodziło głównie o postawienie języka rosyjskiego na równi z ukraińskim 1). Z drugiej strony kolonizacja żydowska na Ukrainie, przy jednoczesnym forsowaniu przesiedlenia Ukraińców na Syberię i Daleki Wschód, wywoływała w społeczeństwie ukraińskim wzmocnienie nastrojów nacjonalistycznych. Nastroje te znalazły swój wyraz w procesie. Tak np. oskarżony Matuszewski zeznał, że wśród młodzieży ukraińskiej przeważał pogląd, że Żydów należy pozbawić prawa zajmowania posad państwowych, jak również należy wprowadzić normę procentową dla Żydów w wyższych uczelniach.

Negatywny stosunek do Żydów tłumaczył się tym, że w pojęciu Ukraińców Żydzi występowali na Ukrainie jako reprezentanci koncepcji "jedynej i niepodzielnej" Rosji. Oskarżony Pawłuszkow zeznał, że Jefremow uważał Żydów za wyrazicieli interesów Rosji, zamaskowanej obecnie pod szyldem Z.S.S.R., i dlatego traktował Żydów jako wrogów niepodległości ukraińskiej. Dalej Pawłuszkow zeznał, że zarówno Jefremow jak i inni członkowie Związku Wyzwolenia Ukrainy pesymistycznie zapatrywali się na dalszy rozwój stosunków ukraińsko-żydowskich. Przyczyniło się do tego nie tylko zabójstwo atamana Petlury przez Żyda Szwarcbarda, o którym Je-

1) Patrz str. 31 i następne

fremow napisał w swoim pamiętniku, że odpowiadać za nie będą przyszłe pokolenia Żydów, lecz i cała polityka władzy sowieckiej oraz zachowanie się znacznej części ludności żydowskiej na Ukrainie. Według zeznań Pawłuszkowa wszystko to doprowadzi niewątpliwie do nowego niebywałego w swych rozmiarach pogromu. Jednocześnie zarówno Jefremow jak i inni oskarżeni podczas swych zeznań podkreślali wyraźnie, że nie są antysemitami i że tendencje antysemityzmu są społeczeństwu ukraińskiemu obce i że jedynie ograniczali się do rejestrowania faktów drażniących poczucie narodowe Ukraińców.

Polityka narodowościowa rządu sowieckiego wywołała również silną reakcję w stosunku do Rosjan. Oskarżony Zaliński zeznał m.in. że - jego zdaniem - należałoby na północnych granicach Ukrainy usypać wysokie góry, które by broniły Ukrainę od wpływów moskiewskich zarówno politycznych jak i kulturalnych. Analogiczne uwypuklenie nastrojów antyrosyjskich w społeczeństwie ukraińskim znalazło swoje potwierdzenie w zeznaniach niemal wszystkich oskarżonych.

Na podstawie zatem zeznań oskarżonych można stwierdzić, że na tle sowieckiej polityki narodowościowej wyrosły na Ukrainie nastroje antyżydowskie oraz antyrosyjskie. Jeśli się weźmie pod uwagę całokształt polityki sowieckiej, zmierzającej do daleko idącej centralizacji i sztucznego tamowania a nawet wyniszczenia pierwiastku narodowego na Ukrainie, to będzie zrozumiałe, że polityka ta logicznie powinna była wywołać zaostrzenie stosunków narodowościowych, co też znalazło swoje odzwierciedlenie w procesie.

9. Związek Wyzwolenia Ukrainy i Polska.

Prokuratura w procesie 45 działaczy ukraińskich dołożyła wszelkich starań, aby wykazać, że Związek Wyzwolenia Ukrainy, a wraz z nim cały ukraiński ruch niepodległościowy, znajduje się na usługach "pańskiej Polski". Generalny prokurator Michajlik w swoim przemówieniu oświadczył, że Związek Wyzwolenia Ukrainy liczył nie tylko na powstanie, lecz i na pomoc państw obcych. Zwrócono przede wszystkim uwagę na Polskę i Niemcy, oczekując, że te państwa - jedno lub drugie - w razie wybuchu powstania przeciwko Sowietom okażą

Ukrainie pomoc. Ostatecznie jednakże, jak stwierdził Michajlik, wzięła górę orientacja polska, gdyż według posiadanych przez Związek Wyzwolenia Ukrainy informacji, Polska była przychylnie usposobiona do samej idei niepodległości Ukraińskiej Republiki Ludowej. Na stanowisko Związku wpłynął również fakt, że od Polski, jako od państwa ościennego, najłatwiej można było spodziewać się całkiem realnej pomocy wojskowej. Prokurator Michajlik usiłował na podstawie rzekomych uczynionych w czasie śledztwa G.P.U. zeznań niektórych oskarżonych udowodnić, że Związek Wyzwolenia Ukrainy w gruncie rzeczy dążył do federacji Ukrainy z "faszystowską" Polską. Analogiczną tezę uzasadniał prokurator Lubczenko, który twierdził, że Związek Wyzwolenia Ukrainy był przeciwnikiem sowieckiego planu uprzemysłowienia Ukrainy, natomiast dążył do zachowania charakteru agrarnego kraju. Wynikiem tych zapatrywań na rozwój gospodarczy Ukrainy było - zdaniem Lubczenki - przychylne nastawienie Związku do Polski, której przemysł potrzebuje rynku ukraińskiego nie tylko jako konsumenta wyrobów polskich, lecz również jako źródła surowców. Związek Wyzwolenia Ukrainy, według twierdzeń prokuratury, dążył do zaprzędania Ukrainy faszyzmowi polskiemu, który miałby być prawdziwym gospodarzem na Ukrainie.

Ze szczególną dokładnością prokuratura zatrzymała się na stosunkach, jakie wiązać miały przebywający na emigracji rząd Ukraińskiej Republiki Ludowej z Polską, oraz na umowie atamana Petlury z Polską. Część procesu, której przedmiotem były stosunki ukraińsko-polskie, wytwarzała wrażenie, że sąd rozpatrywał nie sprawę Związku Wyzwolenia Ukrainy, lecz sprawę rządów ukraińskich z lat 1917-21. Jest to tym bardziej charakterystyczne, że ze wszystkich oskarżonych jedynie Nikowski i poniekąd Czechiwski piastowali wysokie stanowiska w tych rządach. Widocznie w planach władz sowieckich leżało skierowanie procesu w kierunku antypolskim. Stosunkom Związku Wyzwolenia Ukrainy z Polską poświęcone było specjalne posiedzenie sądu przy drzwiach zamkniętych. Dlatego też trudno mówić o tej części procesu i materiałach rzekomo zebranych przez śledztwo i prokuraturę. Przewód sądowy miał jednakże ustalić, że główny oskarżony, Jefremow, rzekomo wysłał w jednym wypadku za pośrednictwem konsulatu polskiego w Kijowie list do swoich przyjaciół politycznych, znajdujących się na emigracji. Fakt ten posłużył za podstawę do twierdzenia prokuratury, iż rząd polski, zwłaszcza władze

wojskowe, utrzymywały bliskie stosunki ze Związkiem Wyzwolenia Ukrainy. Jako druga podstawa do tego twierdzenia, prokuraturze posłużył wyciąg z pamiętnika Jefremowa, gdzie Jefremow poczynił notatki o zabójstwie atamana Petlury w Paryżu i generała Oskiłki na Wołyniu. Jefremow pisał tam dosłownie: "Jeśli wziąć pod uwagę, że Oskiłko pomagał Piłsudskiemu i był za federacją Ukrainy z Polską, to zabójstwo jego, jak i Petlury, posiada charakter symptomatyczny". Jako trzecią przesłankę do zarzucenia Związkowi Wyzwolenia Ukrainy stosunków z Polską uznano cytowane wyżej zapamiętywanie na rozwój gospodarczy Ukrainy, przy czym przemysł polski miałby dostarczać fabrykaty dla rynku ukraińskiego, a z Ukrainy czerpać surowce. W ten sposób Ukraina miałaby znaleźć się w zależności ekonomicznej od Polski.

Jest wielce charakterystyczne, że Jefremow i inni oskarżeni nie ukrywali swego pozytywnego stosunku do Polski, zaznaczając jednakże, że nie dążyli do opowania Ukrainy przez Polskę i do uczynienia z niej kolonii polskiej. Zapytany przez prokuratora, czy uznaje, że Petlura i jego zwolennicy walczyli i walczą nie za niezależną Ukrainę a za ujarzmienie Ukrainy przez Polaków, Jefremow odpowiedział, że uznaje, iż Petlura i jego rząd walczyli o wyzwolenie Ukrainy, aczkolwiek nie wszystkie metody stosowane przez Petlurę uznaje za dobre.

Nie mogąc znaleźć w przebiegu sprawy dostatecznych powodów dla udowodnienia tezy, iż Związek Wyzwolenia Ukrainy był agenturą polską, prokuratura sięgnęła po dowody do czasów sprzed 11 lat, mianowicie do r.1919. Wówczas założone zostało, jak wspomnieliśmy wyżej (patrz str. 49), t.zw. Bractwo Państwowości Ukraińskiej, którego celem było między innymi zachowanie łączności akcji narodowej w razie zwycięstwa bolszewików i opuszczenia Ukrainy przez część społeczeństwa ukraińskiego. Otóż prokurator Lubczyński imputował tej organizacji, której kierownikiem był Jefremow, iż należał do niej cały szereg Polaków z Ukrainy, mianowicie Stempowski oraz Józewski. Z tej okoliczności prokuratura uczyniła wniosek, że zarówno Bractwo Państwowości Ukraińskiej, jak i Związek Wyzwolenia Ukrainy utrzymywał ścisły kontakt z Polską. Z całości antypolskich wystąpień prokuratury wynikało również, że zamierzenia rządu sowieckiego szły w kierunku wywołania wrażenia, że ukraiński ruch niepodległościowy jest intrygą Polski, obliczoną na osłabienie Rosji.

10. Elementy prowokacji w procesie i wyrok.

Przebieg procesu charkowskiego oraz pewne szczegóły ujawnione podczas procesu nasuwają uzasadnione przypuszczenie, iż w całej sprawie Związku Wyzwolenia Ukrainy prowokacja odgrywała bardzo poważną rolę. Świadczył o tym przede wszystkim znamieny fakt, że niemal całe oskarżenie opierało się jedynie na zeznaniach oskarżonych w G.P.U. Żadnych dokumentalnych danych, które by stwierdziły oskarżenie, prokuratura podczas trwania całego procesu w przeciągu 6 tygodni nie przedstawiła. Jedną z głównych tez oskarżenia, że Związek Wyzwolenia Ukrainy oraz Związek Młodzieży Ukraińskiej prowadziły działalność terrorystyczną i że terror był stosowany przez te organizacje, opierała się jedynie na zeznaniu studenta Pawłuszkowa o treści rozmów, które miał z nim prowadzić główny oskarżony Jefremow, a w których Jefremow miał oświadczyć, że

w ogóle nie jest zwolennikiem aktów terrorystycznych, lecz w warunkach sowieckich mogą nastąpić chwile, kiedy należy stosować terror, przy czym akty terroru mogą mieć skutki pozytywne jedynie wtedy, kiedy będą skierowane przeciwko wybitniejszym członkom rządu sowieckiego. Na podstawie tego zeznania Pawłuszkowa oskarżenie sformułowało tezę, że Jefremow wpływał na młodzież, aby rozwinęła działalność terrorystyczną, zorganizowała cały szereg zamachów na Stalina, Woroszyłowa, Rykowa i innych dygnitarzy sowieckich.

Druga teza oskarżenia o kontrrewolucyjnej działalności ukraińskiej cerkwi autokefальной opierała się na zeznaniach dwóch świadków, Moroza i Pocijenka, którzy brali czynny udział w życiu cerkiewnym. Zeznania Moroza posiadają wszelkie cechy prowokacji, co widać chociażby z tego faktu, że na dowód kontrrewolucyjnej działalności ukraińskiej cerkwi autokefальной, Moroz powoływał się na uroczyste powitanie w katedrze św. Zofii atamana Petlury w r. 1920, kiedy właśnie Moroz był przewodniczącym wszechukraińskiej rady cerkiewnej, a więc ponosił za ten akt odpowiedzialność. Niemniej Moroz występował w procesie charkowskim jako świadek oskarżenia, nie jako oskarżony, chociaż Czechiwskiego właśnie oskarżono za wyżej wspomniane czyny.

Nasuwało to przypuszczenie, że władze sowieckie

celowo nie przeszkadzały utworzeniu i pierwotnemu rozwojowi ukraińskiej cerkwi autokefalne, a nawet prawdopodobnie starały się wprowadzić do różnych ośrodków cerkiewnych agentów G.P.U., którzy mieliby oko na wszystko, co się dzieje w życiu cerkiewnym i informowali o tym władze. Bardzo możliwe, że przez tych agentów władze sowieckie usiłowały nadać ten lub inny charakter działalności poszczególnych ośrodków cerkiewnych, aby móc wytworzyć odpowiednie podstawy do późniejszych represyj. Za tym przypuszczeniem przemawia również fakt, że po wykryciu Związku Wyzwolenia Ukrainy nie poprzestano na aresztowaniu znacznej ilości Ukraińców (od lipca do września 1929 r. w samym tylko Kijowie aresztowano około 600 osób), lecz rząd sowiecki rozwiązał ukraińską cerkiew autokefalną, która po tych aresztowaniach już mu nie była potrzebna.

Charakterystycznym momentem, rzucającym światło na metody G.P.U., były również zeznania oskarżonego Nikowskiego. Centralnym punktem tych zeznań było powołanie się Nikowskiego na instrukcje otrzymane przed powrotem na Ukrainę od atamana Petlury i od specjalnej narady przewodców emigracji ukraińskiej, która odbyła się w Berlinie i w której, według słów Nikowskiego wzięli udział: Łotocki, Szulgin, Smal-Stocki, Mazepa, Fedenko, Doroszenko i Wasylko. Narada ta miała polecić Nikowskiemu rozpoczęcie akcji na Ukrainie i utworzenie Związku Wyzwolenia Ukrainy. Tymczasem wymienione osoby, z wyjątkiem Wasylki, który zmarł, ogłosiły w prasie ukraińskiej dokładne dementi, stwierdzające, że nie tylko nie brały udziału w jakiegokolwiek naradzie z Nikowskim, lecz, że nawet niektórzy z nich, jak np. Łotocki, w ogóle nie byli w Berlinie. W ten sposób powoływanie się na powyższą naradę nosiło charakter prowokacyjny, tym bardziej jeśli się zważy różnorodność kierunków politycznych, reprezentowanych przez rzekomych uczestników na owej naradzie. Podczas bowiem gdy Doroszenko był jednym z najbliższych współpracowników byłego hetmana Skoropadskiego, Mazepa i Fedenko byli socjal-demokratami, reszta wspomnianych osób należała do Ukraińskiej Republiki Ludowej. Trudno przypuszczać, żeby te różnorodne pod względem politycznym elementy udzieliły Nikowskiemu zgodnej instrukcji co do prowadzenia akcji przeciwsowieckiej.

O wątpliwej wartości zeznań Pawłuszkowa mówiliśmy wyżej. Pozostaje do wyjaśnienia jeszcze jeden niezwykle interesujący fakt. Jest to sprawa rzekomego listu Lewka Czikalenki do profesora Jefremowa, który miał być wysłany w r. 1926-ym. Jefremow zeznał, że taki

rzeczywiście otrzymał i że Czikalenko w tym liście udzielił mu instrukcji o rozpoczęciu akcji przeciw-sowieckiej na Ukrainie. W liście swym Czikalenko miał powoływać się na uchwałę narady, tym razem w Pradze, w której wzięli udział: Liwicki, Szulgin, Maciejewicz, Łotocki, Mazepa, Fedenko i autor listu. Narada ta miała uchwalić rozpoczęcie akcji niepodległościowej na Ukrainie. Jefremow zeznał, że po otrzymaniu tego listu przystąpił do organizacji Związku Wyzwolenia Ukrainy. Przewód sądowy nie ustalił, w jaki sposób Jefremow otrzymał rzekomy list Czikalenki. Ten zaś ostatni ogłosił w prasie ukraińskiej deklarację, w której stwierdza, że listu takiego do Jefremowa w ogóle nie wysyłał. Nasuwa się przypuszczenie, że rzekomy list Czikalenki był tendencyjnie sfabrykowany i dostarczony w podstępny sposób Jefremowi w celu sprowokowania tego ostatniego.

Jak zaznaczono wyżej całe oskarżenie w procesie 45 działaczy ukraińskich opiera się na zeznaniach rzekomo złożonych przez tychże oskarżonych w G.P.U. Dlatego też może być interesujące zanotowanie kilku faktów, ilustrujących, w jaki właśnie sposób wydobywano te zeznania i jaką wartość obiektywną zeznania te posiadają przy nieco dokładniejszej analizie okoliczności, towarzyszących ich składaniu.

Podczas przesłuchiwania oskarżonego Karpowicza prokurator Lubczenko, w celu udowodnienia winy oskarżonego, odczytał jego zeznania złożone podczas śledztwa w G.P.U. Karpowicz oświadczył jednakże, że nie są to jego zeznania, gdyż są zupełnie różne co do treści oraz, że Karpowicz nigdy nie zeznawał w języku rosyjskim podczas, gdy odczytane zeznania są napisane po rosyjsku. Po oświadczeniu Karpowicza nastąpiła konsternacja, przy czym sąd zarządził przerwę w celu wyjaśnienia sprawy. Po przerwie prokurator Lubczenko złożył oświadczenie, że zeznania te istotnie są podpisane przez Karpowicza, lecz ułożone w języku rosyjskim, ponieważ G.P.U. zapisywało zeznania ze słów Karpowicza w języku rosyjskim, następnie zaś dało mu do podpisania. Mimo oświadczenia prokuratora, Karpowicz zaznaczył, że treść ogłoszonych zeznań jest sprzeczna z tym co w rzeczywistości zeznawał. /zupełnie/

Szereg oskarżonych zeznał na procesie, że dopiero po aresztowaniu dowiedzieli się od urzędników G.P.U., iż są członkami Związku Wyzwolenia Ukrainy oraz o celach tej organizacji. Jak ustalił niezbiacie przewód sądowy większość zeznań oskarżonych nie była przez nich pisana; zeznania pisali urzędnicy G.P.U. w języ-

ku rosyjskim, oskarżeni zaś jedynie podpisywali je. W ten sposób charakter zeznań oskarżonych został całkowicie dostosowany do celu, w jakim cały proces Związku Wyzwolenia Ukrainy był zaiscenizowany. Metody stosowane przez G.P.U. znajdują swoje potwierdzenie również w liście studenta ukraińskiego Instytutu Pedagogicznego w Pradze czeskiej, niejakiego Bazylego Michajliczuka, wystosowanym do wszystkich pism ukraińskich. List ten zawiera szereg konkretnych danych o prowokacyjnej działalności G.P.U. wśród młodzieży ukraińskiej. Autor listu przebywał kilka lat na Ukrainie i, jak stwierdza, sam stał się narzędziem prowokacji mimo swej woli. List swój Michajliczuk ogłosił po rozpoczęciu procesu Jefremowa i innych, aby w ten sposób wykazać prowokacyjne tło procesu.

Charakterystyczną okolicznością w procesie była swoista organizacja obrony oskarżonych. Jak wiadomo instytut obrońców ("prawozastupników") został przez władze sowieckie zreorganizowany w ten sposób, że stanowią oni w gruncie rzeczy część prokuratury. Toteż obrońcy w procesie 45 działaczy ukraińskich podkreślili, iż nie są oni obrońcami w znaczeniu i według norm sądownictwa burżuazyjnego. Obrońca Rywlin oświadczył, że pomiędzy prokuratorem a obrońcami nie ma i nie może być zasadniczej różnicy, gdyż obrona jest tak jak i prokuratura głosem społeczeństwa sowieckiego. Dla obrońcy wszyscy oskarżeni są wrogami. "Kto znajduje się na ławie oskarżonych? - z patosem zapytał się obrońca Rywlin. - Wrogowie mówi prokuratora, wrogowie mówi sąd, wrogowie mówimy również i my, bo inaczej nie możemy nazwać ludzi, którzy dążyli do obalenia ustroju sowieckiego". W ten sposób oskarżeni byli całkowicie pozbawieni rzeczywistej obrony.

17 kwietnia 1930r. przewód sądowy był zakończony i sąd przerwał posiedzenie w celu odbycia narady i uchwalenia wyroku. Narada ta trwała dwa dni i dopiero 19 kwietnia późnym wieczorem odczytano sentencje wyroku. Znamienne okolicznością był fakt, że sąd potrzebował dwóch dni, aby ustalić wymiar kary i motywy wyroku. Sam wyrok jest również charakterystycznym dokumentem ilustrującym ówczesną sytuację polityczną Ukrainy. Otóż wyrok stwierdza, że 13 oskarżonych - Jefremow, Włodzimierz Czechowski, Dardukiwski, Hermaiz, Nikowski, Staricka-Czerniachiwska, Hrebieniecki, Czerniachiwski, Hancow, Pawłuszkow, Barbar, Udowenko

i Pidhajecki zasługują na najwyższą karę t.zn.karę śmierci. Jednakowoż ze względu na polityczną i gospodarczą potęgę Republiki Radzieckiej oraz na "skrucę oskarżonych" sąd uznał za możliwe nie stosować kary śmierci, a skazać wyżej wymienionych oskarżonych na różne terminy ciężkiego więzienia od 8 do 10 lat każdego oraz na pozbawienie skazanych po odbyciu kary praw obywatelskich na przeciąg 2 do 5 lat. Resztę oskarżonych skazano na mniejsze terminy więzienia od 2 do 8 lat, przy czym wykonanie kary dla 9 oskarżonych zawieszono. Część oskarżonych postanowiono po odbyciu kary wydaląć z granic Ukrainy.

Wyrok można rozpatrywać z dwóch punktów widzenia. Z punktu widzenia praktyki sądów sowieckich, skazujących na karę śmierci za najmniejszy opór przeciwko władzy sowieckiej, wyrok niewątpliwie był łagodny. Należy to tłumaczyć tym, że, jak oświadczył jeden z obrońców Ratner, proces charkowski przyciągnął uwagę opinii całego świata, a odbywał się w okresie, kiedy Sowiety z opinią tą w pewnej mierze jeszcze się liczyły. W tych warunkach byłoby niewygodne skazanie na śmierć szeregu wybitnych działaczy i uczonych ukraińskich, co zbyt ostro zdemaskowałoby sowiecką politykę narodowośćio-
wą.

Z punktu widzenia norm prawnych, przyjętych u narodów cywilizowanych, wyrok charkowski niewątpliwie należy zaliczyć do bardzo ciężkich, szczególnie zważywszy, że większość oskarżonych liczyła w chwili procesu blisko 60 lat, a niektórzy z głównych oskarżonych nawet ponad 60.

Znaczenie polityczne procesu charkowskiego było duże. W ciągu 6 tygodni był on demonstracją metod zwalczania przez Sowiety rozwoju narodowego Ukrainy. Dlatego też proces ten wywołał znaczne poruszenie w różnych warstwach ludności ukraińskiej, zarówno na Ukrainie Sowieckiej jak i za granicą.

ZAGADNIENIE NARODOWOŚCIOWE NA
XVI-tym KONGRESIE W.K.P.

XVI-ty Kongres W.K.P., który odbywał się w drugiej połowie czerwca 1930 r., miał przed sobą cały szereg trudnych zadań w związku z zapowiedzianą przez Stalina wojną przeciwko mnożącym się wśród komunistów prądom opozycyjnym. Dlatego też problemy narodowościowe nie były przewidywane przez oficjalny porządek obrad Kongresu. Okoliczność ta była niejako wyrazem urzędowego optymizmu sowieckiego, głoszącego przy każdej sposobności, iż zagadnienie narodowościowe zostało w sposób wyczerpujący rozwiązane.

Jednakowoż, wbrew temu optymizmowi, zagadnienie narodowościowe faktycznie stanowiło jeden z najciekawszych punktów obrad kongresu komunistycznego.

Podczas kilkunastogodzinnego sprawozdania Sekretarza Centralnego W.K.P., Stalina, który skierował całą uwagę na polemikę z opozycjonistami, zagadnienie narodowościowe musiało być omówione w związku ze znanymi już odchyleniami ("ukłonami") nacjonalistycznymi, ujawnionymi w łonie W.K.P. Wyjaśnienie Stalina, jak wynika z dyskusji, nie zadowoliło członków Kongresu, którzy postawili szereg pytań, żądając dalszych uzupełniających informacji z zakresu polityki narodowościowej W.K.P. W ten sposób Stalin był zmuszony powtórnie przeprowadzić analizę polityki narodowościowej Sowietów i poruszyć samą istotę zagadnienia narodowościowego z punktu widzenia doktryny komunistycznej.

Charakteryzując różne "odchylenia" i fermenty w W.K.P. Stalin zaznaczył, że na tle zagadnienia narodowościowego dają się zauważyć dwa niebezpieczeństwa. Po pierwsze szowinizm wielkorosyjski, po drugie rozwój miejscowych nacjonalizmów. Fermenty te ujawniają się zewnętrznie mniej głośno niż inne dążenia opozycyjne, wskutek czego odchylenia narodowościowe można było nazwać "pełzającymi" ("połzuczije"). W tym też właśnie tkwi ich niebezpieczeństwo.

Odchylenia narodowościowe nie tylko w dalszym

ciągu istnieją, lecz ciągle wzrastają, oświadczył Stalin. Przyczyną tego wzrostu jest fakt, że zaostrenie walki klasowej w Z.S.S.R. nie mogło nie spowodować zaostrenia tarć narodowościowych, co też znajduje swój wyraz w pewnych fermentach w partii. Szowinizm wielkorosyjski dąży do zignorowania języka, kultury, zwyczajów poszczególnych narodowości oraz do zlikwidowania republik narodowościowych. Zwolennicy szowinizmu wielkorosyjskiego w W.K.P. uzasadniają swój program tym, że po zwycięstwie socjalizmu narodowości powinny zniknąć, języki narodowe przeistoczyć się w jeden język wspólny. Ponieważ w Z.S.S.R. socjalizm zwyciężył, więc - zdaniem wielkorosyjskich szowinistów - nastąpiła chwila, kiedy partia komunistyczna powinna wyrzec się dotychczasowej polityki popierania rozwoju kultur narodowych uprzednio gnębionych narodów i usunąć ostatecznie różnice narodowościowe. Zwolennicy tej teorii powołują się przy tym na Lenina, który długi czas przed rewolucją twierdził, że w ustroju socjalistycznym interesy poszczególnych narodów łączą się w jedną całość. Dlatego też, ich zdaniem, należy otwarcie prowadzić politykę asymilacji w interesach internacjonalizmu. Nie ulega wątpliwości - podkreślił Stalin w swoim sprawozdaniu - że tego rodzaju teorie, propagowane pod pozorem internacjonalizmu, są najbardziej niebezpieczną formą nacjonalizmu wielkorosyjskiego.

Lenin - według interpretacji Stalina - nigdy i nigdzie nie mówił, że różnice narodowościowe powinny zniknąć, a języki poszczególnych narodowości powinny zlać się w jeden wspólny język w granicach jednego państwa i przed zwycięstwem socjalizmu w skali światowej. Wręcz przeciwnie, Lenin twierdził, że różnice narodowe pomiędzy poszczególnymi narodowościami długo będą istnieć, nawet po całkowitym zrealizowaniu dyktatury proletariatu w świecie. Szowiniści rosyjscy, walcząc o jeden wspólny język w granicach Z.S.S.R., walczą właściwie o odnowienie przywilejów panującego uprzednio języka rosyjskiego.

Odrodzenie kultur narodów dawniej gnębionych stanowiło jeden z zasadniczych punktów teorii Lenina, który bynajmniej nie uważał rozwoju kultur narodowych za zjawisko reakcyjne. Lenin był autorem rezolucji, uchwalonej na dziesiątym zjeździe W.K.P. i ustalającej zasady polityki narodowościowej komunizmu. "Zadanie partii - mówi ta rezolucja - polega na tym, aby pomóc pracującym masom narodów nierosyjskich dopędzić w rozwoju kulturalnym Rosję centralną, a więc

dopomóc tym narodom w zakresie: a) rozwoju i wzmocnieniu państwowości sowieckiej w formach dostosowanych do specyficznych warunków narodowych, b) rozwoju i wzmocnienia w poszczególnych krajach unarodowionego sądownictwa, administracji i organów władzy, które powinny składać się z ludzi miejscowych, c) rozwoju prasy, szkolnictwa, teatru i w ogóle instytucji kulturalno-oświatowych w języku danych narodowości".

W ten sposób Lenin był zwolennikiem rozwoju kultur narodowościowych w Z.S.S.R. Jednakowoż kultura każdej narodowości powinna być narodową jedynie co do formy, socjalistyczną natomiast co do treści. W ten sposób masy danej narodowości będą wychowane w duchu internacjonalizmu, co przyczyni się do wzmocnienia dyktatury proletariatu. Ten kierunek komunistycznej polityki narodowościowej, zapoczątkowany i uzasadniony przez Lenina, posiada wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju państwa komunistycznego. Jedynie bowiem przy pomocy tej polityki można pozyskać zacofane narodowości dla rewolucji komunistycznej.

"Może wydać się dziwne - oświadczył Stalin - że my, zwolennicy złączenia się wszystkich narodów i wszystkich kultur narodowych w jedną wspólnotę przyszłości, jesteśmy jednocześnie zwolennikami rozwoju kultur narodowych w chwili obecnej, w okresie dyktatury proletariatu. Ta sprzeczność jest tylko pozorna. Trzeba umożliwić rozwój kultur narodowych i ujawnić wszystkie potencje danego narodu, aby utworzyć warunki złączenia się wszystkich narodów w jednolitą całość kulturalną z jednym językiem wspólnym". Przez rozwój kultur narodowych co do formy, socjalistycznych zaś co do treści, powstaną warunki dla zlania się tych kultur w jedną kulturę socjalistyczną i co do formy i co do treści, z jednym językiem wspólnym, w okresie, kiedy proletariat zwycięży na całym świecie.

Tak należy rozumieć również słynne hasło Lenina rzucone w początkach rewolucji październikowej pod adresem Ukrainy, krajów kaukaskich itd. - "samooprieditelenije wpłoc do otdielenija". Była to na pozór formuła sprzeczna z centralistyczną w swym założeniu doktryną komunistyczną. Istota jednak tego hasła, według interpretacji Stalina, polegała na tym, że należało uznać prawo narodów do samookreślenia, aby następnie złączyć je na platformie rewolucji październikowej". "Rozłączenie dla złączenia, w tym było istotne znaczenie głoszzonego przez Lenina hasła emancypacji narodów".

Szowinizm wielkorosyjski wśród komunistów odzwier-

ciadła dążenia panujących klas dawnej Rosji do odzyskania straconych przywilejów panowania nad innymi narodami. Z tego wynika - podkreślił Stalin - że szowinizm wielkorosyjski jest głównym niebezpieczeństwem w zakresie polityki narodowościowej partii komunistycznej.

Istota nacjonalizmów miejscowych polega natomiast na dążeniu do całkowitej separacji i zamknięcia się w ograniczonym kole interesów swojej narodowości przy osłabieniu ostrości walki klasowej. Nacjonalizm miejscowy broni się przed szowinizmem wielkorosyjskim w ten sposób, iż dąży do oderwania się od ustroju socjalistycznego. Nacjonalizm miejscowy nie widzi tego co zbliża i łączy rzesze pracujące wszystkich narodowości Z.S.S.R., widzi natomiast i wypukla wszystko to, co może oddalić te narodowości od siebie. W ten sposób wynika niebezpieczeństwo odnowienia państw burżuazyjnych w krajach nierosyjskich. Niebezpieczeństwo tkwi również w tym, że nacjonalizm burżuazyjny osłabia jedność narodów w Z.S.S.R. i jest wodą na młyn interwencjonistów. .

W dyskusji, która wywiązała się nad sprawozdaniem Stalina, cały szereg mówców podkreślał sprzeczność poszczególnych punktów wywodów Stalina o zagadnieniu narodowościowym. Między innymi grupa delegatów kongresu podała Stalinowi szereg zapytań w formie pisemnej, żądając dalszych wyjaśnień. W odpowiedzi Stalin jeszcze raz podkreślił, że dążenie do zlania wszystkich narodowości Z.S.S.R. w celu asymilacji i utworzenia jednej narodowości wielkorosyjskiej, jest zjawiskiem reakcyjnym, sprzecznym z zasadami Lenina i opartym na szowinizmie. Teoria umartwiania języków narodowych i zlania się ich w jeden wspólny język w granicach jednego państwa, w danym wypadku Z.S.S.R. jest teorią sprzeczną z ideologią marksizmu. Dopiero po rewolucji i zwycięstwie socjalizmu w całym świecie nieuniknione jest zlanie się języków narodowych w jeden wspólny język, który oczywiście nie będzie ani językiem rosyjskim, ani niemieckim, a czymś nowym. Należy również wziąć pod uwagę jeszcze jedną okoliczność, która posiada znaczenie dla Z.S.S.R. mianowicie to, że Ukraina jest w składzie Z.S.S.R., lecz że ludność ukraińska zamieszkuje również w granicach innych państw. To samo dotyczy Białej Rusi. Nie można ignorować tej bardzo ważnej okoliczności, która jest dalszym przykładem, że zagadnienie kultur narodowych i języków nie może być rozwiązane w granicach tylko jednego państwa, w danym wypadku w Z.S.S.R.

Wywody Stalina o zagadnieniu narodowościowym rzuciły poniekąd nowe światło na sowiecką politykę narodowościową. Istotnym momentem rozumowania Stalina w roku 1930 był międzynarodowy charakter zagadnienia narodowościowego i celowe przeniesienie całego szeregu zagadnień narodowościowych z płaszczyzny wewnętrzno-rosyjskiej na płaszczyznę międzynarodową. Odpowiada to zupełnie ogólnemu nastawieniu doktryny komunistycznej, głoszącej hasło wyzwolenia narodów ujarzmionych spod jarzma państw kapitalistycznych i usiłującej z problemu narodowościowego uczynić broń w walce z kapitalizmem. Jednocześnie międzynarodowe postawienie zagadnienia narodowościowego ma na celu pozyskanie narodów ujarzmionych dla doktryny komunistycznej i dla idei rewolucji światowej oraz wyzyskanie siły rozpędowej ruchów wyzwoleniczych tych narodów, po czym będzie można przejść do dalszego etapu komunistycznej polityki narodowościowej, to jest do centralizmu i tworzenia kultury ponadnarodowej. Przykłady tej polityki komunistycznej widzi się w praktyce organizacji komunistycznych w całym szeregu krajów, zwłaszcza kolonialnych.

XVI-ty Kongres W.K.P. zaakceptował stanowisko Stalina w stosunku do zagadnienia narodowościowego, jak również przyjął tezę Stalina o niebezpieczeństwie wynikającym z szowinizmu wielkorosyjskiego i nacjonalizmów miejscowych. Uchwała Kongresu w tej sprawie brzmi, jak następuje:

"Główne niebezpieczeństwo w danym etapie przedstawia odchylenie wielkorosyjskie, usiłujące zrewidować podstawy leninowskiej polityki narodowościowej i ukrywające pod sztandarem internacjonalizmu dążenie wymierające klasy panującej narodowości wielkorosyjskiej do odzyskania straconych przywilejów. Jednocześnie z tym ujawnia się odchylenie w kierunku miejscowych nacjonalizmów, osłabiające jedność narodów Z.S.S.R. i ułatwiające urzeczewienie planów interwencji. Partia powinna wzmocnić walkę z obydwoimi odchyleniami w dziedzinie zagadnień narodowościowych".

Wywody Stalina, jak też rezolucja Kongresu, miały charakter nawskróś teoretyczny. Natomiast praktyka władz sowieckich po Kongresie z dziwną łatwością przeszła do porządku nad тезami zarówno Stalina, jak też Kongresu, dążąc raczej w kierunku realizacji tego właśnie wielkomocarstwowego szowinizmu rosyjskiego, który, według oświadczenia Stalina, miał być głównym niebezpieczeństwem nie tylko dla sowieckiej polityki narodowościowej, lecz i dla jedności narodów Z.S.S.R.

Rzeczą charakterystyczną dla stałej dwoistości taktyki sowieckiej jest fakt, że między innymi na łamach urzędowego organu sowieckiego "Izwestia" (np. Nr z dnia 13 września r.1930) pojawiały się artykuły atakujące w sposób bardzo ostry stałe wypaczenie ustalonych przez XVI Kongres zasad przez codzienne praktyki władz sowieckich. Lecz alarmy "Izwestii", połączone ze stwierdzaniem faktu, że na tle szowinistycznych dążeń wielkorosyjskich wzrastają nacjonalizmy miejscowe, których celem jest całkowita separacja republik narodowościowych Z.S.S.R., pozostały tylko dal- szym przykładem, jak dalece praktyka władz sowieckich w republikach narodowościowych odbiega od teorii, ustalanych przez wodzów komunizmu i aprobowanych w sposób mniej lub więcej uroczysty przez najwyższy teoretyczny autorytet Z.S.S.R., to jest Wszechzwiązkowe Kongresy Partii Komunistycznej.

WALKA Z OPOZYCJĄ UKRAIŃSKĄ W PARTII KOMUNISTYCZNEJ W ROKU 1933

Kolektywizacja rolnictwa i przebudowa radykalna ustroju agrarnego Ukrainy w latach 1930 - 33 spowodowała niezwykle ostry kryzys produkcji rolnej i co za tym idzie kryzys zaopatrzenia nie tylko miast, lecz i wsi. W tym właśnie okresie Ukraina dotknięta została klęską głodu, co nie mogło pozostać bez wpływu na kształtowanie się stosunków narodowościowych.

Podczas gdy w pierwszym okresie rządów sowieckich na Ukrainie źródłem fermentów narodowościowych były rozbieżności ideologiczne, posiadające raczej charakter teoretyczny, bezwzględne przeprowadzenie kolektywizacji ze wszystkimi jej konsekwencjami przesunęło punkt ciężkości zagadnienia narodowościowego ze sfery rozważań i sporów teoretyczno-ideologicznych na płaszczyznę zaciętej walki o egzystencję.

Nadało to inną treść stosunkom narodowościowym, pozbawiając je poniekąd przesłanek ideologicznych i abstrakcyjnych, natomiast wysuwając na plan pierwszy splot zagadnień polityczno-gospodarczych. Lecz i na tego rodzaju podłożu zagadnienie narodowościowe na Ukrainie ponownie wyrosło do rozmiarów zasadniczego konfliktu. Pogłębienie przeciwieństw narodowościowych znalazło swój wyraz w całym szeregu uchwał najwyższych organów partyjnych i państwowych.

Podczas obrad plenarnych C.K. W.K.P. została powzięta w dniu 24 stycznia 1933 r. następująca rezolucja, dotycząca ówczesnej sytuacji politycznej na Ukrainie:

"C.K. uważa za dowiedzione, że organizacje partyjne Ukrainy nie wykonały powierzonych im zadań co do organizacji dostaw zbożowych i wykonania planu zbożowego, pomimo trzykrotnego zmniejszenia ogólnego planu dostaw zbożowych. Wobec tego C.K. W.K.P. uchwała: 1) mianować drugim sekretarzem C.K. K.P.B.U. i pierwszym sekretarzem charkowskiego komitetu

krajowego sekretarza C.K.W.K.P.tow.Postyszewa,
2) mianować pierwszym sekretarzem niepropietrowskiego komitetu krajowego tow.Chatajewicza, utrzymując go równocześnie na stanowisku jednego z sekretarzy C.K.K.P.U., 3) mianować pierwszym sekretarzem odeskiego komitetu krajowego tow.Wegera,
4) zwolnić towarzyszy Majorowa, Strachanowa i Terechowa z powyższych stanowisk i przydzielić ich do dyspozycji C.K."

Krótką tą rezolucją plenarnego posiedzenia C.K.W.K.P. oznaczała dokonanie radykalnej zmiany personalnej na najbardziej odpowiedzialnych i decydujących stanowiskach administracji politycznej na Ukrainie. Według bowiem specyficznych właściwości ustroju sowieckiego decydującym czynnikiem są wykonawcze organy partii, właściwy zaś rząd jest jedynie organem o małych kompetencjach, odpowiedzialnym przed biurem politycznym partii, która dokonywa według swego uznania zmian personalnych w składzie rządu, wydaje dyrektywy i t.d.

Rezolucja naczelnych władz W.K.P. z dnia 24.I. 1933 r. została przyjęta w Charkowie nie tylko ze zrozumiałym niezadowoleniem, lecz jako wyraźny akt represji politycznej w stosunku do K.P.B.U. Nie mogąc zdobyć się na otwarty protest, który byłby potraktowany jako bunt przeciwko decyzji najwyższych czynników partyjnych, próbowano zastosować taktykę ignorowania rezolucji moskiewskiego plenum.

Wydelegowany do Charkowa Postyszew w następujących słowach scharakteryzował taktykę komunistów charkowskich w przemówieniu, wygłoszonym na posiedzeniu plenarnym komitetów obwodowego i miejskiego w Charkowie w dniu 4-go lutego 1933 r.: " Jest faktem, że plenum komitetu obwodowego w dniu 29 stycznia trwało zaledwie 20 minut i nikt z obecnych nie zabrał głosu z powodu istotnego znaczenia tej najważniejszej uchwały C.K. W.K.P. (mowa o rezolucji z dnia 24.I.), co wskazywało wyraźną krótkowzroczność polityczną" i dalej: "Plenarne posiedzenie komitetu obwodowego 29 stycznia odbyło się jak gdyby w tajemnicy, po cichu, przy udziale zaledwie kilkunastu osób". W dalszym ciągu swych wywodów Postyszew zarzucił kierownictwu K.P.B.U. celowe ukrywanie znaczenia politycznego rezolucji C.K. W.K.P. z dnia 24 stycznia przed masami. Celem tej taktyki miała być chęć ukrywania własnych błędów politycznych. W ten sposób, w odpowiedzi na rezolucję wyższych władz partyjnych, największa organi-

zacja K.P.B.U., charkowska, zastosowała jak gdyby sabotaż polityczny, celowo zmniejszając znaczenie powyższej rezolucji i usiłując ją zignorować.

Taki stan rzeczy został uznany za niebezpieczny z punktu widzenia polityki wewnętrznej na Ukrainie. Nie zadowolono się więc "skruchą" charkowskiej organizacji obwodowej i zwołano C.K. K.P.B.U., który miał potwierdzić tę skruchę w imieniu całej organizacji partyjnej na Ukrainie. Toteż 7-go lutego 1933 odbyło się plenarne posiedzenie C.K. K.P.B.U., które uchwaliło dłuższą rezolucję, posiadającą charakter deklaracji potępienia własnych błędów i wyrażenia hołdu i lojalności wobec naczelnych władz W.K.P. : " Plenium uważa - brzmi ta rezolucja - uchwałę C.K. W.K.P. z 24 stycznia za słuszną, wita wzmocnienie kierownictwa najznacześniejszych obwodów Ukrainy i wydelegowanie Postyszewa w charakterze drugiego sekretarza C.K. K.P.B.U." W dalszym ciągu rezolucja stwierdza, że ukraińska organizacja partyjna nie stanęła na wysokości powierzonych jej zadań, że praca K.P.B.U. była niezadawalająca i że "Ukraina mogła wykonać całkowicie plan dostaw zbożowych". Rezolucja kończy się szablonowym apelem do członków K.P.B.U., aby pod kierownictwem Stalina i C.K. W.K.P. spotęgowali swe wysiłki, celem naprawienia błędów. Przeprowadzono również odpowiednią kampanię prasową. Centralny organ K.P.B.U. "Komunist", ogłosił kilka artykułów wstępnych na temat rozdziewików pomiędzy K.P.B.U. i naczelnym kierownictwem W.K.P. W artykule z dnia 9 lutego 1933 r. "Komunist" stwierdza m.in., że rezolucja C.K. W.K.P. z dnia 24 stycznia nie jest pierwszym napomnieniem pod adresem K.P.B.U.: "Nie pierwszy raz - pisze "Komunist" - otrzymujemy napomnienie od C.K. W.K.P. Na trzeciej wszechukraińskiej konferencji partyjnej przedstawiciele C.K. W.K.P., Kaganowicz i Mołotow, krytykowali błędy ukraińskiej organizacji partyjnej, popełnione w rolnictwie i w kampanii dostaw zbożowych. Na podstawie tej krytyki wyznaczono środki naprawienia błędów i radykalnej zmiany systemu kierownictwa. W rzeczywistości uchwały tej konferencji nie były wykonane na Ukrainie, lecz wręcz przeciwnie popełniono nowe błędy." W dniu 11 lutego "Komunist" ponownie powrócił do tej sprawy, zaznaczając, że w K.P.B.U. stosuje się od dłuższego czasu metodę ignorowania wskazówek C.K. W.K.P., a kierownicy partyjni postępują jak dygnitarze prowincji, nie licząc się z naczelnym kierownictwem partii. Jest to charakterystyczne - stwierdził "Komunist" - nie tylko dla kierowników charkowskiej organizacji obwodowej, lecz i dla innych.

Przytoczona powyżej deklaracja C.K. K.P.B.U. i

artykuły "Komunista" nie wyczerpują jednakże znaczenia dokonanych w tym czasie na Ukrainie przesunięć. Potępienie błędów trzeba było zamanifestować również w inny sposób. Podczas licznych obrad organizacji charkowskiej poszczególni członkowie K.P.B.U. występowali z przemówieniami, potępiającymi błędy K.P.B.U. i w sposób najbardziej uniżony składali hołd za pośrednictwem Postyszewa naczelnemu kierownictwu W.K.P. ze Stalinem na czele. Ilustracją tonu przemówienia mogą być następujące słowa jednego z mówców (Bułata):

" Wskutek ciężkiego stanu rolnictwa na Ukrainie C.K. W.K.P. zmuszony był wydelegować tow.Postyszewa na stanowisko drugiego sekretarza C.K. K.P.B.U. i pierwszego sekretarza komitetu obwodowego. C.K.W.K.P. usuwa tow.Terechowa i mianuje tow.Postyszewa, a my, członkowie biura komitetu krajowego, w tej liczbie ja, jako sekretarz komitetu obwodowego, zamiast tego, aby zrozumieć i uświadomić sobie znaczenie polityczne tej historycznej uchwały, pominęliśmy ją, wyrządzając wielką szkodę naszej wspólnej sprawie. Możemy odpokutować nasze przewinienia i uspokoić nasze sumienie bolszewickie jedynie w ten sposób, jeżeli będziemy pracować dzień i noc i wyprowadzimy obwód charkowski na pierwsze miejsce". W ten sposób przemawiali inni odpowiedzialni członkowie K.P.B.U., upokarzając się wobec wyposażonego w szerokie pełnomocnictwa i faktyczną władzę delegata moskiewskiego, Postyszewa, który na mocy dekretu skoncentrował jednocześnie w swojej osobie funkcje trzech urzędów: drugiego sekretarza C.K. K.P.B.U., pierwszego sekretarza charkowskiego komitetu obwodowego K.P.B.U. i pierwszego sekretarza charkowskiego komitetu miejskiego.

Tak więc cała faktyczna władza została skoncentrowana w osobie wydelegowanego z Moskwy dyktatora, który oczywiście natychmiast przystąpił do energicznej pracy nad oczyszczeniem sowieckiego aparatu państwowego na Ukrainie z elementów "nieposłusznych", "opozycyjnych" czy "demoralizujących szeregi komunistyczne". Pomimo energicznych zarządzeń Postyszewa sytuacja polityczna na Ukrainie nie uległa jednakowoż radykalnemu odprężeniu, a bierny opór ludności ukraińskiej nie łatwo dał się przewyciężyć pomimo zastosowania środków radykalnych. O charakterze tych środków mówin p. zamieszczony w numerze z dnia 24 marca r.1933 w "Komuniście", komunikat p.t. "Zgnać kułacki sabotaż zasiewów", który stwierdza, że kułacki opór przeciwko zasiewom i sabotaż, wyrażający się w dokonywaniu

zasiewów na zanieczyszczonych działkach, psuciu maszyn i narzędzi rolniczych etc., ma na celu udaremnienie walki o zbiory i wyrządzenie wielkich szkód państwu proletariackiemu i kolektywom rolnym. W związku z tym komunikat nawołuje organizacje komunistyczne, aby czuwały nad dobrem państwa proletariackiego, niszczyły kułaków i udaremniały kontrrewolucyjną akcję elementów przeciwsowieckich, które przedostały się nawet do lokalnych urzędów państwowych.

Z punktu widzenia zasadniczego tematu niniejszej książki nasuwa się pytanie, w jakim stopniu sabotaż rolny na Ukrainie, który spowodował delegację Postyszewa z władzą dyktatorską, był objawem naprężenia stosunków narodowościowych? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w kilku artykułach "Komunist" z owego okresu, w którym były rejestrowane fakty, mogące posłużyć za klucz do zrozumienia narodowego i politycznego tła biernego oporu ludności ukraińskiej. Np. w jednym numerze z dnia 31 marca 1933 r. "Komunist" podawał do wiadomości, w sumarycznym przeglądzie, następujące fakty ilustrujące nacjonalistyczne nastroje wśród młodzieży wyższych i średnich uczelni sowieckich na Ukrainie. W Połtawie, w instytucie hodowli żywego inwentarza, pisze "Komunist", "petlurowiec" Bitonienko wystąpił z przemówieniem, potępiającym politykę partii komunistycznej wobec wsi. Studentka Tkaczuk z instytutu wychowania społecznego napisała odezwę w formie listu z Ukrainy, w której wyraża żal, iż urodziła się ona na Ukrainie Sowieckiej, a nie niepodległej. Odezwę tę kolportowano wśród młodzieży. Komsomolcy Teleszok i Blizniuczenko przez dłuższy czas szerzyli propagandę nacjonalistyczną i kontrrewolucyjną. Inny komsomolec, Kapaszyn, kiedy wydelegowano go na pracę do kolektywów rolnych odmówił wyjazdu, twierdząc, że polityka komunistyczna rujnuje ukraińską wieś. Przytaczając powyższe fakty "Komunist" zaznacza, że "nie są to pierwsze wystąpienia agentów petlurowskich w organizacjach partyjnych młodzieży". Pismo zarzuca tym organizacjom, iż nie przeciwstawiają się nacjonalizmowi ukraińskiemu. Jednocześnie "Komunist" podawał szereg nazwisk profesorów i lektorów w uczelniach sowieckich w Połtawie, szerzących jakoby ukraińską propagandę nacjonalistyczną.

Dłuższy artykuł o nastrojach nacjonalistycznych zamieścił w tymże czasie szef wydziału propagandy K.P.B.U., Chwyła, w "Komuniście" z dnia 4 kwietnia 1933 r., występując przeciwko nacjonalistycznym tendencjom, ujawniającym się w podręcznikach wydawanych

dla szkół na Ukrainie. Punktem ciężkości rozumowania Chwyli było twierdzenie, że podczas gdy za granicą nacjonaliści ukraińscy usiłują zorganizować akcję przeciwko władzy sowieckiej na Ukrainie i zainteresować tą akcją państwa kapitalistyczne, równocześnie dobrze zamaskowani szowiniści ukraińscy prowadzą na odcinku kulturalnym w wielu instytucjach i szkołach sowieckich równoległą akcję, zmierzającą do podminowania kultury komunistycznej na Ukrainie.

O powiązaniu momentów gospodarczych i narodowościowych w ówczesnej akcji sabotażowej na Ukrainie mówił również na plenarnym posiedzeniu C.K. K.P.B.U., Postyszew, krytykując politykę narodowościową K.P.B.U., wytykając jej błędy, polegające na zbyt forsownym szerzeniu językowych form ukraińskich i domagając się, aby organizacje partyjne przeciwdziałały tym błędom, kierując politykę narodowościową na Ukrainie na tory ściśle komunistyczne.

W tym oświadczeniu Postyszewa, jak również w artykule Chwyli, który, jak zaznaczyliśmy, był szefem wydziału propagandy przy C.K. K.P.U., wreszcie w cytowanych artykułach "Komunisto", z całą jaskrawością występowały fakty ówczesnego pogłębienia przeciwieństw narodowościowych na Ukrainie. W związku zaś z przesunięciem punktu ciężkości działań Postyszewa na płaszczyznę gospodarczą, na płaszczyznę walki z akcją antykomunistycznego sabotażu, następowało wzmocnienie środków przewencyjnych, polityki represji, przy równoczesnym żądaniu zaniechania i osłabienia akcji ukrainizacyjnej, co w praktyce równało się przywróceniu kierunku rusyfikacyjnego w sowieckiej polityce narodowościowej na Ukrainie.

SAMOBÓJSTWO KOMISARZA OŚWIATY MIKOŁAJA SKRYPNIKA

Radykalny zwrot w sowieckiej polityce narodowościowej w r.1933 był podłożem osobistych tragedii szeregu komunistów narodowości ukraińskiej. Na tle wzmożonych dążeń do ponownego wyjałowienia ukraińskiego życia kulturalnego i ograniczenia możliwości rozwojowych ukraińskich dążeń politycznych, w maju r.1933, popełnił samobójstwo najwybitniejszy z pisarzy Ukrainy Współczesnej - Mikołaj Chwyłowy. W miesiąc później nowe samobójstwo uchyliło rąbek zasłony nad brzmieniami w skutki wydarzeniami, których terenem była w owym czasie Ukraina Sowiecka. Podczas gdy tragedia Mikołaja Chwyłowego była tragedią poety, samobójstwo komisarza oświaty Mikołaja Skrypnika było przejawem tragicznej sytuacji, w której znalazł się polityk-komunista, osobisty przyjaciel Lenina i rzecznik jego ideologii na Ukrainie.

Komisarz Skrypnik odgrywał przodującą rolę w życiu Ukrainy Sowieckiej, był pierwszym organizatorem władzy sowieckiej w U.S.S.R., brał wybitny udział w t.zw.wojnie domowej po stronie armii czerwonej, był kierownikiem wszechukraińskiego Czeka, założycielem K.P.Z.U., komisarzem sprawiedliwości, jednym z twórców konstytucji Z.S.S.R. z r.1923, której mocą Ukraina Sowiecka zrzekła się swojej suwerenności na rzecz nowopowstałego związku federacyjnego, następnie przewodniczącym rady narodowościowej Z.S.S.R., komisarzem oświaty republiki ukraińskiej, autorem wielu dzieł z zakresu teorii komunistycznej zagadnienia narodowościowego, krytykiem i publicystą, politykiem i sowieckim mężem stanu, należącym do t.zw. gwardii starych bolszewików, inspiratorem i specjalnym opiekunem prosowieckich ugrupowań w Małopolsce Wschodniej.

Już samo wyliczenie tych funkcji świadczy o tym, że Skrypnik nie był przeciętnym politykiem sowieckim, tym bardziej zaś nie był jednym z t.zw."poputczyków",

jak np. "borotbiści" w rodzaju Szumskiego, którzy powędrowali do partii komunistycznej z ukraińskiego obozu narodowego.

Stąd też płynęło szczególne znaczenie samobójstwa "starego bolszewika" (Skrypnik liczył przeszło 60 lat). Samobójstwo to popełnione zostało w czasie kiedy Skrypnik przybył do Moskwy, dokąd wezwano go przed trybunał partyjny, aby wytłumaczył się ze swoich błędów nacjonalistycznych, i odbył znaną drogę do Kanossy moskiewskiej.

Samobójstwo Skrypnika wywarło głębokie wrażenie w kierowniczych kołach sowieckich, jeszcze większe, niewątpliwie, w masach komunistycznych ludności na Ukrainie. Nad faktem tym nie można było łatwo przejść do porządku dziennego. Toteż już na pogrzebie Skrypnika wygłoszono szereg mów potępiających samobójcę. Potem zaś zaczęły się ukazywać liczne artykuły i rezolucje, utrzymane w jednym i tym samym tonie, o treści uzgodnionej z góry. Zarzuty stawiane Skrypnikowi po jego śmierci były następujące: Skrypnik nie prowadził walki na dwa fronty przeciwko nacjonalizmowi ukraińskiemu i szowinizmowi rosyjskiemu, lecz zwalczał jedynie szowinizm rosyjski, usprawiedliwiając podwzględem ideologicznym nacjonalizm ukraiński. Poddał rewizji tezy Lenina o zagadnieniu narodowościowym w tym kierunku, że postawił zagadnienie narodowościowe na równi z zagadnieniem wyzwolenia proletariatu, zapominając, że Lenin podporządkował zagadnienia narodowościowe interesom walki klasowej, odsuwając je na plan dalszy jako zagadnienie drugorzędne. Skrypnik fałszywie interpretował teorię Lenina, twierdząc, że problem narodowościowy jest integralną częścią teorii walki klasowej. Poza tym Skrypnik był autorem teorii, że ogłoszona przez Stalina przed paru laty teza o połączeniu wszystkich narodowości i wytworzeniu języka uniwersalnego może nastąpić jedynie po ostatecznym zwycięstwie komunizmu w całym świecie. Z twierdzeń Stalina Skrypnik wyprowadzał wniosek, że w okresie obecnym, dopóki rewolucja światowa nie zwycięży, zbliżenie narodowości oraz uniwersalizm narodowościowy są pozbawione praktycznego znaczenia; należy natomiast dążyć do zapewnienia swobody najszerszego rozwoju narodowego, gdyż dopiero po takim okresie przygotowawczym może być zrealizowana idea zbliżenia narodów. Z tego wynikały hasła solidarności narodowej i narodowego uświadamienia na Ukrainie.

Zarzuty powyższe rzucają charakterystyczne światło na głęboką rozbieżność w ujmowaniu zagadnienia na-

rodowościowego przez komunistów ukraińskich i rosyjskich. Na tle tej rozbieżności polityka narodowościowa na Ukrainie, kierowana przez Skrypnika, byłaby w praktyce istotnym zaprzeczeniem uniwersalizmu Stalina, który w to pojęcie wkładał treść rosyjską, stając na stanowisku teorii o słowiańskim trzecim Rzymie, którym ma być Moskwa, jako stolica rewolucji światowej, co z natury rzeczy musiało prowadzić do supremacji kultury rosyjskiej jako kultury proletariackiej całego Związku Sowieckiego.

REZULTATY DZIAŁALNOŚCI POSTYSZEW.

W styczniu 1934 r. odbyły się jeden po drugim kongresy K.P.B.U. i W.K.P. Na kongresach tych szeregi przywódców komunizmu podniosło w swoich mowach i deklaracjach wielkie znaczenie roku 1933 dla rozwoju socjalskiej polityki narodowościowej, szczególnie na Ukrainie. Sekretarz generalny K.P.B.U., Stanisław Kosior, oświadczył m.in.: "Dopiero w 1933 roku, pod bezpośrednim kierownictwem C.K.W.K.P. i towarzysza Stalina, na podstawie ich wskazówek i rad, poprowadziliśmy na Ukrainie walkę o zdemaskowanie i wykrycie odchylenia nacjonalistycznego K.P.B.U., walkę przeciwko nacjonalistycznym żywiołom kontrrewolucyjnym, przeciwko nacjonalizmowi w ogóle. Z doświadczenia ub. roku każdy widzi teraz, jak konieczna była wszechstronna, bezlitosna walka przeciwko odchyleniu nacjonalistycznemu, z którym dotychczas walczyliśmy niedostatecznie. Fakt, że rozgromiliśmy nacjonalizm i wzięliśmy się do spraw wsi z należytą energią zadecydował o powodzeniach 1933-go roku".

Szef wszechukraińskiego G.P.U., Balicki, oświadczył m.in., że: "dopiero w 1933 r. zadaliśmy decydujący cios ukraińskiej kontrrewolucji". Mniej więcej w ten sam sposób sformułował Postyszew znaczenie 1933 r.: "Ostatni rok był rokiem zdemaskowania i wytypowania odchylenia nacjonalistycznego na czele ze Skrypnikiem". Jeden z delegatów K.P.B.U. niejaki Litwin, zaznaczył, że "K.P.B.U. w 1933 r. przeprowadziła wielką pracę nad oczyszczaniem naszego aparatu z elementów nacjonalistycznych i petlurowców". Kongres K.P.B.U. w uchwalonej rezolucji również stwierdza, że rok 1933 "był rokiem poskromienia nacjonalistycznej kontrrewolucji, zdemaskowania i wyniszczenia odchylenia nacjonalistycznego ze Skrypnikiem na czele". Zjazd K.P.B.U. stwierdza wielką pracę organów G.P.U. Ukrainy w dziele wytypowania kontrrewolucyjnych elementów nacjonalistycznych. Wreszcie zastępca premiera republi-

ki ukraińskiej, Lubczenko, przedstawiając trudności polityczne na Ukrainie i dokonaną przez G.P.U. pracę, powiedział m.in.: "Upłynął tylko jeden rok, sławny 1933 rok. K.P.B.U. pod wzmożonym kierownictwem zorganizowała swoje szeregi, powiększyła zdolność bojową i rozgromiła odchylenia nacjonalistyczne oraz wytępiła petlurowskie gniazda w rozmaitych instytucjach. Nacjonaliści ukraińscy oraz ich mocodawcy zagraniczni długo pamiętań będą, co to jest Czeka - G.P.U. Ukrainy Radzieckiej".

Z tych krótkich wyjątków z przemówień przywódców komunistycznych na Ukrainie widzimy, że rok 1933 posiadał szczególne znaczenie w rozwoju stosunków politycznych i narodowościowych w Z.S.S.R. Mimo woli wynika pytanie, co się takiego stało w roku 1933, że "samootwierzenyj Małoros", Lubczenko, zawsze niezwykle czule reagujący na nowe tendencje w zakresie polityki narodowościowej, spośród 13 lat istnienia władzy sowieckiej na Ukrainie wyróżnił rok 1933-ci, nadając mu miano "sławnego, wiekopomnego roku".

Petrowski, przewodniczący wszechukraińskiego CIK'a, mówił na XVII Kongresie partii o naprężeniu stosunków narodowościowych na Ukrainie w sposób następujący: "Było nam bardzo ciężko walczyć z wyłomem na odcinku narodowościowym. W swoim czasie C.K. K.P.B.U. i cała nasza partia została zaatakowana przez nacjonalistów, lecz ataki te zawdzięczając kierownictwu Kaganowicza, zostały odparte. W ostatnich zaś latach nie mogliśmy tak łatwo odpierać ofensywy nacjonalistycznej, ponieważ na czele opozycji narodowej stanął stary bolszewik, Skrypnik, a za jego plecami ukrywały się żywioły nacjonalistyczne, usiłujące z wewnątrz uczynić wyłom w twierdzy Związku Sowieckiego". Jak widzimy, Petrowski, dość pesymistycznie ocenił możliwości odparcia ofensywy żywiołów nacjonalistycznych partii własnymi siłami. Stąd też w innym miejscu stwierdzał, że "pomoc C.K.W.K.P. i wydelegowanie do nas znanych towarzyszy było zupełnie na czasie. Obecnie likwidujemy niedociągnięcia na odcinku gospodarczym, a G.P.U. na czele z towarzyszem Balickim, wykryło i likwiduje kontrrewolucję". Z tego rodzaju odezwań należałoby wnosić, że K.P.B.U. własnymi siłami nie byłaby w tym czasie w stanie oprzeć się żywiołom nacjonalistycznym i jedynie pomoc z Moskwy zdołała uratować sytuację.

W sprawozdaniu politycznym, wygłoszonym na zjeździe K.P.B.U. dnia 20.I. r. 1934, Postyszew przedstawił chronologiczne etapy wzmagania się ruchu narodo-

wego i opozycji nacjonalistycznej w łonie K.P.B.U. "Proces Związku Wyzwolenia Ukrainy - powiedział Postyszew - był poważnym sygnałem dla K.P.B.U. Z procesu tego dowiedzieliśmy się, że nacjonalistyczna kontrrewolucja przystąpiła do koncentracji swojej pracy tutaj na Sowieckiej Ukrainie i że taktyka nacjonalistów polegała na tym, aby przesunąć swoich ludzi wszędzie, gdzie tylko można, do instytucji i urzędów, do partii, do Komsomołu, do szkoły i t.d.". W r.1931 K.P.B.U. otrzymała drugi nadzwyczaj głośny i alarmujący sygnał. W tym bowiem roku wykryto t zw.ukraińskie centrum narodowe, przedstawiające blok ukraińskich i galicyjskich partii nacjonalistycznych. Kierownikami tej organizacji byli Czeczeli, Hołubowicz, Mazurenko, Lizaniwski, Chryściak, Jaworski oraz inni. Była to nacjonalistyczno-faszystowska organizacja, która postawiła sobie za cel połączenie wszystkich żywiołów nacjonalistycznych i przygotowanie powstania na Ukrainie. Szczególną aktywność elementy nacjonalistyczne miały ujawnić, według Postyszewa, w roku 1931 i 1932, przenikając i opanowując coraz to nowe odcinki budownictwa socjalistycznego. Wreszcie na początku 1933 r. G.P.U. wykryło nową organizację, istniejącą pod nazwą U.O.W.

Tak więc z ówczesnych oświadczeń wybitnych przedstawicieli władzy sowieckiej wynikało, że od roku 1930 szła nieprzerwanie wzmożona akcja nacjonalistyczna, która objęła już nie tylko przeciwników politycznych komunizmu, lecz również i komunistów narodowości ukraińskiej. Kulminacyjnym punktem tych fermentów nacjonalistycznych wewnątrz partii miała być sprawa komisarza Skrypnika. Zdaniem cytowanego już wyżej Kosiora, Skrypnik przyczynił się do skryształizowania nacjonalistycznych poglądów całej grupy "odchyleńców", której był ideologiem. Jako członków tej grupy wymienił Kosior szereg nazwisk znanych komunistów ukraińskich, jak np. Ryczycki, Awdzijenko, Sirko, Tur, Wołoch, Jałowy. Działające ci, jak twierdził Kosior, pod pozorem bolszewickiej ukrajinizacji usiłowali w rzeczywistości dokonać "petluryzacji" aparatu państwowego.

Podobny pogląd na działalność Skrypnika wypowiedział również Postyszew, który wyciągnął z tego wniosek, że wszelka próba pogodzenia proletariackiego internacjonalizmu z nacjonalizmem prowadzi do kontrrewolucji nacjonalistycznej. Komunista w tym wypadku ulega stopniowo nacjonalistom. Opozycja Skrypnika była pośrednim kontynuowaniem opozycji Szumskiego z r.1927, przy czym obie te opozycje żywiły się tymi samymi korzeniami i sokami. Zarówno Szumski jak i Skrypnik

pracowali na rzecz oderwania Ukrainy od Z.S.S.R.

Mówiąc o taktyce opozycjonistów ukraińskich, Postyszew przedstawił system powolnego opanowywania poszczególnych urzędów i instytucji sowieckich. Jako szczególnie charakterystyczny wymieniony był przez niego sektor Narkomосу 1). W roku 1925 kierownikiem tego sektoru był Matwij Jaworski. Usunięto Jaworskiego, został mianowany Ozerski, też nacjonalista. Odszedł Ozerski, dostał się na to stanowisko Konik. Otóż wszyscy oni, jak później się okazało, byli członkami U.O.W., a nawet kierownikami tej organizacji. A oto drugi przykład z urzędem pełnomocnika komisariatu spraw zagranicznych w Charkowie. W r. 1924 pełnomocnikiem tym był Maksimowicz. Odszedł Maksimowicz, stanowisko objął Petrenko, a po Petrence - Tur. I znów wszyscy trzej byli członkami U.O.W. I tak prawie na wszystkich odcinkach nacjonaliści ukraińscy, zdaniem Postyszewa, przestrzegali zasady organizacyjnego obsadzania opanowanego raz urzędu, którego nie chcieli wypuścić ze swoich rąk. Między innymi w komisariacie rolnictwa w okresie kilku lat działała grupa kontrrewolucjonistów, której członkowie zajmowali stanowiska członków kolegium, naczelników sekcji, kierowników wydziałów. Ludzie ci w specjalnym celu opanowali komisariat rolnictwa, aby na odcinku rolniczym zorganizować sabotaż rolny. To samo działo się w Akademii Nauk i na innych odcinkach. 2)

Postyszew poddał głębszej analizie sytuację polityczną i narodowościową na Ukrainie w r. 1933. Walka klasowa na Ukrainie - mówił Postyszew - posiada odrębne sobie właściwe cechy, odróżniające teren ukraiński od reszty Z.S.S.R. Pierwsza osobliwość terenu ukraińskiego polega na tym, że wróg klasowy na Ukrainie ukrywa swą akcję przeciwko budownictwu so-

1) Ludowy Komisariat Oświaty.

2) Trudno jest zdać sobie sprawę z tego, ile w powyższych oświadczeniach Postyszewa mogło być prawdy. Na ogół jednak należy przyjmować je z daleko idącymi zastrzeżeniami. Wyolbrzymianie rzekomych spisków i niebezpieczeństw miało na celu zarówno podwyższenie stopnia własnej zasługi w pokonaniu tak rozwiniętego spisku, jak też usprawiedliwienie mobilizacji czynników sowieckich dla walki z wewnętrzną narodową opozycją ukraińską.

ojalistycznemu pod sztandarem narodowym i hasłami szowinistycznymi. Drugą szczególną cechą jest, że ukraiński kułak przeszedł mocną szkołę walki przeciwko władzy sowieckiej, ponieważ tutaj na Ukrainie wojna domowa była szczególnie zacięta, a bandytyzm polityczny działał bardzo długo. Po trzecie na Ukrainie pozostało najwięcej resztek rozmaitych organizacji kontrrewolucyjnych, które skoncentrowały działalność na tym terenie ze względu na bliskość granicy zachodniej. Po czwarte Ukraina jest nadal obiektem szczególnej zachłanności rozmaitych sztabów interwencyjnych i znajduje się pod ich specjalną uwagą. I wreszcie piąta osobliwość stosunków na Ukrainie polega na tym, że wszelkiego rodzaju opozycjoniści, uprawiający opozycję w ogólnopartyjnych zagadnieniach, zwykle na Ukrainie łączą się z elementami nacjonalistycznymi w szeregach armii.

Punkt czwarty powyższej analizy Postyszewa podnoszony był niejednokrotnie przy ocenie znaczenia fermentów narodowych na terenie Ukrainy Sowieckiej. Tak więc dowódca armii sowieckiej na Ukrainie, Jakir, oświadczył na XII zjeździe K.P.B.U., że należy zwrócić uwagę na granice zachodnie, skąd przedostaje się wielu i różnorodnych przeciwników ustroju sowieckiego. Można wyraźnie dostrzec rękę niemieckich narodowych socjalistów i polskich faszystów w tej robocie. Nie trzeba zapominać, że Ukraina dotychczas przyciąga szczególną uwagę kapitalistycznego Zachodu. Szef G.P.U. Balicki mógłby, zdaniem Jakira, przedstawić wiele ciekawych rzeczy i udowodnić, że nici kontrrewolucji ukraińskiej prowadzą do Monachium, do Berlina a "nawet Polski, której rząd w ostatnim czasie tak delikatnie z nami rozmawia".

W ten sposób przedstawiała się w oświeceniu komunistycznym sytuacja narodowościowa i polityczna na Ukrainie w r.1933. Ponieważ rok ten miał mieć jakoby znaczenie przełomowe, stać się, jak powiedział Lubczenko, w następstwie "sławnym i wiekopomnym", warto zreasumować pokrótce chronologiczny przebieg wypadków w tym roku.

Otóż już w grudniu r.1932 stało się jasne, że zarówno plan dostaw zbożowych, trzykrotnie zmniejszony w ciągu roku, jak i inne plany gospodarcze, nie mogą być na Ukrainie wykonane. W tych warunkach została powzięta uchwała z dnia 24 stycznia 1933 r. oraz nastąpiło wysłanie na Ukrainę ekipy wypróbowanych i doświadczonych komunistów z Postyszewem na czele przy równoczesnym przywróceniu na stano-

wisko szefa G.P.U. Balickiego, który od dwóch lat pełnił obowiązki zastępcy Menżyńskiego w Moskwie..

Po przełamaniu pierwszego oporu wewnętrznego K.P.B.U. nastąpiło masowe usuwanie komunistów ukraińskich ze stanowisk oraz z partii. O rozmiarach tej "czystki" świadczy relacja Postyszewa z listopada r. 1933, który stwierdził, że łącznie usunięto z partii 26.400 nacjonalistów, petlurowców i kontrrewolucjonistów. W liczbach bardziej szczegółowych przedstawia się to jak następuje: W centralnych instytucjach w Charkowie miano usunąć 2 i pół tysiąca "petlurowców".

Na 390 rejonów administracyjnych Ukrainy usunięto 237 sekretarzy ośrodków partyjnych, 249 przewodniczących rejonowych komitetów wykonawczych, 158 prezesów rejonowych.

Oprócz środków prewencyjnych i represyj zastosowano szereg środków pozytywnych, mających niejako stanowić nowy etap w polityce narodowościowej. Rozszerzono znacznie dekrety z r.1926 o równouprawnieniu języków mniejszościowych z językiem ukraińskim, co w praktyce oznaczało przywrócenie języka rosyjskiego w życiu publicznym. Jednocześnie w dalszym ciągu zmniejszono zasięg ukrainizacji, zwłaszcza w okręgach robotniczych. W szkolnictwie wprowadzono t.zw. plebiscyt szkolny wśród dzieci, które powinny decydować o języku nauczania i wreszcie, jako logiczne zakończenie nowego kursu, postanowiono przenieść stolicę republiki ukraińskiej z Charkowa do Kijowa, co wiązało się niewątpliwie z chęcią ułatwienia praktycznego zrealizowania tezy o równouprawnieniu języka rosyjskiego z ukraińskim.

Wreszcie wymienić należy zmianę teoretycznego nastawienia sowieckiej polityki narodowościowej. Przed r. 1933 panowała teza, że rosyjski wielkomocarstwowy szowinizm jest bardziej niebezpieczny dla państwa sowieckiego, niżeli miejscowy nacjonalizm ukraiński. W roku 1933 teza ta uległa radykalnej zmianie.

Jak przedstawiał się ostateczny efekt nowego zwrotu w sowieckiej polityce narodowościowej do końca roku 1933 ? Do liczb przytoczonych wyżej można dorzucić kilka dalszych. Tak więc były komisarz inspekcji robotniczo-włościańskiej, Suchomlin, oświadczył na kongresie partyjnym, że w 4 krajowych organizacjach K.P.B.U. (kijowska, odeska, winnicka, doniecka) na ogólną liczbę 267.907 członków usunięto z partii w roku 1933 - 51.713, to znaczy około 20%. Znaczenie tych liczb stanie się jasne, jeśli uwzględnimy, iż

miało to miejsce zaledwie w jednym roku, gdy tymczasem uprzednio w okresie trzyletnim, od 11 do 12 zjazdu K.P.B.U., miało być usuniętych z partii na całej Ukrainie 6352 odchyleńców. W świetle tych liczb efekt działalności Postyszewa pod względem ilościowym byłby niewątpliwie bardzo poważny.

Czy jednak zastosowane represje osiągnęły swój cel? Na to pytanie znajdujemy pośrednią odpowiedź w charkowskim "Komuniście". Otóż w końcu 1933 r. na zgromadzeniu partyjnej jaczajki Wszechukraińskiego Instytutu Marksizmu i Leninizmu, członek prezydium, Naumow, wystąpił - jak pisze "Komunist" - z kontrrewolucyjnym przemówieniem, w którym twierdził, wbrew uchwałom partii, że nacjonalizm ukraiński nie stanowi głównego niebezpieczeństwa i w ogóle nie jest szkodliwy dla komunizmu. Na zebraniu kolektywu ukraińskiego wydawnictwa państwowego mniej więcej analogiczne mowy wygłaszać mieli Iwan Tkaczuk i były redaktor "Komunisty" Eugeniusz Kasjanenko.

Na zebraniu aktywu partyjnego komisariatu sprawiedliwości, w którym uprzednio przeprowadzono dokładną weryfikację i wydalono szereg Ukraińców, jak np. Czechawicza, Romaniuka, Ersteniuka, członek jaczajki partyjnej, Samijlenko, wygłosił, według "Komunisty", przemówienie, domagające się, by wszelkie problemy i sprawy dotyczące Ukrainy i K.P.B.U. rozstrzygali tylko komuniści ukraińscy, a rosyjscy towarzysze nie mieli prawa wtrącania się do wewnętrznych spraw ukraińskich. Tezę tę poparł drugi urzędnik komisariatu i członek partii Kowalenko oraz sekretarz jaczajki, Ciukow, przy czym nikt z obecnych nie zareagował przeciwko tym wystąpieniom, jak gdyby solidaryzując się z nimi.

Tego rodzaju wystąpienia miały mieć miejsce również i na prowincji. Tak więc w Zagłębiu Donieckim, w miejscowości Gryszono, zebranie aktywu partyjnego, składającego się z samych robotników, uchwaliło rezolucję o tym, że wielkomocarstwowy szowinizm rosyjski przedstawia na Ukrainie główne niebezpieczeństwo.

Z tych kilku faktów, przytoczonych na podstawie prasy sowieckiej, w szczególności "Komunisty", wynikałoby, że nawet po tak ostrych represjach Postyszewa i po ustaleniu nowych tendencji w sowieckiej polityce narodowościowej właściwie niewiele się zmieniło, fermenty na tle narodowościowym na Ukrainie nie ustały i prądy nacjonalistyczne ujawniały się nadal na takich czy innych odcinkach. W rezultacie "wiekopomny" rok 1933,

rok przełomu, wbrew oczekiwaniom nie przyniósł ostatecznego uspokojenia i stabilizacji w zakresie stosunków narodowościowych na Ukrainie. Ujawniło się to, między innymi, podczas dyskusji na XII kongresie K.P.B.U. w pierwszej połowie stycznia r.1934. Tak więc sekretarz partyjnego komitetu w Mariupolu nad morzem Azowskim, Pelewin, oświadczył, że czujność rewolucyjna w kierowniczych organach partyjnych w dalszym ciągu nie była dostateczna i że dopiero w ostatnich dniach przed kongresem wykryto w partyjnej organizacji w Mariupolu ośrodek ukraińskiego nacjonalizmu kontrrewolucyjnego. Na to samo skarżył się przedstawiciel jednego z północnych okręgów, starobielskiego, Worobjew, który stwierdzał, że w jego okręgu zachodzą w dalszym ciągu otwarte wystąpienia "petlurowskich" i innych elementów kontrrewolucyjnych. W ten sposób, nawet po upływie "roku przełomowego", roku ostrej walki z ukraińskim "odchyleniem" nacjonalistycznym, zdawałoby się ciągnąć od południowych rejonów Ukrainy aż do północnych niewidoczna nić napięcia narodowościowego, ujawniającego się w sposób zupełnie wyraźny, pomimo najostrzejszych represji ze strony zmobilizowanych do walki czynników prawowierne go komunizmu.

OSTATECZNA LIKWIDACJA SAMODZIELNOŚCI UKRAINY

Centralizacja ustroju państwowego ZSSR, która już wcześniej była prowadzona z całą intensywnością, przybrała w latach ostatnich charakter planowej i konsekwentnej likwidacji resztek samodzielności poszczególnych republik.

Etapem stopniowej likwidacji samodzielności U.S.R.R. były w tym okresie następujące fakty. Szerokie zastosowanie dekretu językowego, wydanego w roku 1926 i uzupełnionego przez specjalną uchwałę C.K. K.P.B.U., powziętą w r.1935 już w okresie działalności wydelegowanego z Moskwy Postyszewa. Dekret ten, wprowadzający do życia publicznego język rosyjski obok ukraińskiego, był w latach 1926-1933 stosowany jedynie w tych okręgach administracyjnych, gdzie znajdowały się znaczne skupienia mniejszości rosyjskiej. Od roku 1933 zastosowanie dekretu językowego o tyle rozszerzono, że według uchwały C.K. K.P.B.U. nie należy ograniczać przywilejów języka rosyjskiego jedynie do okręgów mniejszościowych, lecz stosować je wszędzie, gdzie zamieszkuje mniejszość rosyjska, zarówno w miastach jak okręgach wiejskich, bez względu na to czy zostały one wyodrębnione w administracyjne jednostki mniejszościowe.

W roku 1937 nastąpił dalszy etap rusyfikacji U.S.R.R., jeszcze bardziej znamienity. We wszystkich wyższych szkołach Z.S.S.R., zarówno na terenie RSFRR, jak też republik narodowościowych, wprowadzono jako wstępny warunek przyjęcia, wykazanie się gruntowną znajomością języka rosyjskiego. Zarządzenie to zostało ze szczególną skrupulatnością zastosowane w szkołach wyższych na Ukrainie. W grudniu r.1937 powzięta została nowa uchwała C.K. W.K.P., której mocą wydział propagandy polecił C.K. K.P.B.U. wydawanie we wszystkich okręgowych miastach Ukrainy dzienników w języku rosyjskim. W wykonaniu tego polecenia z dniem 1 stycznia r.1938 w Kijowie zaczął wychodzić dziennik

"Sowieckaja Ukraina". Dzienniki rosyjskie ukazały się również w Charkowie, Odessie, Dniepropietrowsku i innych miastach Ukrainy. Celem uzasadnienia tych postanowień zarówno w dawnym organie C.K. K.P.B.U., wychodzącym w języku ukraińskim ("Komunist"), jak i w nowym organie rosyjskim ("Sowieckaja Ukraina"), ukazały się w dniu 1 stycznia prawie jednobrzmiące wyjaśnienia, sprowadzające się do następujących punktów. Sowiecki system prasowy jest tak zorganizowany, że członek partii komunistycznej, pracujący w danym okręgu, może informować się o aktualnych zagadnieniach danego okręgu jedynie z prasy miejscowej. Ponieważ wszystkie dzienniki okręgowe wydawane były dotychczas w języku ukraińskim, komuniści i urzędnicy sowieccy, nie władający tym językiem, czytali jedynie prasę centralną moskiewską, która oświeśla życie polityczne, kulturalne i gospodarcze w skali ogólnozwiązkowej, nie omawiając aktualnych spraw danego okręgu. Wobec tego znaczna warstwa komunistyczna na Ukrainie pozbawiona była możliwości stałego i systematycznego informowania się o sprawach miejscowych. Zapobiec temu można było jedynie przez wydawanie w każdym okręgu dzienników w języku rosyjskim, przeznaczonych właśnie dla tych członków partii i urzędników państwowych, którzy muszą być stale informowani o wszystkich sprawach miejscowych.

Motywy te zasługują na krótkie omówienie. W ich świetle prasa rosyjska na Ukrainie ma obsługiwać warstwę sowieckiej biurokracji państwowej i partyjnej, które po ostatnich represjach wobec komunistów narodowości ukraińskiej składają się w przeważającej większości z Rosjan. Rozwój rosyjskiej prasy komunistycznej na Ukrainie jest więc logicznym następstwem przeprowadzonej centralizacji, związanej z ograniczeniem roli ukraińskich żywiołów komunistycznych w aparacie partyjnym i państwowym.

Drugim niemniej istotnym objawem ograniczenia samodzielności U.S.R.R., zagwarantowanej przez konstytucję związkową z roku 1923, była wewnętrzna reorganizacja aparatu partyjnego na Ukrainie pod pozorem ściślejszego powiązania partyjnych komitetów okręgowych (obłastnych) z C.K. Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej, z pominięciem centrali krajowej w postaci C.K. K.P.B.U.

Znaczenie tej reformy można ocenić dopiero w nawiązaniu do podkreślanej już cechy sowieckiego ustroju państwowego, którą jest decydująca rola partii, a w niej sekretarzy okręgowych komitetów partyjnych we

wszystkich dziedzinach życia państwowego. Sekretarz Obkomu decyduje o wszystkich sprawach związanych z wykonywaniem planów gospodarczych w danym okręgu, wydaje wszystkie ważniejsze zarządzenia, dokonykuje wszystkich nominacji na stanowiskach administracyjnych, posiada pełnię władzy politycznej i w ten sposób jest swego rodzaju gubernatorem prowincji. Do roku 1937 czynniki moskiewskie wszystkie swoje zarządzenia, dotyczące terytorium Ukrainy, musiały kierować do C.K. K.P.B.U. i dopiero stąd szły dyrektywy do poszczególnych sekretarzy komitetów okręgowych. Tej zasady przestrzegał także bardzo skrupulatnie Postyszew, który w tym wypadku zazdrośnie strzegł swych uprawnień, wynikających z autonomicznego statutu Ukrainy. Było to, między innymi, jednym z powodów konfliktu Postyszewa z władzami naczelnymi W.K.P.

Przeprowadzona więc reforma dokonała rewolucyjnego odwrócenia tego stanu rzeczy. Wszystko co dotyczy spraw politycznych i gospodarczych decyduje się już bezpośrednio na linii C.K. W.K.P. - sekretarz Obkomu. Rola C.K. K.P.B.U., jako krajowej centrali politycznej, spadła do znaczenia czysto dekoracyjnego. W ten sposób dokonała się zupełna zmiana faktycznego układu stosunków na Ukrainie oraz konstrukcji rzeczywistej władzy politycznej. Polityczna samodzielność U.S.R.R. została całkowicie zlikwidowana. Miało to tym większe znaczenie, że wskutek tej reformy, uwidocznionej jedynie w okólnikach C.K. W.K.P. i pozornie dotyczącej jedynie wewnętrznych spraw partyjno organizacyjnych, Zagłębie Donieckie, jak też wielkie pokłady rudy żelaznej w Krzywym Rogu, bądź też zasobne okręgi zbożowe, włączone zostały do scentralizowanego systemu moskiewskiego, wpływ zaś Kijowa na te ważne dziedziny gospodarki narodowej został niemal całkowicie zneutralizowany.

Trzecia reforma, która przeszła bez wielkiego rozgłosu i celowo była traktowana przez rząd sowiecki jako nieznaczna zmiana w dziedzinie administracyjnej, dotyczyła struktury armii czerwonej i została przeprowadzona w roku 1936. U.S.R.R. stanowiła uprzednio jeden okręg wojenny, którego dowództwo znajdowało się w stolicy U.S.R.R. W ten sposób istniała pewna realna samodzielność U.S.R.R. w dziedzinie wojskowej, ograniczona jedynie podporządkowaniem dowództwa ukraińskiego okręgu wojennego naczelnemu dowództwu Moskwy. W roku 1936 podzielono ukraiński okręg wojenny na dwa mniejsze okręgi: Kijowski i Charkowski. Podział ten był motywowany względami natury wyłącznie strategicznej, nie-

1
mniej jednak posiadał wybitne tło polityczne. Niemal bezpośrednio po dokonaniu tej reformy dawny dowódca ukraińskiego okręgu wojennego, Jakir, został aresztowany jako wróg ludu.

Do tych trzech faktów, ilustrujących stopniową praktyczną likwidację samodzielności U.S.R.R., należy dodać szereg innych, może drobniejszych, niemniej jednak posiadających określone znaczenie i wymowę. Do roku 1936 w U.S.R.R. istniał odmienny od R.S.F.R.R. system oświatowy. System ten polegał na znaczniejszym rozwinięciu szkolnictwa zawodowego przy jednoczesnym ograniczeniu średniego szkolnictwa ogólnego. Odpowiadał on rolniczo-przemysłowemu charakterowi Ukrainy. Na skutek jednak decyzji rządu związkowego system ukraiński został zmieniony na wzór systemu oświatowego R.S.F.R.R. Reorganizacji uległ również Wszech - ukraiński Związek Pisarzy Proletariackich, który został przekształcony na oddział literackiego zrzeszenia wszechzwiązkowego. W ten sposób w dziedzinie kulturalnej dokonano również zasadniczych posunięć centralistycznych, naruszających istotę samodzielności kulturalnej Ukrainy. Dalszym etapem tej akcji centralizacyjnej w dziedzinie kulturalnej było uruchomienie teatrów rosyjskich w Charkowie, Kijowie i Odessie.

Podobnie życie naukowe U.S.R.R. coraz bardziej wtłaczane jest w ramy rosyjskiego życia naukowego, skoncentrowanego we Wszechzwiązkowej Akademii Nauk, odgrywającej rolę centrum dyspozycyjnego dla wszystkich części Z.S.S.R., w tej liczbie i dla U.S.R.R. Ukraińska Akademia Nauk w Kijowie po wybitnym zredukowaniu działu humanistycznego i po całkowitym usunięciu z Akademii uczonych ukraińskich stanowi faktycznie oddział Wszechzwiązkowej Akademii Nauk. Tak więc w dziedzinie naukowej samodzielność U.S.R.R. uległa całkowitej likwidacji.

Zupełnie zasadnicze znaczenie dla sprawy faktycznej i formalnej likwidacji samodzielności Ukrainy miał fakt uchwalenia w dniu 5 grudnia 1936 roku, przez VIII Nadzwyczajny Zjazd Rad, nowej Konstytucji Z.S.S.R.

Projekt nowej konstytucji opracowany był z inicjatywy sekretarza Generalnego W.P.K. - Stalina, aprobowanej przez VII Kongres Rad w styczniu roku 1936. W wyniku decyzji Kongresu, w dniu 7 lutego 1936 r., C.I.K. Z.S.S.R. wykonał Komisję Konstytucyjną, składającą się z 29 członków ze Stalinem na czele. W trak-

cie prac przygotowawczych komisja znacznie rozszerzyła pierwotny zakres zadań i zamiast projektu "pewnych zmian konstytucji", jak wynikało z brzmienia uchwały z dn. 7 lutego 1936 r., opracowała projekt nowej konstytucji, który - aczkolwiek zawierał w części podstawowej sporo postanowień dawnej konstytucji - niemniej jednak sięgnął do podstaw ustroju sowieckiego. Fakt ten może pozostawać w pewnym związku ze spotęgowaną tendencją szukania wyjścia z trudności politycznych, wynikających zarówno z przeobrażeń społeczno-gospodarczych wewnętrznych, jak i ze zmian sytuacji międzynarodowej.

Z punktu widzenia ewolucji sowieckiej polityki narodowościowej zasługuje na uwagę przede wszystkim deklaracyjna część konstytucji, zawarta w artykule 13. Artykuł ten, określający Z.S.R.R. jako federację wolnych republik, posiada następujące brzmienie: "Związek Socjalistycznych Republik Rad jest państwem związkowym, utworzonym na podstawie dobrowolnego połączenia równouprawnionych radzieckich republik socjalistycznych: 1) Rosyjskiej SFRR, 2) Ukraińskiej SRR, 3) Białoruskiej SRR, 4) Azerbejdżańskiej SRR, 5) Gruzjińskiej SRR, 6) Ormiańskiej SRR, 7) Turkmeńskiej SRR, 8) Uzbeckiej SRR, 9) Tadżyckiej SRR, 10) Kazachskiej SRR, 11) Kirgiskiej SRR". Zasadniczym momentem nowej Konstytucji jest zwiększenie liczby republik radzieckich z 7 do 11 przez utworzenie z dawnego obszaru Turkiestanu sowieckiego (republiki uzbeckiej) pięciu związkowych przy równoczesnym zniesieniu uprzedniej zakaukaskiej federacji trzech republik: gruzjińskiej, azerbejdżańskiej i ormiańskiej. Ta parcelacja państwowo-prawna miała być zapewne tamą dla tendencji panmuzułmańskich w Azji Środkowej, jak również próbą przeciwwstawienia się rozrastającym tendencjom wspólnoty politycznej narodów kaukaskich.

Poza artykułem 13-tym, ustalającym ustrój państwowy Z.S.R.R. jako państwa związkowego, zasadnicze znaczenie posiada art. 14-ty, rozgraniczający kompetencje rządu związkowego od funkcji i uprawnień rządu jedenastu republik związkowych. Do funkcji rządu Z.S.S.R. art. 14-ty zalicza:

" a) reprezentowanie Z.S.S.R. w stosunkach międzynarodowych, zawieranie i ratyfikowanie umów z innymi państwami, b) wypowiedzanie wojny i zawieranie pokoju, c) przyjmowanie do Z.S.S.R. nowych republik, d) sprawowanie kontroli nad wykonaniem konstytucji Z.S.S.R. i zabezpieczenie zgodności konstytucji republik związkowych z konstytucją Z.S.S.R.

e) zatwierdzanie zmian granic pomiędzy związkowymi republikami, f) organizację obrony Z.S.R.R. i kierownictwo siłami zbrojnymi, g) handel zagraniczny, h) utrzymanie bezpieczeństwa publicznego, i) ustalanie planów gospodarczych Z.S.R.R. oraz podatków i dochodów wpływających do budżetów poszczególnych republik, k) kierownictwo bankami i przedsiębiorstwami przemysłowymi, rolniczymi i handlowymi o znaczeniu ogólno-związkowym, l) środki komunikacji i transportu, m) kierownictwo systemem kredytów i finansami, n) ustawodawstwo pracy, o) sądownictwo, r) ubezpieczenia państwowe, s) zaciąganie pożyczek, t) ustalanie podstawowych zasad korzystania z ziemi, u) ustalanie podstawowych zasad w dziedzinie oświaty i zdrowia publicznego, w) wydawanie aktów o amnestii, ustawodawstwo o prawie obywatelstwa związkowego oraz o uprawnieniach obywateli państw przebywających na terytorium Z.S.R.R."

Jak widzimy uprawnienia rządu związkowego według nowej konstytucji są niezmiernie szerokie. Wynika pytanie, jakie funkcje i uprawnienia pozostawia nowa konstytucja republikom związkowym. Odpowiedź daje art. 15-ty w głuchym i ogólnikowym stwierdzeniu, że suwerenność republik związkowych jest ograniczona jedynie w punktach wyszczególnionych w art. 14-tym konstytucji Z.S.S.R. Poza tymi ograniczeniami każda republika związkowa korzysta z samodzielności państwowej, przy czym Z.S.S.R. zobowiązany jest do obrony praw suwerennych republik związkowych wobec wrogów zewnętrznych.

Zasadnicze znaczenie posiada art. 20 nowej konstytucji, stwierdzający, że w razie rozbieżności prawa republiki związkowej z prawem Z.S.S.R. ważne jest to ostatnie. Wreszcie art. 17, posiadający znaczenie deklaratywne, uznaje prawo każdej republiki związkowej do wolnego wystąpienia z Z.S.S.R. Artykuł ten jednak nie zawiera żadnych konkretnych wskazówek dotyczących sposobu i procedury likwidującej stosunek republiki, zamierzającej wystąpić z Z.S.S.R.

Postanowienia, dotyczące formowania wyższych organów władzy państwowej, zawarte w rozdziale III, różnią się zasadniczo od przepisów dawnej konstytucji. Według dawnej konstytucji najwyższym organem ustawodawczym Z.S.S.R. był Wszechzwiązkowy Zjazd Sowieców. Delegaci na ten zjazd wybierani byli przez zjazdy rad poszczególnych republik związkowych. W ten sposób każda republika związkowa delegowała swą grupę swych przedstawicieli do najwyższego ciała ustawodawczego Z.S.S.R. Najwyższym natomiast organem władzy państwo-

wej według art.30 i 33 nowej konstytucji jest Rada Najwyższa ("Wierchownyj Sowiet") Z.S.S.R., składająca się z dwóch izb - Rady Związku i Rady Narodowości ("Sowiet Sojuza" i "Sowiet Nacjonalnostiej"). Rada Związku składa się z posłów wybranych przez ogół obywateli Z.S.S.R. w okręgach w stosunku jeden poseł na 300.000 ludności. Natomiast Rada Narodowości jest powołana w drodze wyborów w republikach związkowych (po 25 delegatów z każdej republiki), w republikach autonomicznych (po 11 delegatów), w obwodach autonomicznych (po 5 delegatów), wreszcie w obwodach narodowościowych (po 1 delegacie). Obie izby są zasadniczo równorzędne, obie mają prawo inicjatywy ustawodawczej.

Jeśli chodzi o władzę wykonawczą Z.S.S.R. i republik związkowych to pozostaje nią nadal Rada Komisarzy Ludowych. Nowa konstytucja wprowadza jednak specjalną klasyfikację komisariatów według następującej zasady: komisariaty ludowe Z.S.S.R. są albo ogólnozwiązkowe, lub związkowo-republikańskie. Każda republika związkowa posiada cztery resorty republikańskie, a więc samodzielne: oświaty, przemysłu miejscowego, gospodarki komunalnej i ubezpieczeń społecznych. Reszta komisariatów, w liczbie 10, podlega bezpośrednio komisariatom związkowym, stanowiąc ich ekspozytury w republikach związkowych.

Przez uchwalenie nowej konstytucji stanowisko państwowo-prawne Ukrainy uległo bardzo istotnym zmianom. Poza wymienionymi wyżej punktami, wynikającymi z ogólnych tendencji centralistycznych, wspomnieć należy wprowadzenie do nowej konstytucji określenia terytorium Republiki Ukrainiejskiej, co zmieniało dosyć jaskrawo uprzedni stan formalny, przy którym określenie terytorium ukraińskiego stanowiło część odrębną konstytucji U.S.R.R., nie wchodząc do konstytucji związkowej. Poza tym ustawa konstytucyjna z dnia 5 grudnia 1936 r. skasowała obywatelstwo U.S.R.R., wprowadzając na całym obszarze Z.S.S.R. obywatelstwo związkowe. Z innych zmian należy wymienić daleko idące ograniczenia praw ustawodawczych U.S.R.R., artykuł bowiem 14 konstytucji związkowej wprowadza całkowitą centralizację ustawodawstwa, tak że uprawnienia wyższych organów państwowych U.S.R.R., podobnie jak innych republik związkowych, posiadają raczej charakter szczupłej autonomii administracyjnej, przy całkowitym skrepieniu działalności ustawodawczej.

Po uchwaleniu nowej konstytucji związkowej w

styczniu 1937 r. zebrał się w Kijowie nadzwyczajny cztertnasty zjazd Sowietów U.S.R.R. który, odpowiednio do nowej konstytucji związkowej, uchwalił nową konstytucję U.S.R.R. Konstytucja ta jest ściśle dostosowana do postanowień konstytucji związkowej, posiada w ogóle znaczenie teoretyczne, gdyż wszystkie artykuły tej nowej konstytucji U.S.R.R., po zastosowaniu postanowień konstytucji związkowej, nie posiadają praktycznego znaczenia. W każdej dziedzinie ustawodawczej lub administracyjnej uprawnienia U.S.R.R. są ściśle podporządkowane kompetencji Z.S.S.R. Nawet ustalenie wewnętrznego podziału administracyjnego U.S.R.R. wymaga zatwierdzenia organów państwowych Z.S.S.R. Podobnie zmiana nazw miast i miejscowości, uchwalona przez władze U.S.R.R., staje się ważną jedynie po sankcjonowaniu tych zmian przez władze związkowe. W ten sposób władza ustawodawcza U.S.R.R., nazywanej przez prasę sowiecką oraz we wszystkich enuncjacjach urzędowych "suwerenną i prawdziwie niezależną republiką", srowadza się jedynie do wymienionych wyżej spraw, t.zn. przemysłu miejscowego, gospodarki komunalnej i spraw sanitarno-zdrowotnych. Fakt ten jest niewątpliwie najbardziej znamioną cechą nowego stanu rzeczy, nie pozostawiającego miejsca dla istotnej swobody i rozwoju narodowościowego Ukrainy Sowieckiej.

Jako rzecz symptomatyczną należy zaznaczyć, że w 146 artykułach nowej konstytucji Z.S.S.R., poza wymienionym art. o Radzie Narodowości nie używa się ani razu wyrazu "naród". W art. 1 Z.S.S.R. określony jest, jako państwo socjalistyczne robotników i włościan. W innych artykułach mówi się o pracujących miast i wsi.

PONOWNY WZROST OPOZYCJI UKRAIŃSKIEJ W PARTII KOMUNISTYCZNEJ I NOWE REPRESJE

Czteroletni (1933 - 1937) okres rządów Postyszewa na Ukrainie upłynął pod znakiem nieustających represji, aresztowań, masowego usuwania opozycjonistów ukraińskich z K.P.B.U. Środki te z natury rzeczy pociągnęły za sobą większe zakonspirowanie żywiołów opozycyjnych, nie doprowadziły jednak do usunięcia niebezpieczeństwa szerzenia się nacjonalistycznego "odchylenia" na Ukrainie. Na powierzchni życia politycznego panowała pozorna cisza. Jednak za kulisami toczyła się w dalszym ciągu zacięta akcja samoobrony opozycji ukraińskiej, zmierzającej do usamodzielnienia Ukrainy pod względem politycznym, kulturalnym i gospodarczym. W szczególności na ujemne skutki metod rządzenia Postyszewa niejednokrotnie wskazywała grupa tak zwanych starych bolszewików ukraińskich z prezesem CIK, Petrowskim, na czele. Grupa ta w końcu roku 1935 wystosowała nawet do moskiewskiego Politbiuro specjalny memoriał, w którym domagała się odwołania Postyszewa. Przypomnieć należy, że analogiczny wypadek miał miejsce już w roku 1928, kiedy Postyszew był wydelegowany na Ukrainę i wkrótce potem odwołany na skutek listu starych bolszewików Ukrainy, w których liczbie obok Petrowskiego występował wówczas również Mikołaj Skrypnik. Był więc precedens, który dawał nadzieję, że interwencja starych ukraińskich bolszewików, zasłużonych wobec rewolucji październikowej, może nie pozostać bez skutku. Tym razem jednak krok Petrowskiego i jego towarzyszy został w Moskwie przyjęty z rezerwą, Postyszew pozostał na Ukrainie, w pełni swej siły i wpływów. Dopiero po roku, w jesieni 1936, zaczęły się mnożyć objawy załamывania się wpływów Postyszewa. Przejawiło się to w postaci kilkakrotnych wezwań do Moskwy, celem składania wyjaśnień, przy czym równocześnie na obradach K.P.B.U., czy też podczas obchodów manifestacyjnych, na pierwszy plan na Ukrainie począł wysuwać się stały współzawodnik Postyszewa, pierwszy sekretarz

K.P.B.U., Kosior.

Przyczyny załamania się wpływów Postyszewa były zapewne podwójne. Złożyły się na nie niepowodzenia gospodarcze zarówno w dziedzinie produkcji rolnej, jak też przemysłowej. O wiele większe znaczenie miało jednak wykrycie ukraińskiego centrum opozycyjnego, istniejącego w szeregu lokalnych organizacji K.P.B.U. i co najważniejsze w organizacji kijowskiej, obejmującej swoją działalnością nie tylko stolicę Ukrainy, lecz również cały obwód ("obłast") kijowski. Ani prasa sowiecka, ani inne źródła informacyjne, nie ujawniły dokładnego przebiegu zająć na Ukrainie w tym okresie. Musiały to być jednak wydarzenia o pierwszorzędym znaczeniu politycznym, skoro moskiewskie Politbiuro uznało za niezbędne wydelegowanie do Kijowa drugiego po Stalinie sekretarza Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej, Łazarza Kaganowicza. W dniu 16 stycznia 1937 r. Kaganowicz przybył do Kijowa, gdzie wziął udział w nadzwyczajnym posiedzeniu kijowskiego komitetu partyjnego (Obkom). W wyniku obrad tego komitetu zapadła uchwała o usunięciu Postyszewa ze stanowiska pierwszego sekretarza komitetu obwodowego i o mianowaniu na jego miejsce przysłanego z Moskwy Kudriawcewa. Oprócz Postyszewa usunięto również drugiego sekretarza - Iljana. Po tej uchwale, powziętej w obecności Kaganowicza, nie mogło już ulegać wątpliwości, że kariera polityczna Postyszewa została zakończona. Wprawdzie pozostał on na razie na stanowisku drugiego sekretarza C.K.K.P.B.U. Fakt ten jednak mógł tylko na pewien czas zamaskować prawdziwe podłoże usunięcia Postyszewa z szeregu zajmowanych poprzednio i wysoce odpowiedzialnych stanowisk w Komitecie kijowskim. Przypomnieć bowiem należy, że Postyszew, od chwili wydelegowania go na Ukrainę, zajmował jednocześnie trzy stanowiska - drugiego sekretarza C.K. K.P.B.U., pierwszego sekretarza kijowskiego "Obkom-u" oraz pierwszego sekretarza kijowskiego komitetu miejskiego K.P.B.U.

Otóż po usunięciu Postyszewa ze stanowiska pierwszego sekretarza komitetu obwodowego usunięto go również (dnia 22 stycznia) ze stanowiska sekretarza komitetu miejskiego, przy czym stanowisko to zostało obsadzone także przez Kudriawcewa. Co do stanowiska Postyszewa w C.K. K.P.B.U. to decyzja Politbiura została ogłoszona dopiero w marcu. Na mocy tej decyzji Postyszew został usunięty również ze stanowiska drugiego sekretarza C.K. K.P.B.U. i przeniesiony na podrzędne stanowisko do głuchego miasta nadwołżańskiego Kujbyszewa (Samara), dokąd w dwa miesiące później

miano zesłać marszałka Tuchaczewskiego.

Po usunięciu Postyszewa dalsze wypadki następowały szybko. Na miejsce Postyszewa został mianowany dotychczasowy sekretarz komitetu partyjnego w Dniepropietrowsku, Mendel Chatajewicz, który jednak wkrótce został usunięty z tego stanowiska i według pogłosek aresztowany jako wróg ludu. Z kolei na stanowisko drugiego sekretarza w C.K. K.P.B.U. został mianowany dotychczasowy sekretarz charkowskiego komitetu partii, Kudriawcew, który w ten sposób stawał się nowym członkiem opatrznosciowym i mężem zaufania Moskwy, mającym dokonać ponownego wzmocnienia i oczyszczenia kierownictwa partyjnego na Ukrainie. Lecz i Kudriawcew nie pozostał długo na tym stanowisku. Już w październiku został uznany za wroga ludu i aresztowany, przy czym na wakujące stanowisko został tymczasowo mianowany były sekretarz odeskiego komitetu partyjnego, Jewtuszenko. Definitywne obsadzenie stanowiska drugiego sekretarza C.K. K.P.B.U. nastąpiło dopiero w styczniu 1938 r., kiedy na to stanowisko powołany został niejaki Burmistrenko, dotychczas pracujący we wschodnich prowincjach Z.S.S.R. w kraju Orenburskim. W ten sposób w ciągu roku 1937 na stanowisku opróżnionym przez Postyszewa zmieniło się czterech sekretarzy.

Inaczej nieco przedstawiała się sprawa stanowiska pierwszego sekretarza C.K. K.P.B.U. Tutaj zmiana nastąpiła dopiero w styczniu 1938, kiedy długoletni pierwszy sekretarz K.P.B.U., Stanisław Kosior, został przeniesiony do Moskwy, gdzie objął urząd przewodniczącego sowieckiej komisji kontroli i jednego z czterech zastępców przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych, Mołotowa. Na miejsce Kosiora do Kijowa wydelegowany został dotychczasowy sekretarz moskiewskiego komitetu okręgowego partii Nikita Chruszczow. Zaznaczyć należy, że zarówno Chruszczow, jak i Burmistrenko, nie byli uprzednio niczym związani z terenem ukraińskim - Chruszczow jest rdzennym Rosjaninem, zaś Burmistrenko pochodzi z rodziny kolonistów ukraińskich znad Wołgi.

Zmiany personalne w roku 1937 objęły również szereg innych odpowiedzialnych stanowisk w aparacie partyjnym. Dotknęły one przede wszystkim stanowiska sekretarzy we wszystkich okręgach (obłastiach) Ukrainy. Zmieniono mianowicie wszystkich pierwszych sekretarzy okręgowych komitetów partyjnych. Jeśli chodzi o administrację państwową, to i tutaj zaszły fakty świadczące nie mniej wymownie o niebywałym naprężeniu, panującym w dziedzinie stosunków narodowościowych na Ukrainie. Najważniejszym faktem z tej dziedziny było dokonane 30

sierpnia samobójstwo przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych U.S.R.R., Panas Lubczenki, ostatniego z członków borotbistów 1), b. prokuratora w procesie Związku Wyzwolenia Ukrainy.

Po śmierci Lubczenki na stanowisko przewodniczącego Rady został mianowany pierwszy sekretarz komitetu partyjnego w Winnicy, Michał Bondarenko. W parę miesięcy później, w październiku r. 1937, Bondarenko został aresztowany wraz z Kudriawcewem. Od chwili aresztowania Bondarenki stanowisko premiera U.S.R.R. nie było obsadzone do początku lutego 1938 r. Dopiero w lutym stanowisko szefa rządu U.S.R.R. objął dawny funkcjonariusz G.P.U., ostatnio pierwszy sekretarz partyjny tak zwanego zachodniego okręgu w Witebsku, później w Dniepropietrowsku, Demian Korotczenko. Charakterystyczne jest, iż przed mianowaniem używał on nazwiska z końcówką rosyjską - Korotczenkow - dopiero w związku z nominacją na eksponowane stanowisko w Kijowie odrzucił tę końcówkę.

W innych dziedzinach życia na Ukrainie zmiany również były daleko idące. W listopadzie r. 1937 został usunięty ze swego stanowiska, następnie aresztowany,

- 1) Los borotbistów, którzy przeszli do KPBU, zasługuje na to, aby dokładniej o nich wspomnieć. Otóż Hnat Michajliczenko i Andrzej Zaliwczy zginęli podczas walk armii generała Denikina z armią czerwoną na Ukrainie. Przywódca grupy, Szumski, usunięty w 1926 roku, został w parę lat później rozstrzelany w więzieniu G.P.U. Również inny wybitny członek grupy borotbistów, komisarz finansów Ukrainy Sowieckiej, Michajło Położ, zginął w niewyjaśniony dotychczas sposób w sowieckim więzieniu. Leonard Boczkowski, młody członek grupy "borotbistów", rozstrzelany został w Kijowie w pierwszym dniu wtargnięcia oddziałów czerwonych do stolicy ukraińskiej. Był dyrektorem radiostacji w Charkowie, wybitny borotbista, Lewko Kowaliw, został skazany na karę śmierci przez kolegium G.P.U. w Kijowie po zabójstwie Kirowa w grudniu 1934 roku. Wyrok ten w drodze łaski zamieniono na 10 lat ciężkiego więzienia. W Charkowie rozstrzelany został inny eserowiec ukraiński, Mikołaj Czezel, który wraz z profesorem Hruszewskim powrócił na Ukrainę z emigracji. Po samobójstwie Lubczenki nikt z ważniejszych członków grupy borotbistów nie pozostał przy życiu.

stary bolszewik ukraiński, komisarz oświaty Włodzimierz Zatoński, który w roku 1917 był jednym z organizatorów rządu sowieckiego na Ukrainie i jednym z założycieli K.P.B.U. Aresztowanie Zatońskiego nastąpiło w związku z wykryciem opozycyjnej grupy nacjonalistycznej w ludowym komisariacie oświaty, przy czym Zatońskiego oskarżono o tolerowanie żywiołów nacjonalistycznych w szkolnictwie. Usunięto ze stanowiska i aresztowano również kierownika wydziału sztuki i literatury przy Radzie Komisarzy Ludowych U.S.R.R., Andrzeja Chwilę Mussulbassa, przewodniczącego sowietu kijowskiego Petruszańskiego, kilku kierowników ukraińskiego Instytutu Marksizmu i Leninizmu z Postołowską na czele i t.d.

W zakresie wojskowości w maju r.1937 aresztowano dowódcę kijowskiego okręgu wojennego Jakira oraz licznych oficerów armii czerwonej. Wśród aresztowanych znaleźli się również komendant korpusu tak zwanych czerwonych kozaków - jedynej formacji wojskowej na Ukrainie zachowującej zewnętrzne formy ukraińskie (język komendy ukraińskiej) - Kryworuczko oraz jego poprzednik na tym stanowisku Primakow.

Aresztowania nie ograniczały się jednak tylko do ośrodków centralnych. W lipcu roku 1937 odbywały się masowe aresztowania działaczy prowincjonalnych na Ukrainie, przeciwko którym odbyło się w ciągu drugiego półrocza 1937 szereg procesów politycznych. Liczba tych działaczy prowincjonalnych nie może być ściśle ustalona, lecz jest bardzo poważna. Według wiadomości ogłaszanych w "Komuniście" w ciągu lipca, sierpnia i września odbyło się na Ukrainie 65 procesów politycznych, w których zapadło około 260 wyroków śmierci, motywowanych oskarżeniem aresztowanych o sabotaż i burżuazyjny nacjonalizm. Niewątpliwie w związku z tym ogólnym napięciem stosunków na Ukrainie stoją również zmiany na stanowisku komisarza spraw wewnętrznych, któremu podlega osławione G.P.U. Długoletni szef G.P.U. i komisarz spraw wewnętrznych U.S.R.R., Balicki, został usunięty z tego stanowiska w kwietniu 1937 r., przy czym na jego miejsce został mianowany Izrael Leplewski. W styczniu r.1938 Leplewskiego usunięto, zaś komisarzem spraw wewnętrznych mianowano Uspińskiego, dotychczasowego komisarza bezpieczeństwa w Orenburgu, współpracującego tam z Burmistrzenką. Symptomaticznym niepokojem sytuacji na Ukrainie były również zeznania jednego z oskarżonych w procesie (marzec r.1938) Bucharina-Rykowa, byłego komisa-

rza finansów Hrynki. Oświadczył on mianowicie, że należał do grupy nacjonalistycznej Szumskiego, zaś po rozgromieniu tej grupy nawiązał łączność z nową opozycyjną grupą nacjonalistyczną Panasa Lubczenki, która przygotowywała przewrót polityczny na Ukrainie. Hrynko, według samooskarżenia, zajmując stanowisko komisarza finansów Z.S.R.R., wykonywał zlecenia opozycjonistów ukraińskich w dziedzinie gospodarki finansowej. Zeznania Hrynki, jak w ogóle zeznania oskarżonych w procesach sowieckich, należy przyjmować z daleko idącymi zastrzeżeniami, gdyż po przeniesieniu go do Moskwy w r. 1928 nie utrzymywał on - o ile wiadomo - bliższych stosunków z komunistami ukraińskimi, przy czym ze strony tych ostatnich były nawet narzekania na zbyt centralistyczne zarządzenia Hrynki, jako komisarza finansów. Niemniej jednak zeznania Hrynki są charakterystyczną ilustracją stosunków narodowościowych, bo jeśli nawet przyjąć prowokacyjny charakter tych zeznań, to prowokacja ta może być wytłumaczona tylko jako wynikająca z potrzeby nowych represji wobec Ukraińców. W ramach wyreżyserowanego procesu niewątpliwie leżała tendencja wytworzenia takich podstaw i ten fakt jest dalszym świadectwem naprężonej sytuacji na Ukrainie i zaostrzonych stosunków ukraińsko-rosyjskich.

Wszystko to jest tym bardziej znamienne, że w omawianym okresie nie było na ogół poważniejszej urzędowej enuncjacji na temat polityki narodowościowej na Ukrainie, poza oświadczeniem pierwszego sekretarza K.P.B.U., Kosiora, o ożywieniu wywrotowej działalności i agitacji nacjonalistów burżuazyjnych i o konieczności jak najbardziej energicznego ich zwalczania. Analogiczne oświadczenie złożył w okresie tak zwanej kampanii wyborczej w grudniu 1937 ówczesny komisarz spraw wewnętrznych, Izrael Leplewski, który w swojej mowie wyborczej stwierdził, że w ostatnim czasie, to znaczy w r. 1937, wykrytych zostało na Ukrainie kilka kontrrewolucyjnych grup nacjonalistów burżuazyjnych.

Pewne światło na układ stosunków na Ukrainie, jak też na przyczyny tak poważnych i ciągłych zmian na stanowiskach kierowniczych rzucają również doniesienia organu naczelnego K.P.B.U., "Komunista", jak również sposób motywowania zmian personalnych w uchwalanych przez poszczególne organizacje partyjne rezolucjach. Otóż rezolucja, powzięta przez kijowski komitet miejski K.P.B.U. w dniu 22.I.1937 r., uzasadnia zwolnienie jednego z uprzednich bliskich współpracowników Postyszewa, Sapowa, tym, iż "utrzy-

mywał bliskie stosunki z wrogiem ludu, nacjonalistą Radkowym", również członkiem kijowskiego komitetu miejskiego. Pierwszy sekretarz K.P.B.U., Kosior, oświadczył znowu w mowie wygłoszonej na trzynastym zjeździe K.P.B.U., który obradował w ostatnich dniach maja 1937 r., iż "kontrrewolucja nacjonalistyczna przeniknęła nawet do C.K. K.P.B.U.", wymieniając nazwisko wspomnianej już Postołowskiej. 10.II.1937 r. ogłosił "Komunist" rezolucję kijowskiego komitetu obwodowego o usunięciu dwóch wiceprzewodniczących tego komitetu, Kusznira i Kotlarewskiego oraz sekretarki komitetu, Dudkiwskiej, która była jednocześnie członkiem C.K. K.P.B.U. Rezolucja określa tych wybitnych dygnitarzy partyjnych jako "kontrrewolucjonistów i nacjonalistów". 13 lutego na plenarnym posiedzeniu winnickiej organizacji K.P.B.U. usunięto z partii i oddano pod sąd kierownika wydziału kulturalno-propagandowego winnickiego komitetu partyjnego, Samutina, oraz kierownika wydziału handlowego, Baruna, przy czym obydwóch rezolucja określa, jak i w poprzednim wypadku, jako "nacjonalistów". 28 lutego usunięto z partii wiceprezesa charkowskiego komitetu partyjnego, Bochuckiego, nazwanego w rezolucji "niepoprawnym kontrrewolucjonistą-nacjonalistą". Wreszcie w marcu, według doniesień "Komunista", aresztowano naczelnika krajowego zarządu przemysłu miejscowego w Dniepropietrowsku, Lehkiego, któremu zarzucono, iż był nacjonalistą i utrzymywał bliskie stosunki z członkiem ukraińskiego centrum terrorystycznego, Hożubenką.

Już z tych, utrzymanych w lapidarnej formie, uchwał i doniesień wynika, że fermenty ukraińskie w partii komunistycznej, a tym samym w kraju, przybrały ponownie dość szerokie rozmiary i że nawet powstało "ukraińskie centrum terrorystyczne", którego członkiem miał być wspomniany wyżej Hożubenko. Dodać należy, że w okresie wykrywania "wrogów ludu" rozwiązano również prezydium związku pisarzy ukraińskich i aresztowano, jak zaznacza "Komunist" z dnia 20.III.1937 r., "nacjonalistów": Senczenka, Kowalenka i Proca, z których pierwszy był prezesem Związku Literatów Ukrainy Sowieckiej. A więc i na tym odcinku wykryto "kontrrewolucję ukraińską". Sprawa Związku Literatów z Kijowa została w następstwie rozszerzona na Charków, gdzie pociągnięto do odpowiedzialności znanych pisarzy ukraińskich, z których największą popularnością cieszył się Mikitenko.

Dodajmy do tych faktów całkowity pogrom pracow-

ników radiostacji w Kijowie i w Charkowie, oskarżonych o szkodnictwo w eterze, dodajmy liczne fakty aresztowań członków opozycji nacjonalistycznej wśród pracowników kolejowych, o czym donosił "Komunist" między innymi w numerze z dnia 14 sierpnia r. 1937, przypomnijmy fakt rozstrzelania wraz z marszałkiem Tuchaczewskim dowódcy ukraińskich czerwonych kozaków (jedynej formacji terytorialnej) Primakowa i dowódcy kijowskiego okręgu wojennego Jakira, a otrzymamy niepełny wprawdzie, niemniej jednak wyrazisty obraz naprężenia politycznego, którego źródła kryją się w niewygasających fermentach na tle ukraińskiego zagadnienia narodowościowego w Z.S.S.R.

Wobec głośnych procesów moskiewskich przywódców trockistowskiego bloku opozycyjnego, Kamieniewa, Zinowiewa, Piatakowa, Karola Radka oraz wojskowych przywódców opozycji, marszałka Tuchaczewskiego i Jakira, jak wreszcie wobec późniejszego, z marca r. 1938, procesu Bucharina, Rakowskiego i towarzyszy, może się wydać, że wzrost opozycji na Ukrainie w r. 1937 stanowi jak gdyby tylko prowincjonalny odcinek wzrostu akcji opozycyjnej w całym Z.S.S.R. Jednak tego rodzaju ujęcie nie byłoby słuszne i nie posiada uzasadnienia w materiale faktycznym, dostarczonym przez rzeczywistość sowiecką. Przeciwno temu przemawia również i charakterystyczna ciągłość ukraińskich ruchów opozycyjnych.

Przyczyny i źródła opozycji ukraińskiej zupełnie nie mieszczą się w ramach doktrynalnych sporów pomiędzy Stalinem, Trockim i ich wyznawcami na tle odmiennego interpretowania doktryny komunistycznej. W postulatach opozycji ukraińskiej naczelną rolę zajmuje hasło kulturalnej i politycznej samodzielności, którego urzeczywistnienie zapewnić może Ukrainie normalny rozwój gospodarczy, uwalniający pracującą rzeszę Ukrainy od nadmiernej eksploatacji surowców ukraińskich przez przemysł rosyjski. Z drugiej strony opozycja ukraińska sprzeciwia się narzucaniu przez moskiewskie Politbiuro obcych dyktatorów w rodzaju Postyszewa, Chatajewicza, Kudriawcewa, czy wreszcie Burmistrenki. Znalazło to swój wyraz w rezolucji nawet ostatniego 13 zjazdu K.P.B.U., który obradował wkrótce po usunięciu Postyszewa i po szeregu ostrych represji opozycjonistów ukraińskich. "Zjazd stwierdza, brzmi rezolucja, że w działalności wielu organizacji K.P.B.U. w ostatnim czasie (to znaczy już w okresie ponownych repre-

sji - przyp. autora) ujawniło się osłabienie uwagi w stosunku do zagadnień polityki narodowościowej partii oraz pewne niedocenywanie znaczenia tego zagadnienia. Ujawniło się to głównie w niedostatecznej ukraiinizacji partyjnych, sowieckich (w znaczeniu "państwowych" - przypisek autora), zawodowych i komsomolskich organizacji, w niedostatecznym wysuwaniu ukraińskich kadr bolszewickich na kierownicze stanowiska w partyjnej, sowieckiej gospodarczej i zawodowej pracy!

W ten sposób rezolucja XIII Kongresu K.P.B.U., odbywającego się w atmosferze szczególnego napięcia politycznego, ogólnie i ostrożnie protestuje zarówno przeciwko rusyfikacji Ukrainy, jak też przeciwko nasyłaniu na Ukrainę komunistów rosyjskich, zajmujących kierownicze stanowiska, podczas gdy komuniści ukraińscy stale są usuwani na stanowiska podrzędne. Dość przypomnieć, że od początku istnienia ukraińskiej republiki radzieckiej, rządzonej przez K.P.B.U., jako oddział Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej, nigdy jeszcze komunista ukraiński nie zajmował stanowiska pierwszego lub drugiego sekretarza C.K. K.P.B.U., a więc stanowisk posiadających decydujące znaczenie w ustroju sowieckim. Popow i Kaganowicz, Kosior i Postyszew, Kudriawcew i Chatajewicz - oto nazwiska ludzi, którzy w różnych odstępach czasu zajmowali faktyczne kierownicze stanowiska w K.P.B.U. Stwierdzenie więc przez XIII Kongres K.P.B.U. faktu niewysuwania "bolszewickich" kadr ukraińskich, lub też niedostatecznego wysuwania tych kadr na kierownicze stanowiska posiadało na Ukrainie wcale nie teoretyczną wymowę.

W ten sposób sprawa ukraiinizacji partyjnego i państwowego aparatu Ukrainy była w dalszym ciągu latem r.1937 hasłem opozycji ukraińskiej, wysuwany jako przeciwwaga przeciwko wzmożonej rusyfikacji, uprawianej w najrozmaitszych formach przez naczelne władze wszechzwiązkowej partii komunistycznej i przez rząd sowiecki. Charakter centralistyczny tej polityki ostatnio został silnie wzmocniony. Od komunistów ukraińskich wymaga się już nie tylko lojalnego wykonywania stalinowskiej linii generalnej, lecz również entuzjazmu dla polityki Stalina i pogłębienia łączności politycznej, kulturalnej i gospodarczej Ukrainy z Z.S.S.R. Charakterystyczna pod tym względem wzmianka ukazała się w "Komunistie" z dnia 15 sierpnia r.1937, krytykująca prace największej na Ukrainie rozgłośni imienia Kosiora w Kijowie. "Komunist" stwierdza, że rozgłośnia kijowska

nadaje materiał z historii partii komunistycznej w ujęciu suchym, formalnym, pozbawionym wszelkiego entuzjazmu. W momentach przedstawiających przebieg walk na Ukrainie często następują przerwy bardzo podejrzane. Kiedy opowiadano o życiu Féliksa Dzierżyńskiego, audycja została przerwana i znieskształcona. Analogiczne wypadki zdarzały się przy transmitowaniu rozmaitych uroczystości z Moskwy. W końcu "Komunist" wprost atakuje rozgłośnie kijowską, że za mało transmituje audycji z rozgłośni moskiewskiej, za dużo natomiast poświęca czasu na audycje ukraińskie. Artykuł ten należało uważać za zapowiedź, że i na odcinku radiowym nastąpią zdecydowane posunięcia w kierunku zupełnego uzależnienia rozgłośni ukraińskich od rozgłośni moskiewskiej. Przykład ten jest typowy dla obecnej polityki narodowościowej Sowietów na Ukrainie. Tolerując pozornie odrębności terenu ukraińskiego, faktycznie partia komunistyczna dąży do całkowitego zniwelowania tych odrębności i rozplynięcia się Ukrainy w morzu moskiewskim, któremu nadano charakter pozornego internacjonalizmu. Lecz te tendencje z natury rzeczy napotykają na sprzeciw czynnych żywiołów ukraińskich, powodując utrzymywanie się atmosfery nieustającej walki wewnętrznej w K.P.B.U.

Chronologiczna zbieżność ostatniego wzrostu opozycji ukraińskiej z walkami wewnętrznymi w Moskwie nie oznacza więc bynajmniej łączności ideologicznej pomiędzy opozycją ukraińską i opozycyjnymi ugrupowaniami trockistów, czy bucharinowców. Opozycyjny ruch ukraiński wychodzi z innych założeń i inne są jego źródła. Są to te same źródła, o których myślał Stalin, gdy po samobójstwie komisarza Skrypnika, w jednej ze swych mów stwierdził, iż w ostatecznym wyniku komunista zawsze ulega pierwiastkowi narodowemu, o ile tylko pierwiastek ten zdoła utrwalić się w jego świadomości.

Tym też tłumaczy się praktyczna nieufność Stalina do komunistów narodowości ukraińskiej, sprzeczna z wielokrotnie formułowanym stanowiskiem teoretycznym komunizmu. Dla tego też odpowiedzialne stanowiska w K.P.B.U. stale są obsadzone przez nie-Ukraińców. Lecz poza obrębem oficjalnych i urzędowych form życia publicznego, ciasnych i krępujących, jak w każdym ustroju dyktatury, wciąż dojrzewają na Ukrainie nowe siły społeczne, nowe czynniki dynamiczne, które prą do rewolucyjnego rozwiązania zagadnienia narodowościowego. Przeobrażenia gospodarcze i społeczne, dokonywujące się w ostatnich latach, wywołały radykalną zmianę w

układzie sił. Podczas gdy przed rewolucją ukraińską idea narodowa reprezentowana była prawie wyłącznie przez bierną masę wiejską i garstkę inteligencji, obecnie, po odpływie znacznej części ludności wiejskiej do miast, na skutek kolektywizacji rolnictwa i forsowanego uprzemysłowienia, zmieniło się również oblicze proletariatu miejskiego, zmienił się skład narodowościowy ruchliwej i pod względem politycznym bardziej czynnej ludności miejskiej. Ciężar zagadnienia narodowościowego na Ukrainie przesunął się z okręgów wiejskich, biernych i konserwatywnych, do miast. Na arenę wydarzeń wychodzą nowe siły społeczne, bardziej ruchliwe, bardziej zdolne do sformułowania swej woli. W tym tkwi najgłębsze znaczenie dokonywujących się na Ukrainie zmian w zakresie stosunków narodowościowych.

N O T A T K I

dotyczące ważniejszych wspomnianych w książce działaczy na Ukrainie w latach 1917 - 1938

Wsiewołod BALICKI. Długoletni szef GPU na Ukrainie. Inspirator procesu ZWU. W jesieni r.1937 usunięty ze stanowiska komisarza spraw wewnętrznych U.S.S.R. i przeniesiony do Chabarowska, gdzie według pogłosek popełnił samobójstwo.

Michał BONDARENKO. Młody komunista ukraiński, następca Lubczyńskiego na stanowisku prezesa Rady Komisarzy Ludowych U.S.S.R. W październiku r.1937 aresztowany jako wróg ludu.

Opanas BUCENKO. Od r.1923 do 1930 zajmował stanowisko sekretarza C.K. U.S.S.R. Aresztowany i zesłany pod zarzutem uprawiania opozycji nacjonalistycznej.

Mendel CHATAJEWICZ. Mianowany na stanowisko drugiego sekretarza C.K. K.P.B.U. po odwołaniu Postyszeva, po paru miesiącach aresztowany jako wróg ludu.

Mikołaj CHWYLOWY. Wybitny pisarz ukraiński młodszej generacji, urodzony w r.1893. Początkowo zdecydowany komunista, został oskarżony o nacjonalizm ukraiński w związku z ogłoszeniem przez niego manifestu literackiego pod tytułem "Dajosz Jewropu", który nawoływał literatów ukraińskich do orientacji w kierunku kultury zachodnio-europejskiej. Skończył w roku 1933 samobójstwem.

Mikołaj CZECZEL. Wybitny działacz U.P.S.R. W r. 1919 emigrował za granicę, skąd w r.1922 powrócił na Ukrainę. Rozstrzelany w Charkowie.

Włas CZUBAR. Przewodniczący Rady Komisarzy Lu-

dowych U.S.S.R. od roku 1923 do 1933. Następnie mianowany zastępcą przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Z.S.S.R. i członkiem Politbiuro. Jedyńy z czterech premierów Ukrainy, który dotąd nie był aresztowany lub nie popełnił samobójstwa.

Profesor Michał HRUSZEWSKI. Wybitny uczony ukraiński i prezydent Ukraińskiej Rady Centralnej, urodzony w r. 1866, założyciel i organizator wielu ukraińskich instytucji naukowych, autor historii Ukrainy - Rusi. W okresie wojny światowej został przez władze rosyjskie deportowany do Kazania. Po rewolucji 1917 roku jednogłośnie wybrany na Prezydenta Ukraińskiej Rady Centralnej. W końcu 1919 roku emigrował za granicę, skąd powrócił do Kijowa na podstawie pozwolenia rządu sowieckiego w r. 1924. Stał na czele Ukraińskiej Akademii Nauk w Kijowie. Wydalony przez władze sowieckie z granic Ukrainy za nacjonalizm, zmarł w r. 1934.

Grzegorz HRYNKO. Ukraiński bolszewik. Do roku 1928 zajmował szereg stanowisk administracyjnych na Ukrainie, (m.in. był komisarzem oświaty). Potem przeniesiony do Moskwy i mianowany komisarzem finansów Z.S.S.R. W jesieni r. 1937 usunięty z tego stanowiska i aresztowany. Jeden z głównych oskarżonych w procesie grupy Rykova-Bucharina. Skazany na karę śmierci i rozstrzelany w dniu 15 marca r. 1938.

M. JAWORSKI. Historyk, dyrektor wszechukraińskiego Instytutu Marksizmu i Leninizmu. Aresztowany jako nacjonalista. Dalszy los jego nieznany.

Sergiusz JEFREMOW. Profesor, wybitny historyk literatury, członek Ukraińskiej Akademii Nauk. Główny oskarżony w procesie ZWU, skazany na 8 lat ciężkiego więzienia. Według pogłosek zmarł w więzieniu. O losach współtowarzyszy Jefremowa brak wiadomości.

Jurko KOCIUBIŃSKI. Syn wybitnego pisarza ukraińskiego, Michała Kociubińskiego, należał do organizacji bolszewickiej już w r. 1917, zajmował szereg stanowisk w sowieckiej służbie dyplomatycznej. W r. 1930/32 był wiceprzewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych U.S.S.R. Następnie aresztowany jako wróg ludu w okresie po samobójstwie Skrypniaka.

Demian KOROTCZENKO. Funkcjonariusz GPU, sekretarz okręgowego komitetu partii w Dniepropietrowsku, mianowany w styczniu r. 1938 na miejsce aresztowanego Bondarenki na stanowisko prezesa RKL USRR.

Stanisław KOSIOR. Z pochodzenia Polak. Długoletni pierwszy sekretarz C.K. K.P.B.U. W styczniu r. 1938 przeniesiony do Moskwy na stanowisko 4-go zastępcy przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Z.S.S.R. - Mołotowa.

Lewko KOWALIW. Należał do borotbistów, przeszedł do K.P.B.U. i zajmował szereg stanowisk w instytucjach gospodarczych. W grudniu r. 1934 po zamordowaniu Kirowa w Leningradzie aresztowany i skazany na karę śmierci wraz z liczną grupą inteligentów ukraińskich. Kara śmierci została mu zamieniona na długoterminowe więzienie.

Antoni KRUSZELNICKI. Wybitny uczony i literat ze Lwowa, należał do prosowieckiej organizacji i wyjechał z całą rodziną do Kijowa. W grudniu r. 1934 po zabójstwie Kirowa aresztowany wraz z dwoma synami Iwanem i Tarasem. Synów rozstrzelano. Kruszelnicki zważywał w więzieniu.

Wasil LIPKIWSKI. Metropolita Kijowski i Wszechukraiński, głowa ukraińskiej cerkwi autokefalicznej. Przed rewolucją był proboszczem katedry Sw. Zofii w Kijowie. Aresztowany przez władze sowieckie - zmarł w Kijowie.

Andrzej LIWICKI. Urodz. 1879. Wybitny działacz ukraiński, członek rewolucyjnej partii ukraińskiej, w 1900-1903 przewodniczący Ukraińskiej Hromady Akademickiej w Kijowie, 1903-1906 stał na czele rewolucyjnej partii ukraińskiej na Ukrainie lewobrzeżnej, aresztowany i sądzony za działalność rewolucyjną, pierwszy przedstawiciel dyplomatyczny rządu U.R.L. w Warszawie, prezes Rady Ministrów i po zabójstwie Atamana Petlury Prezydent i główny Ataman U.R.L.

Panas LUBCZENKO. W pierwszym okresie pracy należał do grupy borotbistów. W okresie rewolucji przeszedł do partii komunistycznej. Zajmował szereg wybitnych stanowisk. W r. 1933 został mianowany prezesem Rady Komisarzy Ludowych U.S.R.R. 30 sierpnia r. 1937 po-

pełnił samobójstwo w Kijowie, uprzedzając fakt aresztowania.

Michał ŁOZIŃSKI. Wybitny publicysta pochodzący ze Lwowa. Wyjechał na Ukrainę, gdzie pracował w Akademii Nauk. Aresztowany po samobójstwie Skrypnika.

Karol MAKSYMOWICZ. Przywódca K.P.Z.U., aresztowany wraz z Szumskim pod zarzutem uprawiania opozycji nacjonalistycznej. Następnie rozstrzelany.

Andrzej CHWILA MUSSULBAS. Kierownik działu sztuki i kultury przy Radzie Komisarzy Ludowych U.S.R.R. W r.1937 aresztowany jako wróg ludu.

Szymon PETLURA. Urodz. w r.1879, wybitny członek rewolucyjnej ukraińskiej partii i ukraińskiej socjal - demokratycznej robotniczej partii. Po rewolucji 1917 roku zostaje przewodniczącym generalnego komitetu wojennego przy Ukraińskiej Radzie Centralnej. W tym samym roku mianowany sekretarzem generalnym (ministrem) spraw wojskowych Ukraińskiej Republiki Ludowej. Był organizatorem pierwszych pułków Armii Ukraińskiej. W końcu 1918 roku stał na czele powstania narodowego przeciwko rządowi hetmana Skoropadskiego i był mianowany głównym atamanem wojsk U.R.L. W styczniu 1919 roku stanął na czele Dyrektoriatu U.R.L. 22 kwietnia 1920 r. zawarł umowę sojuszniczą z Marszałkiem Piłsudskim. Został zamordowany w Paryżu 24 maja 1926 roku przez Schwarzbarta.

Grzegorz PETROWSKI. Urodzony w r.1877, były członek Dumy, stał na czele parlamentarnej grupy socjal-demokratycznej, należąc do odłamu bolszewickiego. Od roku 1919 zajmuje szereg wybitnych stanowisk w partii komunistycznej. Przewodniczący CIK U.S.R.R. od samego początku aż do chwili obecnej.

Michał POŁOZ. Wybitny członek grupy borotbistów, zajmował stanowisko komisarza finansów do roku 1931. Następnie aresztowany jako nacjonalista.

Mikołaj POPOW. Długoletni sekretarz C.K. K.P.B.U. (od 1926 r.), autor całego szeregu dzieł o sowieckiej polityce narodowościowej na Ukrainie. Aresztowany jesienią 1937 r. jako wróg ludu.

Paweł POSTYSZEW. Z pochodzenia tunguz, brał wybitny udział w wojnie domowej na Syberii. W r.1933 mianowany drugim sekretarzem C.K. K.P.B.U. W początku r. 1937 usunięty z tego stanowiska i przeniesiony do Kujbyszewa. W styczniu r.1938 usunięty ze składu Politbiuro i ze stanowiska sekretarza komitetu partyjnego w Kujbyszewie. Był w ciągu czterech lat faktycznym kierownikiem akcji represyjnych na Ukrainie.

Kristian RAKOWSKI. Pierwszy przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych U.S.R.R. do roku 1923. W r.1927/28 aresztowany i zesłany jako trockista, następnie ułaskawiony. W r.1937 ponownie aresztowany i skazany w procesie opozycyjnej grupy Bucharina Rykowa w marcu r.1938 na 25 lat więzienia.

Michał RUDNICKI. Wybitny geograf ukraiński, pochodził ze Lwowa. Wyjechał na Ukrainę, gdzie na zaproszenie władz sowieckich zorganizował Ukraiński Instytut Geograficzny. W r.1932 aresztowany i zesłany. Dalszych wiadomości brak.

Mikołaj SKRYPIK. Stary bolszewik ukraiński, brał wybitny udział w organizacji władzy sowieckiej na Ukrainie, zajmował szereg wybitnych stanowisk w rządzie U.S.R.R. (komisarz sprawiedliwości, komisarz oświaty). W roku 1923 był współtwórcą umowy federacyjnej, której mocą Ukraina zrzekła się praw suwerennych na rzecz nowoutworzonego Z.S.S.R. W r.1933 usunięty ze stanowiska komisarza oświaty po zarzucie uprawiania opozycji nacjonalistycznej. Popełnił samobójstwo w Moskwie dokąd został zawezwany przez naczelne władze W.K.P.

Aleksander SZUMSKI. Urodzony w r.1890, przywódca radykalnego odłamu ukraińskich socjalistów rewolucjonistów (borotbistów). Zajmował szereg wybitnych stanowisk w rządzie U.S.R.R., był dyplomatycznym przedstawicielem U.S.R.R. w Warszawie, od roku zaś 1923 komisarzem oświaty U.S.R.R. W r.1926 usunięty z tego stanowiska jako opozycjonista nacjonalistyczny, następnie aresztowany przez władze sowieckie i rozstrzelany.

WASYLKIW - TURIAŃSKI. Wybitni członkowie C.K. K.P.Z.U., którzy nie podporządkowali się w r.1928 decyzji Kominternu w sprawie rozwiązania K.P.Z.U. ze względu na odchylenie nacjonalistyczne tej organizacji, w następstwie usunięci z K.P.Z.U.

Włodzimierz WINNICZANKO. Wybitny pisarz ukraiński, pierwszy premier U.R.L. W r.1919 wyjechał na emigrację za granicę, skąd w r.1920 powrócił na Ukrainę i był mianowany zastępcą przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych U.S.R.R. W tymże roku wydelegowany w składzie delegacji Ukrainy Sowieckiej do Rygi, celem przeprowadzenia rokowań pokojowych z Polską. W Rydze zerwał z rządem sowieckim i wyjechał z powrotem na emigrację polityczną. Od tego czasu przebywa we Francji, jest przywódcą radykalnego skrzydła ukraińskich socjalnych demokratów.

Włodzimierz ZATOŃSKI. Stary bolszewik pochodzenia ukraińskiego, urodzony w r.1888, brał udział w przewrocie bolszewickim i był jednym z organizatorów władzy sowieckiej na Ukrainie. Po samobójstwie Skrypnyka mianowany komisarzem oświaty U.S.R.R. W listopadzie r.1937 aresztowany przez władze sowieckie pod zarzutem przynależności do opozycji nacjonalistycznej.

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA

z zakresu sowieckiej polityki narodowościowej
na Ukrainie w latach 1917 - 1938

4.XII.1917. Uznanie Ukraińskiej Republiki Ludowej przez rząd RSFR.

18.XII.1917. Ultimatum rządu RSFR do rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej w sprawie przejazdu oddziałów Kozaków dońskich z Rosji przez Ukrainę na Don.

21.XII.1917. W Charkowie odbył się pierwszy Wszechukraiński Zjazd Robotniczych Chłopskich i Żołnierskich Delegatów, zorganizowany przez 60 członków frakcji bolszewickiej Wszechukraińskiego Kongresu Rad. Zjazd ten, o charakterze kadłubowym, wbrew stanowisku Wszechukraińskiego Kongresu Rad w Kijowie, proklamował Ukraińską Socjalistyczną Republikę Sowiecką w łączności federacyjnej z RSFR. Poza tym wybrał Centralny Komitet Wykonawczy (CIK) i Sekretariat Ludowy Ukrainy.

6. I.1918. Początek działań wojennych pomiędzy RSFR i Ukrainą. Wybuch bolszewickiego powstania (styczniowego) w Kijowie.

17.III.1918. Drugi Wszechukraiński Zjazd Sowieców w Jekaterynosławiu, ogłosił niepodległość Ukraińskiej Robotniczo-Chłopskiej Republiki oraz wybrał nowy CIK z Zatońskim i Sekretariat Ludowy ze Skrypnikiem jako przewodniczącymi.

15.IV.1918. CIK Ukrainy Sowieckiej na sesji nadzwyczajnej, odbytej w Taganrogu, to znaczy poza granicami Ukrainy, uchwalił zniesienie Sekretariatu Ludowego i rozwiązanie CIKa. Utworzono natomiast powstańczą "Dziwiątkę", która miała kierować akcją rewolucyjną

na Ukrainie.

17.IV.1918. W Taganrogu odbyła się narada partyjna bolszewików rosyjskich, która uchwaliła, w myśl wskazówek Lenina, założenie na Ukrainie samodzielnej partii komunistycznej, mającej własny CIK i wchodzącej bezpośrednio do Kominternu.

20.IV.1918. Początek rokowań pokojowych pomiędzy RSFRR i Ukrainą Rada Ludową.

15.V.1918. W Moskwie powstaje tak zwany robotniczo-chłopski rząd krajowy, który zawarł z rządem RSFRR układ w sprawie ścisłej współpracy.

11.VII.1918. W Moskwie odbył się pierwszy zjazd nowozałożonej Komunistycznej Partii Bolszewików Ukrainy (K.P.B.U.). Zjazd ten uchwalił walczyć o zjednoczenie rewolucyjne Ukrainy z Rosją na podstawie centralizmu proletariackiego w granicach RSFRR. Na zjeździe postanowiono również uznać K.P.B.U. za organizację prowincjonalną rosyjskiej komunistycznej partii bolszewików (R.K.P.B.).

Sierpień 1918. Przerwano rokowania pokojowe pomiędzy RSFRR i Ukrainą.

1.XII.1918. Utworzenie w Moskwie tak zwanego tymczasowego robotniczo-chłopskiego rządu Ukrainy (Zatoński, Skrypnik, Piatakow).

24.XII.1918. Rada Komisarzy Ludowych RSFRR zniósła poprzednią uchwałę o uznaniu niepodległości Ukrainy. Zniesienie to nastąpiło w związku z anulowaniem traktatu pokojowego zawartego w Brześciu z państwami centralnymi.

16.I.1919. Początek nowej wojny pomiędzy Ukrainą Rada Ludową i RSFRR.

16.III.1919. Trzeci Wszechukraiński Zjazd Rad w Charkowie zatwierdził Konstytucję Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej jako niepodległego państwa.

18.V.1919. CIK U.S.R.R. specjalną uchwałą przywraca łączność federacyjną Ukrainy z RSFRR.

1.VI.1919. CIK RSRR uchwalił zjednoczenie republik sowieckich Rosji, Ukrainy, Białejrusi, Łotwy i Litwy w formie przymierza wojennego.

Kwiecień 1920. Czwarty Wszechukraiński Zjazd Rad powziął uchwałę, której mocą U.S.R.R., zachowując niepodległość, staje się członkiem federacji rosyjskiej.

22.I.1920. Zawarcie umowy sojuszniczej przez rząd U.R.L. z Rzeczpospolitą Polską.

Listopad 1920. Pierwszy wielki proces polityczny w Kijowie grupy ukraińskich socjalistów-rewolucjonistów, z Hołubowiczem i Petrenkiem na czele. Wszystkich skazano na długoterminowe ciężkie więzienie i pracę przymusową do 10 lat.

29.XII.1920. Rządy RSRR i USRR zawarły między sobą tak zwaną umowę robotniczo-chłopską, precyzującą ścisłą współpracę w dziedzinie wojskowej i gospodarczej. Umowa ta jednocześnie uznaje niepodległość obydwóch republik.

18.III.1921. Republiki rosyjska i ukraińska podpisały w Rydze traktat pokojowy z Polską. W rokowaniach ryskich USRR występowała jako republika niepodległa.

29.XII.1922. Konferencja w Moskwie pełnomocnych przedstawicieli RSFSR, USRR, BSRR i ZSFSR. Konferencja ta opracowała umowę federacyjną w sprawie utworzenia ZSRR. (Związku Socjalistycznych Radzieckich Republik).

17 - 25.IV.1923. XII Zjazd RKPB, na którym Stalin wygłosił referat o zagadnieniu narodowościowym. W referacie tym Stalin podkreślił, że oprócz prawa narodów do stanowienia o sobie istnieje prawo klasy robotniczej do wzmocnienia i utrwalenia swojej władzy, temu prawu musi być podporządkowane prawo narodów do samostanowienia.

6.VII.1923. CIK RSRR przy udziale pełnomocnych delegatów trzech innych republik radzieckich zatwierdził Konstytucję Z.S.S.R.

10.V.1925. IX.Wszechukraiński Zjazd Rad uchwalił zmienić Konstytucję U.S.R.R. w związku z utworzeniem Z.S.S.R. Na mocy tej uchwały U.S.R.R. zrzekła się

praw suwerennych na rzecz Z.S.S.R.

1925 - 1926. Wystąpienie komisarza oświaty Szumskiego, literata ukraińskiego Chwyłowego i ekonomisty Wołobujewa przeciwko centralistycznym posunięciom rządu Z.S.S.R. i partii komunistycznej. Początek tak zwanego "odchylenia", czyli opzycji nacjonalistycznej na Ukrainie.

25.V.1927. Rząd Z.S.S.R. wydaje dekret o uprawnieniach budżetowych Z.S.S.R. i republik związkowych. Dekret ten ogranicza uprawnienia budżetowe republik związkowych.

5.VI.1929. CIK Z.S.S.R. zatwierdził szereg zmian w Konstytucji Z.S.S.R., rozszerzających kompetencje rządu związkowego w zakresie ustawodawstwa w dziedzinie pracy i kodeksu karnego.

30.VII.1929. Wszechzwiązkowa Rada Gospodarstwa Ludowego Z.S.S.R. zatwierdziła nowe przepisy w sprawie zarządzania przemysłem. Na podstawie tych przepisów zniesiono trusty przemysłu ukraińskiego, stworzono trusty wszechzwiązkowe, którym podporządkowano przemysł Ukrainy.

15.XI.1929. Na mocy uchwały CIK Z.S.S.R. utworzono związkowy ludowy komisariat rolnictwa, któremu podporządkowano odnośny komisariat USRR.

Październik 1929. Ogłoszono dekret w sprawie kolektywizacji rolnictwa na Ukrainie.

Marzec - kwiecień 1930. Proces 45 członków Związku Wyzwolenia Ukrainy w Charkowie.

Maj 1930. Wykrycie opozycji nacjonalistycznej w Wszechukraińskim Instytucie Marksizmu i Leninizmu. Opozycja ta zyskała miano Jaworszczyzny od nazwiska dyrektora Instytutu profesora Jaworskiego.

1.I.1931. Zniesiono samodzielność Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych U.S.R.R. Agendy Komisariatu przejął Związkowy Komisariat Spraw Wewnętrznych.

1931 - 1932. Na Ukrainie nie wykonano planu dostaw zbożowych. Ciężki okres głodu.

Styczeń 1933. CK WKP powziął uchwałę o niezada-

walającym stanie spraw politycznych i gospodarczych na Ukrainie. Na mocy tej uchwały do Charkowa wydelegowano Postyszewa i szereg innych komunistów, celem wzmocnienia kierownictwa K.P.B.U.

15.V.1933. Samobójstwo wybitnego literata ukraińskiego Mikołaja Chwylowego.

20.VI.1933. Wydano dekret rządu związkowego, w sprawie utworzenia urzędu Generalnego Prokuratora Z.S.S.R., któremu podporządkowano prokuraturę USRR.

7.VII.1933. Samobójstwo komisarza oświaty USRR, Mikołaja Skrypnika, oskarżonego o opozycję nacjonalistyczną.

10.VII.1934. Przy Sądzie Najwyższym Z.S.S.R. utworzono specjalne Kolegium, któremu nadano prawo kasacji wyroków i orzeczeń Najwyższego Sądu U.S.R.R.

20.VIII.1935. Kongres Kominternu powziął uchwałę w sprawie tworzenia frontów ludowych, podkreślając znaczenie nowej taktyki w polityce narodowościowej Kominternu.

20.VII.1936. Dekret w sprawie utworzenia związkowych komisariatów sprawiedliwości i zdrowia publicznego, którym podporządkowano odnośne komisariaty USRR.

5.XII.1936. VIII Nadzwyczajny Wszechzwiązkowy Kongres Rad w Moskwie zatwierdził projekt nowej Konstytucji.

Styczeń 1937. Początek ponownej "czystki" w K.P.B.U.

17 - 20.I.1937. Posiedzenie C.K. K.P.B.U. z udziałem wydelegowanego z Moskwy Łazarza Kaganowicza. Na posiedzeniu powzięto szereg uchwał o usunięciu funkcjonariuszy K.P.B.U. oskarżonych o opozycję. Usunięcie Postyszewa ze stanowiska pierwszego sekretarza kijowskiego komitetu obwodowego.

Luty 1937. Masowe usuwania i aresztowania przywódców i członków K.P.B.U., jako nacjonalistów i kontrrewolucjonistów.

Marzec 1937.. Odwołanie Postyszewa ze stanowiska II sekretarza C.K. K.P.B.U. i przeniesienie go do Kujbyszewa nad Wołgą.

Maj 1937. 13 Kongres K.P.B.U. Skargi na pomijanie bolszewików-Ukraińców przy obsadzaniu stanowisk partyjnych i administracyjnych na Ukrainie.

Czerwiec 1937. Aresztowania wśród oficerów armii czerwonej na Ukrainie (Jakir, Primakow, Kriworuczko etc.).

Lipiec - wrzesień 1937. Masowe aresztowania wśród działaczy prowincjonalnych K.P.B.U. 30.VII. Samobójstwo prezesa Rady Komisarzy Ludowych USRR - Panasa Lubczyenki.

Październik 1937. Aresztowanie Bondarenki (następcy Lubczyenki na stanowisku prezesa RKL USRR) oraz Kudriawcewa, następcy Postyszewa na stanowisku sekretarza C.K. K.P.B.U.

Listopad 1937. Aresztowanie Zatońskiego, komisarza oświaty U.S.R.R., jednego z ostatnich starych bolszewików, współorganizatorów U.S.R.R. i K.P.B.U.

Styczeń 1938. Obsadzenie stanowisk obu sekretarzy C.K. K.P.B.U. przez powołanie Chruszczowa oraz Burmistrenka.

Luty 1938. Obsadzenie stanowiska prezesa Rady Komisarzy Ludowych U.S.R.R. przez mianowanie Demiana Korotczyenki.

Marzec 1938. Proces grupy Bucharjyna-Rykowa w Moskwie. Skazanie Rakowskiego (pierwszego prezesa RKL USRR) na 25 lat więzienia. Rozstrzelanie w dniu 15.III.1938 r. 17 skazanych, wśród nich Grzegorza Hrynki, b.ludowego komisarza finansów Z.S.S.R., uprzednio działacza bolszewickiego na Ukrainie, oskarżonego m.in. o uczestnictwo w spisku Panasa Lubczyenki, mającym na celu oderwanie Ukrainy od Z.S.S.R.

OBJASNIENIE WAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW

- ZSRR lub ZSSR - Związek Socjalistycznych Radzieckich Republik.
- RSFR - Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Radziecka Republika.
- USRR - Ukraińska Socjalistyczna Radziecka Republika.
- BSRR - Białoruska Socjalistyczna Radziecka Republika.
- ZSFR - Zakaukaska Socjalistyczna Federacyjna Radziecka Republika.
- GSRR - Gruzjińska Socjalistyczna Radziecka Republika.
- AZSRR - Azerbejdżańska Socjalistyczna Radziecka Republika.
- URL lub UNR - Ukraińska Republika Ludowa (Ukraińska Narodnia Respublika).
- RKPB - Rosyjska Komunistyczna Partia Bolszewików.
- WKPB - Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia Bolszewików.
- KPBU - Komunistyczna Partia Bolszewików Ukrainy.
- KPZU - Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy.

KPZB	- Komunistyczna Partia Zachodniej Białej Rusi.
KPBB	- Komunistyczna Partia Bolszewików Białej/
KPP	- Komunistyczna Partia Polski, /Rusi
UNDO	- Ukraińskie Narodowo-Demokratyczne Zjednoczenie (Ukraińskie Nacjonaldemokratyczne Objednanie).
UOW	- Ukraińska Organizacja Wojskowa.
OUN	- Zjednoczenie Nacjonalistów Ukraińskich (Objednanie Ukraińskich Nacjonalistów).
UPSR	- Ukraińska Partia Socjalistów Rewolucjonistów.
ZWU	- Związek Wyzwolenia Ukrainy (Spilka Wyzwołennia Ukrainy).
SUM	- Związek Młodzieży Ukraińskiej (Spilka Ukraińskoj Mołodi).
BUD	- Bractwo Państwowości Ukraińskiej (Bractwo Ukraińskiej Dierżawnosti).
CIK	- Centralny Komitet Wykonawczy (Centralnyj Ispołnitielnyj Komitet)-kierownictwo republik.
WCIK	- Wszechukraiński Centralny Komitet Wykonawczy.
CK	- Centralny Komitet - kierownictwo partij komunistycznych.
GPU	- Państwowy Urząd Bezpieczeństwa (Gosudarstwiennoe Politiczeskoje Uprawlenje/.
NKWD	- Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych (Narodnij Komisariat Wnutriennich Dieł).
UAC	- Ukraińska Cerkiew Autokefaliczna.
WUSP	- Wszechukraiński Związek Pisarzy Proletariackich.

- Obkom - Obwodowy Komitet Partii Komunistycznej.
- Krajkom - Krajowy Komitet Partyjny.
- Politbiuro - Biuro Polityczne Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej.
- Sownarkom - Rada Komisarzy Ludowych (Sowieci Narodowych Komisarzów).
- Borotbiści - Lewy odłam dawnej Ukraińskiej Partii Socjalistów Rewolucjonistów. Nazwa pochodzi od dziennika "Borotba" (Walka).
- Ukapiści - Członkowie Ukraińskiej Komunistycznej Partii.
- Szumskiizm - Opozycja nacjonalistyczna, której kierownikiem był komisarz oświaty Szumski w latach 1924 do 1928.
- Jaworszczyzna - Narodowy (ukraiński) kierunek w nauce historii, którego głównym przedstawicielem był dyrektor Instytutu Marksizmu i Leninizmu w Charkowie, Jaworski.

Od Redakcji przedruku:

W pracy niniejszej ujednolajcono zasadniczo skrót Z.S.S.R. niejednolicie traktowany w oryginale.

SPIS RZECZY

PRZEDMOWA

Str.

UKŁAD STOSUNKÓW NARODOWOŚCIOWYCH ZWIĄZKU SOWIECKIEGO	1
ZAGADNIENIE NARODOWOŚCIOWE ŹRÓDŁEM FERMENTÓW REWOLUCYJNYCH W Z.S.R.R.	4
ROSYJSKIE KIERUNKI POLITYCZNE WOBEC ZAGADNIE- NIA UKRAIŃSKIEGO PRZED WOJNĄ I W CZASIE WOJNY	9
OD REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ DO PIERWSZEGO PLANU PIĘCIOLETNIEGO	14
PIERWSZE FERMENTY W K.P.B.U.	27
SZUMSKI I MAKSYMOWICZ PRZED SĄDEM III MIĘDZYNARODÓWKI	42
ZWIĄZEK WYZWOLENIA UKRAINY	45
ZAGADNIENIE NARODOWOŚCIOWE NA XVI KONGRESIE W.K.P.	77
WALKA Z OPOZYCJĄ UKRAIŃSKĄ W PARTII KOMUNI- STYCZNEJ W ROKU 1933	83
SAMOBÓJSTWO KOMISARZA OŚWIATY MIKOŁAJA SKRYPNIKA	89
REZULTATY DZIAŁALNOŚCI POSTYSZENA.	92
OSTATECZNA LIKWIDACJA SAMODZIELNOŚCI UKRAINY	100
PONOWNY WZROST OPOZYCJI UKRAIŃSKIEJ W PARTII KOMUNISTYCZNEJ I NOWE REPRESJE	108
NOTATKI DOTYCZĄCE WAŻNIEJSZYCH DZIAŁACZY NA UKRAINIE	119
NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA	125
OBJAŚNIENIA SKRÓTÓW	131
SPIS RZECZY	
ERRATA	

OMYŁKI DOSTRZEŻONE W DRUKU

Str.	Wiersz	Zamiast	Ma być
2	28	tworz ,	tworząc
3	25	milionów	miliona
6	26	coprawda	co prawda
6	40	je	jej
7	2	i	oraz
9	2	interesować	interesować się
11	19	to też	toteż
11	32	oddawna	od dawna
12	21	Białorusinów	Białorusów
12	33	dwuch	dwóch
23	27	coprawda	co prawda
23	28	zato	za to
23	32	ofenzywa	ofensywa
24	46	Donogul	Donugol
27	14	imo	Mimo
34	42	hegemomii	hegemonii
43	22	sprawy	zagadnienia
49	18	orgazację	organizację
65	39	ukraońską	ukraińską
89	9	brzmiennym	brzemiennym
90	9	iyh	ich
104	29	związkowych	republik związkowych
110	5	wkrótce	wkrótce również
111	35	oddziałów czerwonych	oddziałów czerwo- nych Murawiewa
115	42	opozycjonistów	- wobec opozycjo- nistów.

